

PROTOKÓŁ NR V/2024

z V sesji RADY MIASTA GDAŃSKA, która odbyła się w dniu 29 sierpnia 2024 roku w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00

W sesji na 34 udział wzięło 33 radnych.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni państwo, witam państwa bardzo serdecznie. Rozpoczynamy obrady V sesji Rady Miasta Gdańska. Witam wszystkich obecnych na sali i oglądających transmisję z dzisiejszych obrad. Sesję otworzymy od punktu uroczystego za chwilę poproszę wszystkich o powstanie. Odbierzemy ślubowanie od nowo powołanych radnych. Poproszę najmłodszego radnego zgodnie z tradycją, który odczyta treść roty ślubowania. Radny Jan Perucki a na środek poproszę panów Michała Hajduka oraz Krystiana Kłosa. Po odczytaniu roty ślubowania powinni panowie powiedzieć ślubując. Mogą państwo dodać tak mi dopomóż Bóg.

JAN PERUCKI – Radny Koalicji Obywatelskiej

Odczytał rotę ślubowania.

MICHAŁ HAJDUK oraz KRYSTIAN KŁOS

Złożyli ślubowanie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, gratulacje.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Serdecznie gratulujemy i witamy państwa ponownie w Radzie Miasta, bo panowie byli radnymi poprzedniej kadencji. A w tej chwili zajęli miejsca zwolnione przez powołanych wiceprezydentów prezydentów przez Emilie Łodzińską i Piotra Borawskiego. Tym samym mamy już pełny 34 osobowy skład Rady Miasta na tą kadencję. Jeśli chodzi o zmianę porządku mamy 3 wnioski o włączenie druków oraz 1 poprawkę.

1. Wpłynął wniosek **o włączenie** zmieniającej uchwały w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej, Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji oraz stałych komisji Rady Miasta Gdańska i ustalenia zakresów ich działania oraz powołania ich składów osobowych (**druk 84**); **pkt 4, ppkt 11A**

Głosowanie za włączeniem (druk 84):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 4, ppkt 11A**

2. Wpłynął wniosek **o włączenie** w sprawie wyodrębnienia na rok 2025 środków finansowych na działalność statutową jednostek pomocniczych (**druk 85**); **pkt 4, ppkt 11B**

Głosowanie za włączeniem (**druk 85**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 4, ppkt 11B**

3. Wpłynął wniosek **o włączenie** w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych w uzupełniających wyborach na kadencję 2024-2027 (**druk 86**); **pkt 4, ppkt 11C**

Głosowanie za włączeniem (**druk 86**):

Za	31
-----------	-----------

Przeciw **0**
Wstrzymało się **0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w pkt 4, ppkt 11C

Wpłynęła poprawka:

- druk 83 – pkt 4, ppkt 12

PUNKT 2 **KOMUNIKATY**

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

W dniu 1 lipca do Biura Rady Miasta Gdańska wpłynęło pismo, jest to sprawozdanie złożone przez Państwowe Gospodarstwo Wodne z Wody Polskie Nadzór Wodny w Gdańsku. Jest to sprawozdanie z działań podejmowanych na terenie nadzoru wodnego w Gdańsku na obszarach gdańskiego powiatu ziemskiego, Miasta Gdańska i Miasta Sopotu za 2023 rok. Państwo otrzymali to sprawozdanie również drogą mailową a jeżeli państwo będą chcieli można się zapoznać z nim w sekretariacie Biura Rady Miasta Gdańska. Czy są jakieś komunikaty z komisji Rady Miasta Gdańska . Nie widzę w takim razie poprosimy o komunikaty pani prezydent.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Szanowna pani przewodnicząca, wysoka rado, drodzy oglądający, śledzący sesję Rady Miasta Gdańska. Jak zwykle kilka informacji w bardzo dużym skrócie. Bo przez te dwa miesiące przez, które się nie spotykaliśmy. Naprawdę dużo się działo. Dosłownie kilka informacji o życiu naszego miasta. Jak państwo wiecie na samym początku sesji zostali zaprzysiężeni nowi radni. Rzeczywiście pracujemy już w pełni składzie także w prezydenckim Od połowy lipca rozpoczęła prace pani prezydent Emilia Łodzińska dołączyła do prezydenta Piotra Grzelaka, Piotra Borawskiego i Moniki Chabior. Przypomnę pani sekretarz Danuta Janczarek, pani skarbnik Izabela Kuś, zastępczyni skarbnika Emilia Kosińska i Piotr Kryszewski dyrektor zarządzający ds. Zielonego Gdańska. Kilka informacji z frontu inwestycyjnego. Przedwojenna szkoła przy ulicy Gdańskiej odzyskała blask jest to także nowa siedziba bardzo ważnej organizacji społecznej, pozarządowej, którzy państwo radni doskonale się znają to Towarzystwo Pomocy im. Św. Alberta. To bardzo ważny aspekt funkcjonowania społecznego ale także bardzo ważny remont kompleksowy, modernizacja przy wykorzystaniu środków z Unii Europejskiej. Także jeśli chodzi o inwestycje społeczne nieopodal z stąd w dzielnicy Siedlce przy ulicy Ogińskiego będziemy niemal cała

działkę zagospodarowywać. Z jednej strony także na nowe mieszkania służące różnym programom społecznym, które mamy w Gdańsku, ale to także bardzo potrzebna nowa siedziba MZON-U. Czyli Gdańskiego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności ale także nowa siedziba Gdańskiego Ośrodka Pomocy Psychologicznej dla Dzieci i Młodzieży z dobrym dostępem do jazdy tramwajem. To także inwestycja, na którą uzyskaliśmy dofinansowanie. Udało się po długich bojach przetargowych podpisać umowę i mam nadzieję, że wszystko pójdzie zgodnie z planem i pierwszy etap będzie zakończony w przyszłym roku. Państwo wiedzą, wielu z Państwa także witało, jeździło autobusy wodorowe, tak jak obiecaliśmy. Żaden nowy autobus kupowany do floty jeżdżącej po ulicach miasta Gdańska nie będzie autobusem wysokoemisyjnym, a autobusy wodorowe, 10 takich autobusów, będzie już do połowy września jeździło po ulicach naszego miasta. Ale także otworzyliśmy stację ogólnodostępną, stację wodorową. To także wszystko z myślą o przyszłości nas wszystkich. Linia tramwajowa Gdańsk Południe Wrzeszcz. Kolejny krok bardzo ważny krok, jeśli chodzi o tę inwestycję. Oczywiście przygotowujemy się jesienią tego roku także do spotkań z mieszkańcami. Dzisiaj jesteśmy na etapie oczekiwania i odbioru projektu. Kiedy ten projekt będzie przeanalizowany przez moich współpracowników, to tak jak zapowiadaliśmy, także na tej sali, przecież był to także jeden tematów dyskusji na tej Sali w czerwcu. Będziemy z mieszkańcami organizować spotkanie i szczegółowo na różne pytania odpowiadać. Natomiast ważny krok, złożyliśmy wniosek o dofinansowanie tego projektu. Liczymy na dofinansowanie w wysokości powyżej 1/3 kosztów. Jak Państwo wiedzą, także trwają kolejne inwestycje, czyniące bardziej przyjaznym dla mnie, uprzywilejowanych uczestników ruchu nasze miasto. Budujemy przejście naziemne na granicy Zaspy i Wrzeszcza, także w pobliżu Rady Miasta. Myślę, że to też ważne, żebyśmy przed wzmożonym powrotem do zasadniczego kalendarza zajęć powakacyjnych uważali na te miejsca, bo tam jest wszędzie zmieniona organizacją ruchu. Także jesteśmy w okresie testowania buspasów między Oliwą, Strzyżą a Wrzeszczem. Przypomnę, że jeden z takich testów chociażby zmiany organizacji ruchu, który miał miejsce na Alei Armii Krajowej ten lewoskręt a Aleje Havla z dwóch pasów testowaliśmy przez okres czterech miesięcy i około 40% poprawiła się przepustowość Armii Krajowej. Już docelowo z dwóch pasów Armii Krajowej można skręcać w lewo. Okres wakacji to także okres inwestycyjnych remontów w placówkach oświatowych. Niemal 30 mln zł na różne modernizacje w bardzo różnych obiektach, ale to także moment, kiedy kończy się, zgodnie z zapowiedziami, rozbudowa bardzo oczekiwanej szkoły przy ulicy Srebrnej. Przypomnę, że w ubiegłym roku otworzyliśmy tam klasy najmłodsze, od 0 do 3. Teraz zgodnie z obietnicą, od 2 września rusza reszta klas podstawowych. Nowoczesna szkoła z piękną infrastrukturą, część z państwa radnych była także ze mną, odwiedzała ten budynek, myślę, że możemy być z niego dumni. Nowy rok szkolny to także zmiany, jeśli chodzi o Wydział Edukacji. Przypomnę, że dyrektor Grzegorz Kryger wygrał konkurs i zasiada naprzeciwko Gdańskiej Rady Miasta, jest pomorskim kuratorem oświaty. Od wiosny tego roku. A w konkursie ogłoszonym przez Urząd Miejski w Gdańsku wygrała pani Justyna Dmitriuk. To doświadczona dyrektorka, myślę, że wielu z państwa także znana między innymi pracująca przez wiele lat w szkole 86 przy ulicy Wielkopolskiej. 1 września, o tym pewnie za chwilę, to taka oficjalna uroczystość inauguracyjna roku szkolnego przy Poczcie Polskiej. Natomiast nowy rok szkolny rozpoczynamy 2 września w poniedziałek ponad 91 tysięcy uczennic, uczniów, przedszkolaków. Prawie 9 tys. Etatów pedagogicznych, czyli nauczycielek i nauczycieli, ponad 3 tys. Pracowników obsługi i administracji. Nowy rok pełen wyzwań. W ubiegłym tygodniu mieliśmy także taką cykliczną konferencję

z dyrektorami szkół. Myślę, że poradzimy sobie, bo od wielu lat wspólnie rozmawiamy o szkołach i przedszkolach. Pierwsze urodziny obchodziło Centrum Dolna Brama w ubiegłym tygodniu. Wydaje się, że także wielu z państwa to miejsce zna i odwiedza. Ponad 13 tys. Osób przez ten rok przewinęło się przez Centrum Dolna Brama. To zarówno spotkania dla organizacji pozarządowych, debaty, dyskusje na różne tematy, ale także współpraca chociażby w ramach Centrum Kombatanta, nasza edukacja patriotyczna. Koniec wakacji wracamy także do, chociaż w wakacje też mieliśmy spotkania, m.in. w dzielnicy Aniołki, ale od września wracamy do naszych comiesięcznych spotkań z mieszkańcami przy Okrągłym Stole, tym razem dzielnica Kokoszki przy pozytywnej szkole podstawowej imienia Arkadiusza Rybickiego. Myślę, że to ważne też podkreślenie pamięci o tym człowieku w przededniu rocznicy podpisania porozumień sierpniowych. Był jednym ze współtwórców tablic z postulatami. 11 września o godzinie 17.30 Zapraszamy oczywiście i państwa radnych i mieszkańców do rozmowy o dzielnicach Kokoszki i nie tylko. Trwa kampania zachęcająca aktywnych gdańszczan, także tych, którzy są krótko gdańszczanami, bo przecież państwo współpracując z radami dzielnic także wiecie, że osoby, które wybrały nasze miasto jako miejsce do życia także aktywnie działają w radach dzielnic. Do 13 września do godziny 15 czekamy na zgłoszenia kandydatek i kandydatów do rad dzielnic. Wybory odbędą się miesiąc później 13 października. Także we wrześniu rozpocznie się, będzie trwało głosowanie nad Budżetem Obywatelskim, niemal 400 projektów, które zostaną poddane głosowaniu. Zachęcam także państwa radnych, do promocji tego głosowania. Myślę, że to taki ważny też element współuczestnictwa w podziale ponad 20 milionów złotych, gdzie możemy współdecydować na co te środki będą przeznaczane. Jak wspomniałam lada dzień w sobotę dokładnie będziemy obchodzili 44 rocznicę podpisania porozumienia gdańskiego. Ważny element naszego gdańskiego DNA, wiele wydarzeń będzie się działo wokół tej rocznicy. To także ważny dzień, 10 lat otwarcia budynku Europejskiego Centrum Solidarności. Szczególnie zapraszam na godzinę 12 pod historyczną bramę nr 2. Tam wspólnie, jak zawsze otworzymy bramę symbolicznie także przywracając ten symbol właśnie otwarcia bramy i wyjścia wtedy kończących strajk do oczekujących mieszkańców. 1 września zapraszam bardzo serdecznie wspólnie z rządem Rzeczypospolitej Polskiej, wspólnie z Ministerstwem Obrony Narodowej na Westerplatte 4.45. Zachęcam także do korzystania z komunikacji publicznej. Jeśli państwo będą chcieli dojechać, to na pewno łatwiej. Uruchomimy sporo połączeń z bardzo różnych dzielnic naszego miasta. Przejazd w tą i z powrotem, wszystkie szczegóły na gdansk.pl. To 85 rocznica wybuchu II wojny światowej. Myślę, że ważny moment, żeby pochylić głowy i oddać hołd nie tylko poległym westerplątczykom, ale także wszystkim ofiarom II wojny światowej, ale także myślę, że to jest bardzo ważny moment do refleksji, co dzisiaj oznacza hasło stojące na Westerplatte „Nigdy więcej wojny”. Poza Westerplatte oczywiście te punkty, które co roku także, w których oddajemy hołd. W Victoriaschule, pomnik Orzyńskiego ale także oczywiście poczta o godzinie 12. Tam wspólnie z młodzieżą jak państwo wiedzą, gdzie wspólnie z młodzieżą zarówno ze szkół łączności jak i ze szkół morskich uroczyste rozpoczynamy nowy rok szkolny i tak naprawdę uroczystość jest prowadzona przez młodych ludzi, bo to są patronackie szkoły. A o godzinie 17 na cmentarzu na Zaspie. Bardzo dziękuję tyle z mojej strony. Należy się państwu także jedno wyjaśnienie. Poprosiłam, żeby w komunikatach w punkcie komunikaty prezydenta była informacja dotycząca działań spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańsk. Natomiast później wpłynął apel państwa radnych dlatego proszę, żeby te informacje były przedstawione w jednym punkcie. Z mojej strony chcę powiedzieć, że regularnie spotykamy się z władzami portu. Nie jestem 100%

usatysfakcjonowana i muszę to też bardzo wyraźnie powiedzieć. Natomiast kolejne spotkanie mamy przewidziane w połowie września. Patrzę na pana prezydent Grzelaka bo to on koordynuje. Wydaje się, że tu potrzeba większych rzeczywiście działań, żeby zniwelować uciążliwości dotyczące pyłu węglowego, ale także konkretnego planu przeniesienia węgla, zwłaszcza tej niskiej jakości tego o niskim miale z portu wewnętrznego. Także takie działania, przypomnę państwu, bo myślę, że ta wiedza też jest dla państwa potrzebna. Gmina Miasta Gdańska ma około 2% udziału w porcie. W zawiązku z tym mamy jednego przedstawiciela w radzie nadzorczej Portu Gdańsk i wiem, że także na każdej radzie nadzorczej nasz przedstawiciel na ten temat zadaje pytania zarządowi. Więc te informacje pojawia się w punkcie dotyczącym tego apelu, właśnie dotyczącym portu gdańskiego. Dziękuję państwu bardzo i zapraszam bardzo serdecznie 31 sierpnia i 1 września.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo pani prezydent. Przechodzimy do oświadczeń klubów radnych. Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej Cezary Śpiewak – Dowbór.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW

CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani prezydent, szanowni państwo wiceprezydenci, szanowna pani sekretarz i pani skarbnik, drogie koleżanki i koledzy radni a przede wszystkim mieszkańcy słuchający i oglądający nas przed ekranami komputerów. Już od ponad 900 dni za naszą wschodnią granicą toczy się wojna wywołana przez Rosję. Nowe okoliczności geopolityczne wywierają wpływ, co oczywiste na wielkie przetasowania w światowej polityce. Ale nie bez znaczenia są one także w mniejszej skali w tym dla naszego miasta, które w tej nowej sytuacji musiało się odnaleźć. Rosyjska agresja spowodowała, że ciemne chmury zebrały się nie tylko nad Ukrainą. Wszyscy w naszej części świata musieli dokonać znacznych zmian w zakresie tego jakie surowce energetyczne i przede wszystkim od kogo te surowce energetyczne kupują. Dla Gdańska oznacza to konieczność przeładunku węgla na terenach Zarządu Morskiego Portu Gdańsk Spółki Akcyjnej. Ta konieczność spowodowała, że ciemne chmury, chmury pyłu węglowego skutecznie uniemożliwiają mieszkańcom i mieszkańcom naszego miasta normalne życie. Powietrze w dzielnicach przyportowych w obliczu tych zdarzeń stało się ciężkie nie tylko metaforycznie ale i dosłownie. Problem wszechobecnego i niebezpiecznego dla zdrowia pyłu węglowego stał się szczególnie uciążliwy dla mieszkank i mieszkańców dzielnic przyportowych Nowego Portu, Letnicy, Brzeźna, Młynisk, Stogów, Przeróbki ale także dalej położonych dzielnic. Oczywiście okresowo w przypadku dalej położonych dzielnic ten pył również dolatuje, są dotknięci prawie, że codziennie tym problemem. Pył osadza się na elewacjach budynków, karoseriach samochodów, drzewach, w gdańskich parkach i lasach. Pył osadza się też przede wszystkim w naszych płucach i w płucach naszych dzieci. Sam organizowałem protest na ulicy Marynarki Polskiej w sprawie pyłu, który truje ludzi. Wówczas prócz skupienia uwagi mediów nie udało się zmusić do podjęcia realnych działań na rzecz poprawy warunków

bezpieczeństwa mieszkank i mieszkańców zasiadających wówczas w zarządzie Morskiego Portu Gdańsk nominatów politycznych Prawa i Sprawiedliwości. Drodzy Państwo zwracam się do radnych Prawa i Sprawiedliwości. Gdzie wtedy byliście szanowne koleżanki i koledzy z PiSu? Wtedy kiedy mieliście realne polityczne możliwości oddziaływania wówczas milczeliście. Czyżby nie było zgody pana Sasina albo pana Morawieckiego? Nie zapadła decyzja na Nowogrodzkiej w sprawie węgla? Funkcjonujący dopiero od kilku miesięcy nowy zarząd Morskiego Portu Gdańsk ma przed sobą ogromne wyzwanie i dlatego dajemy mu kredyt zaufania, ale jednocześnie stawiając twarde żądania od nowego zarządu Portu Morskiego Gdańsk. Od nowych władz tej spółki oczekujemy opracowania i wdrożenia nowej polityki spółki. Zarząd Morskiego Portu Gdańsk przede wszystkim co do sposobu wykorzystania konkretnych nabrzeży, w tym zwłaszcza konieczne jest podjęcie decyzji o przeładunku węgla w miejscach bardziej oddalonych od terenów zamieszkałych przez gdańszczanki i gdańszczan. Też do wprowadzenia w naszej ocenie jest potrzebne wdrożenie nowych umów z ewentualnymi dysponentami samych nabrzeży, które są podpisywane przez Morskiego Portu Gdańsk. Jeśli chodzi o umowne gwarancje, w tym kary umowne jakiegokolwiek naruszenia, których te spółki związane umownie z zarządem Morskiego Portu Gdańsk mogłyby się dopuszczać po to, żeby móc egzekwować, twarde egzekwować to, o czym od wielu miesięcy słyszymy. Ale jak popatrzymy, nasza koleżanka była całkiem niedawno na Przeróbce zobaczyć miejsce, o którym też pewnie się przetoczy duża dyskusja, przypuszczam, że na innej sesji Rady Miasta, ale widziała na własne oczy pociąg towarowy z węglem niezabezpieczony. Te incydenty nie mogą mieć już więcej miejsca. Dlatego też konieczne jest nie tylko ustalenie, gdzie ten węgiel może być przeładowywany z dala od mieszkańców, ale też wprowadzenie umownych gwarancji wysokich kar umownych dla tych, którzy będą dopuszczali się jakichkolwiek naruszeń w tej kwestii. Oczywiście są też potrzebne inne działania strategiczne i tutaj oczekujemy, żądamy i wzywamy nowe władze spółki Zarządu Morskiego Portu Gdańska do przedstawienia konkretnego planu tak, aby możliwie jak najszybciej zredukować w znaczącym stopniu, najlepiej do zera, emisje związane z pyłem węglowym. Oczekujemy, że nowe władze Zarządu Morskiego Portu Gdańsk wykażą się z poszanowaniem dla bezpieczeństwa i ochrony zdrowia mieszkank i mieszkańców naszego miasta, bo interes żadnej spółki nie jest naszym zdaniem cenniejszy od życia i zdrowia gdańszczanek i gdańszczan. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Szanowni państwo, ja tu się trochę zapędziłam, bo jeszcze przed nami miało być sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie i Raport Biura Rozwoju Gdańska, ale jeśli Państwo pozwolą, to już dokończymy teraz oświadczenia klubowe, a do tych dwóch komunikatów wrócimy po oświadczeniach klubowych. Czy możemy uznać, że tak zrobimy? Czy musimy głosować zmianę porządku obrad? Dziękuję bardzo. To poproszę teraz Katarzynę Czerniewską, przewodniczącą Wszystko dla Gdańska.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Przewodnicząca Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Prezydent, Państwo Prezydenci, Pani Przewodnicząca. Drodzy Radni, nade wszystko kochani mieszkańcy. Spotykamy się dzisiaj na pierwszej powakacyjnej sesji, a w sumie piątej sesji tej kadencji, żeby z taką nową energią i świeżymi pomysłami wrócić do pracy na rzecz właśnie mieszkańców naszego miasta. Ponieważ mamy przełom sierpnia i września nie sposób niejako uciec od tematów edukacyjnych. Bo już w poniedziałek 2 września rozpoczyna się nowy rok szkolny a wraz z nim do gdańskich szkół, jak wspomniała pani prezydent wracają uczniowie.

Zapewnienie płynnego powrotu do pracy wymagało odpowiednich przygotowań już w okresie wakacyjnym. Dlatego też miasto Gdańsk, jak co roku podjęło szereg remontów na łączną kwotę blisko 30 milionów złotych. Były to zarówno remonty sal gimnastycznych, stołówek ale także sal lekcyjnych. Kontynuowane są także duże inwestycje tak jak przy ulicy Srebrnej gdzie zgodnie z planem i zeszłoroczną zapowiedzią w szkole rozpoczną edukację uczniowie klas od 4 do 7, dołączając tym samym do klas 0-3. Szkoła łącznie pomieści 700 uczniów. Także zgodnie z zapowiedziami trwają nadal intensywne prace przy szkole, przy ulicy Morenowe Wzgórze tak by mogła ona podjąć działania od przyszłego roku szkolnego 2025 -2026. Rzecz jasna remonty , troska o infrastrukturę szkolną jest ważna, ale szkoła to przede wszystkim ludzie i bez ludzi szkoły tworzyć się nie da. Dlatego kontynuowane w tym roku szkolnym będą działania związane z rozwojem projektów nad edukacją obywatelską, klimatyczną, edukacja do kultury, czy też przedsiębiorczością. Co ważne, kontynuowana będzie działalność Gdańskiej Rzeczniczki Praw Uczniowskich, która powołana została w zeszłym roku szkolnym i podsumowuje pierwszy rok swojej działalności. W trakcie którego organizowała dla uczniów szkolenia, warsztaty, konferencje. Podczas tego roku zarówno dzieci, jak i rodzice dzieci szkolnych zgłosili wiele różnych spraw wymagających interwencji, a wśród często pojawiających się kwestii pojawiło się np. wsparcie uczniów i uczennic wymagających indywidualizacji w nauczaniu, rozwiązywanie problemów związanych z przemocą rówieśniczą ale także pomoc uczniom z niepełnosprawnościami, czy też prawa uczniowskie zapisane w szkolnych statutach. Ponieważ szkoła to nie tylko infrastruktura ale przede wszystkim ludzie, miasto Gdańsk pozyskało 19 milionów z funduszy unijnych na bardzo ważny projekt. Na włączenie gdańskich szkół do pracy z dziećmi z uczniami ze specjalnymi potrzebami oraz chorobami. Warto też przypomnieć , że jednym z miejskich priorytetów jest dbanie o zdrowie psychiczne i dobrostan dzieci i wszystkie jednostki edukacyjne zadeklarowały wdrożenie standardów ochrony małoletnich a także kontynuowane są miejskie programy wsparcia psychicznego. Realnym wsparciem finansowym Miasta Gdańska dla uczniów z rodzin gorzej sytuowanych jest możliwość wsparcia dopłaty do posiłków, które dzieci będą mogły zjeść w szkole. Najmłodszy mieszkańcy w rodzinach w których dochód netto na osobę nie przekracza kwoty 1320 zł, mogą nieodpłatnie zjeść obiad w przedszkolu czy też w szkole . aby to zrobić należy zgłosić się ze specjalnym wnioskiem do Centrów Pracy Socjalnej. Wszyscy z państwa, którym taka forma wsparcia przysługuje z pewnością otrzymacie pomoc Miejskiego Ośrodka Pomocy rodzinie. Jak Pani Prezydent już wspomniała z początkiem nowego roku szkolnego nowa osoba na stanowisku dyrektorki Wydziału Edukacji będzie, myślę, że znana całemu środowisku szkolnemu w Gdańsku. Pani dotychczas dysektor Szkoły Podstawowej nr 86, Justyna Dmitriuk. I jako doświadczony nie tylko dyrektor ale również pedagog myślę, że będzie mocnym wsparciem właśnie w pracach tego wydziału. Początek września to nowy rok szkolny, ale przełom sierpnia i września to zawsze w Gdańsku obchody rocznicowe upamiętnienia podpisania porozumień sierpniowych w roku 1980 i wybuchu II wojny światowej. Obydwa wydarzenia zaczęły się w Gdańsku ale ich skutki odczuł cały świat. I choć wydarzenia te w historii dzieli odstęp czterech dekad, to symbolika samych obchodów następujących dzień po dniu jest niezwykle wymowna. Porozumienia sierpniowe jako światowa symbolika, że porozumienie jest w stanie właśnie w pokojowy sposób rozbroić nawet najtwardsze reżimy autorytarne. I następnie rocznicy wybuchu II wojny światowej, będącej z kolei obrazem tego, do czego brak porozumienia może doprowadzić. Obchody w tym roku 44 rocznicy porozumień sierpniowych, są realizowane przez Europejskie Centrum

Solidarności a w tym roku Europejskie Centrum Solidarności obchodzi swoje dziesiąte urodziny. Rzecz jasna, ECS upamiętnia rewolucję Solidarności ale jego zadaniem jest również uczenie nas wszystkich i przypomnienie nam, jak zachować pokój. A jest to szczególnie istotne w kontekście sytuacji geopolitycznej, o której wspominał mój przedmówca. Kiedy od przeszło 2,5 roku za naszą wschodnią granicą toczy się pełnoskalowa wojna. Dlatego 10 lat temu otwarta została wystawa stała na placu Solidarności, która mówi o wszystkich pokojowych rewolucjach w Europie Środkowej i Wschodniej, a także właśnie o drodze Ukrainy do niepodległości. O tym, jak ważna jest ta instytucja, myślę, świadczy symbolicznie odruch serca milionów Polek i Polaków. Jeszcze w roku 2019, kiedy po bezpardonowym odcięciu finansowania tej instytucji przez Ministerstwo Kultury, kiedy budżet tej placówki został odcięty o przeszło połowę. W odruchu serca została podjęta inicjatywa w ślad za ostatnią puszką Adamowicza. Puszki dla Europejskiego Centrum Solidarności, do której wówczas zebrano kwotę blisko 6 milionów złotych. W obecnych czasach bardzo ważna jest pamięć i uświadomienie ludziom, nie tylko Polkom i Polakom jak cenna jest wartość pokoju, jak ważny jest dialog, jak bardzo w świecie, w którym będziemy się coraz bardziej różnili. Ważne jest porozumienie i współpraca narodów. Myślę, że tymi słowami dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności, Basil Kerski, niejako zaprosił nas wszystkich do udziału w obchodach rocznicowych. Ich szczegółowy program jest dostępny na stronie gdansk.pl. Myślę, że warto wspomnieć, że kulminacyjny moment nastąpi w sobotę, w samo południe, kiedy tradycyjnie odbędzie się uroczyste otwarcie historycznej Bramy nr 2, które w tym roku przyjmie formułę widowiska spektaklu tanecznego pod hasłem „Zjednoczone Stany Solidarności”. Spotkajmy się tam, by przekazać, że wierzymy w moc dialogu i w moc porozumienia, żeby pokazać, że pozostając w porozumieniu możemy wpływać na losy nawet całego świata. W niedzielę natomiast 1 września obchody 85 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Rozpoczną się tradycyjnie od wspólnego bycia w zadumie, właśnie tam, gdzie niemiecki pancernik Schleswig-Holstein oddał pierwsze strzały konfliktu, który rozlewając się na cały świat pochłonął życie przeszło 60 milionów ludzi. Właśnie tam, gdzie symbolicznie o godzinie rozpoczęcia II wojny światowej, o godzinie 4.45 spotkajmy się, by w chłodzie i mroku nocy, w trudzie nieprzespanej nocy spróbować wyobrazić sobie, jak mogli czuć się np. nasi rówieśnicy w mieście Gdańsku 85 lat temu. Jakiego przerażenia musieli doświadczać, kompletnie nie wiedząc, co przyniesie jutro. Myślę, że doświadczenie uczestnictwa w obchodach jest naprawdę przejmujące i warto wziąć w nich udział. Serdecznie zapraszam wszystkich z państwa, którzy macie chęć wziąć udział właśnie w tych obchodach. Aby umożliwić wszystkim dotarcie na uroczystości, Zarząd Transportu Miejskiego przygotował 8 linii autobusów, które będą wyruszały z różnych dzielnic całego Gdańska. Dotrą na Westerplatte bezpośrednio przed rozpoczęciem obchodów, a następnie będą czekać do zakończenia uroczystości, żeby wszystkich Państwa zabrać z powrotem. Drodzy Państwo, kolejne dni września przyniosą kolejne ważne wydarzenia w naszej lokalnej społeczności. Mam na myśli budżet obywatelski. Jest to bardzo ciekawa szansa do włączenia się w takie realne decydowanie o tym, co w naszym mieście zostanie zrealizowane, sfinansowane i bardzo gorąco już teraz wszystkich Państwa do tego zachęcam. Głosowanie ruszy 9 września. Lista projektów zarówno ogólnomiejskich jak i dzielnicowych z podziałem na projekty budżetu obywatelskiego tzw. Ogólnego i projekty budżetu zielonego jest już dostępna na stronie również gdansk.pl. Jest tam specjalna zakładka "Budżet Obywatelski". Można tam już zaglądać i zapoznać się z projektami. 14 sierpnia razem z radnym Janem Peruckim dokonaliśmy losowania numerów projektów. Zatem możecie Państwo przeczytać, które projekty są dla Was

najbardziej atrakcyjne, zapamiętać ten numer i po prostu przygotować się do głosowania. W puli jest blisko 600 projektów, nie zrażajmy się, że ta liczba jest tak duża. Są fajnie opisane, w ciekawy, atrakcyjny sposób, przede wszystkim klarowny. Pamiętajmy, że każdy gdańszczanin i gdańszczanka bez względu na wiek ma prawo wziąć udział w głosowaniu i właśnie w taki sposób zdecydować na co zostanie wydatkowana ta część budżetu Miasta Gdańska, która jest przeznaczona na budżet obywatelski. Tak więc weźmy sprawy w swoje ręce i pokażmy co najbardziej potrzebne naszym lokalnym społecznościom, właśnie takiej formule głosowania w Budżecie Obywatelskim. Kolejne dni września to może nie tyle same wybory do rad dzielnic, co pewien etap, bo 13 września mija termin zgłaszania kandydatów na radnych dzielnic. Same wybory odbędą się 13 października. Tu warto dodać, że w sumie w skali miasta do wzięcia jest prawie 600 mandatów. Rada każdej dzielnicy liczy 15 bądź 21 radnych w zależności od wielkości dzielnicy. I co ważne, każda dzielnica otrzymuje oczywiście środki z budżetu miasta, natomiast te środki zależą od frekwencji w głosowaniu. Dlatego już teraz choć do samych wyborów jeszcze chwila, bardzo zachęcam do głosowania bo im więcej osób pójdzie głosować tym środki dla dzielnicy będą po prostu większe. Ważne, że by pamiętać, że termin zgłaszania kandydatów upływa 13 września, że kandydat na radnego dzielnicy musi rzecz jasna zamieszkiwać w danej dzielnicy i musi przedstawić listę poparcia co najmniej 30 osób. Końcówka września przyniesie kolejne ważne wydarzenie w życiu naszego miasta. W tej chwili mam na myśli Kongres Kobiet. Odbędzie się on pod hasłem „Świat według kobiet”, co uważam, że jest wyjątkowo wymowne w Gdańsku jako mieście metropolii nazywanej niekiedy trochę z przymrużeniem oka „trójniewiastem” w zastępstwie „trójmiasta”. A kongres realizowany będzie przez panią prezydent Aleksandrę Dulkiwicz, prezydent Sopotu Magdalenę Czerzyńską-Jachim oraz prezydent Gdyni Aleksandrę Kosiorek. Będzie to dwudniowy kongres w ramach, którego odbędą się liczne debaty, dyskusje. Do udziału zaproszone zostaną kobiety z całej Polski, przedstawicielki różnych zawodów, a sam udział będzie nieodpłatny. Powoli kończąc moje wystąpienie dwa słowa o tym co na sesji. Chce przedstawić państwu dwa, może nie przedstawić dwa druki., ale zachęcić do spojrzenia na procedura planistyczną w mieście Gdańsku, jako, że w tej kadencji jestem przewodniczącą Komisji Zagospodarowania Przestrzennego. Na dzisiejszej sesji będą poddane pod głosowanie uchwalenia dwóch planów miejscowych. Jeden to Stogi, rejon Pustego Stawu w mieście Gdańsku a drugi to Łostowice rejon Potoku Kowalskiego druki z pewnością wyczerpująco zreferuje później p[ani] dyrektor. Natomiast właśnie korzystając z tej swojej funkcji z pracy Komisji chcę państwa wszystkich mieszkańców zachęcić do aktywnego włączenia się, wzięcia udziału w tych procesach partycypacyjnych właśnie w planowaniu przestrzennym w mieście Gdańsku. Za te procesy odpowiada tak jak wspomniałam Biuro Rozwoju Gdańska. Warto śledzić ich stronę. Z bieżących tematów do 16 września można zapoznawać się z projektami miejscowych planów dotyczącymi właśnie wschodniej i zachodniej części Parku Południowego. Kolejnym planem jest plan rejonu ulic Kartuskiej i Źródlanej na Jasieniu. Naprawdę warto zapoznać się z projektami planów, brać udział w publicznych dyskusjach, skorzystać z możliwości złożenia uwag. Akurat w kontekście tych planów jest wyznaczony termin na 30 września ale mówię o tym przykładowo, bo spotykamy się we wrześniu. Natomiast wszystkich państwa serdecznie zachęcam do aktywnego uczestnictwa w tym procesie planowania, wizytowania strony Biura Rozwoju Gdańska, zgłaszania swoich uwag i brania udziału w publicznych dyskusjach. Równoległe do tych prac planistycznych chce Państwu przekazać informację, że toczą się prace na tak zwanym Centrum Południe w Gdańsku. Jako właśnie przewodnicząca komisji otrzymałam od architekta

miasta zaproszenie do udziału w składzie sądu konkursowego . A zadaniem tego sądu będzie ocena nadesłanych prac i rozstrzygnięcie konkursu na koncepcję ukształtowania tego Centrum południe w Gdańsku. Konkurs będzie miał na celu wyłonienie najlepszej koncepcji, a pierwsze posiedzenie tego sądu odbędzie się właśnie w połowie września. Szanowni państwo zupełnie na zakończenie , troszkę dużo czasu zabrałam dzisiaj. Chce dotknąć tematu , który też pojawi się w obradach sesji na zakończenie a mianowicie pył węglowy i gospodarowanie odpadami przemysłowymi w tym medycznymi i niebezpiecznymi. I w tym kontekście miałabym do nas wszystkich prośbę o dwie rzeczy. Mianowicie rzecz jasna nie omówię szczegółów technicznych na to będzie dyskusja później. Proszę natomiast o dwie rzeczy. Pamiętajmy, że Gdańsk jest jeden nie ma podziału na nas i was. Nie ma podziału na radnych i mieszkańców. Nie ma podziału na panią prezydent i mieszkańców. My wszyscy jesteśmy mieszkańcami. My też mieszkamy w dzielnicach portowych. My też mamy dzieci , które chcą chodzić tam na place zabaw, które tam chodzą do placówek edukacyjnych. Nie antagonizujemy się nawzajem. Troszczmy się o dialog i porozumienie. Wyimaginowane trwanie po dwóch stronach barykady, której nie ma, nikomu nie służy. Rozumiem skrajne emocje, bo zawsze wtedy kiedy chodzi o wartości najważniejsze, o bezpieczeństwo o życie i zdrowie te emocje są nieuniknione. Ale starajmy się je opanować i pozostawić w dialogu właśnie po to, żeby wypracować możliwie najlepsze rozwiązanie. Druga prośba to prośba o to, żebyśmy właśnie dążąc do dialogu i porozumienia, w tym opanowaniu emocji starali się ustalić fakty i odpowiedzialność. Realna odpowiedzialność jaka ponoszą za ta sytuację konkretne , realne osoby. Tutaj chce podkreślić, ani Rada Miasta Gdańska ani nawet pani prezydent nie ma żadnej możliwości sprawczego działania w zakresie pyłu węglowego, czy też umowy na gospodarowanie odpadami przemysłowymi w tym medycznymi, niebezpiecznymi. Tym niemniej tak jak wspomniałam ponieważ my również się martwimy będąc mieszkańcami Miast Gdańska , radni klubu Wszystko dla Gdańska wystąpili z inicjatywą zaproszenia przedstawicieli portu. Najpierw na posiedzenie Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej . wspólnie z panią Przewodniczącą Rady Miasta Gdańska, przedstawiciele zaprosiliśmy również dzisiaj na sesję i bardzo proszę, żebyśmy wysłuchali tych wyjaśnień. Przemówienia dotyczących faktów realnie podjętych działań realnej odpowiedzialności tych podmiotów, które ja podnoszą. My dzisiaj niejako udostępniamy naszą przestrzeń biurową po to, żebyście państwo mogli dotrzeć ze swoim przekazem bo nasza sesja jest transmitowana do jak największego grona mieszkańców naszego miasta, po to , żeby przekazać im informację o waszych realnych działaniach o tym kto ponosi odpowiedzialność. W kontekście ustalania odpowiedzialności podjęliśmy działanie wspólnie z przewodniczącym klubu Platform Obywatelskiej o poprawce do apelu zgłoszonego przez klub Prawa i Sprawiedliwości. Nie sposób było nie wspomnieć w treści apelu o tym, że realną odpowiedzialność za sytuację związana ze spółką Port Service ponosi nie kto inny, jak poprzedni wojewoda pomorski, bardzo konkretnie pan Dariusz Drelich, który funkcję ta sprawowała przez 8 lat i w trakcie tych 8 lat mimo tego, że był wzywany przez władze miasta Gdańska do zajęcia stanowiska w tej sprawie i do podjęcia realnych działań, nigdy tego nie zrobił. Bardzo państwu dziękuję. Pamiętajmy, Gdańsk jest jeden a my wszyscy oddychamy wspólnym powietrzem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Poprosimy klub Prawa i Sprawiedliwości, pan przewodniczący Tomasz Rakowski.

TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni państwo, wysoka rado, państwo prezydenci, koleżanki, koledzy, drodzy mieszkańcy. Rok temu 1 czerwca 2023 roku odbyła się sesja nadzwyczajna na wniosek pani prezydent Aleksandry Dulciewicz. Na sesji byli obecni parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej, było rozdzieranie szat, było załamywanie rąk, były różne płomienne przemówienia, bardzo długa sesja. Przyjęty został apel do ministrów Zjednoczonej Prawicy, do ministrów rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Tak się zastanawiam, jaka była różnica między sytuacją wtedy, a dziś? Czy to wtedy było takie pilne, żeby tę sesję zwoływać? Przecież była wcześniej sesja 25 maja, była zaplanowana kolejna sesja na 22 czerwca. A jednak pani prezydent zwołała sesję nadzwyczajną na 1 czerwca. Na wniosek pani prezydent ta sesja została zwołana. Zwracam na to uwagę, bo teraz Klub Prawa i Sprawiedliwości apelował do pani prezydent, żeby wystąpiła właśnie z takim wnioskiem o to, żeby tę sesję nadzwyczajną zwołać, właśnie w sprawie portu i w sprawie Port Service. To było miesiąc temu w trakcie przerwy wakacyjnej kiedy obrady naszej rady się nie odbywają a i w trakcie kiedy ten problem pyłu węglowego narastał. Kiedy zbliżaliśmy się do końca umowy z firmą Port Service. Tak wtedy przynajmniej sadziliśmy, że zbliżamy się do końca tej umowy. Więc jak najbardziej ta sesja była wtedy uzasadniona. Ale usłyszeliśmy, że przecież jest zaplanowana sesja dzisiejsza, 29 sierpnia, więc nie ma takiej pilnej potrzeby. Chcieliśmy więc zwołać sesję z pomocą radnych. Niestety nikt z Klubu Platformy i Wszystko dla Gdańska naszego wniosku nie poparł. Widocznie nie była to dla Państwa taka ważna i pilna sprawa. W końcu więc sięgnęliśmy po ten apel. Przecież to jest jota w jotę, drodzy państwo. Apel pani prezydent, który rada minionej kadencji przyjęła. Nie wiem, czy państwo zwróciliście na to uwagę. Jest właściwie to samo. Jest skopiowany oprócz jakichś technicznych elementów. A wy teraz ten właśnie swój apel, dzisiaj nasz apel, zmieniacie w kuriozalny sposób. Co nijak ma się do tego, o czym mówiła przed chwilą pani przewodnicząca Czerniewska na temat dialogu i współpracy. Po pierwsze wprowadzacie do tego apelu wojny polityczne, atakując Prawo i Sprawiedliwość. Mieszkańcom drodzy państwo nie służy do niczego. A tym bardziej nie rozwiązuje żadnej sprawy. Spójrzmy zatem co piszecie państwo o porcie. Cytuję. „Przed nowym zarządem funkcjonującym od 24 maja 2024 roku, stoi ogromne wyzwanie. Oczywiście jest, że w trzy miesiące nie można nadrobić zaniechań z poprzednich lat”. Uściślam drodzy państwo. Zarząd portu, ten obecny, został wybrany 28 marca, pani prezes i pan wiceprezes a 28 kwietnia pan kolejny wiceprezes, wasz były prezydent pan Aleksandrowicz, więc nie był to 24 maja, tylko miesiąc a właściwie dwa miesiące wcześniej. W roku 2023 pan Łukasz Malinowski objął funkcję prezesa Zarządu Morskiego Portu Gdańsk 27 kwietnia. I temat węgla to był pierwszy temat, którym się zajmował. I sami to potwierdzaliście w tej nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Gdańska. 1 czerwca zeszłego roku, że były obszernie wyjaśnienia, obszernie pisma, były spotkania. Zarząd portu był otwarty także na spotkania ze strony społeczną, były spotkania z radami dzielnic a nadzwyczajna sesja miała miejsce w miesiąc po rozpoczęciu działalności. W dniu po rozpoczęciu działalności przez ówczesnego prezesa Malinowskiego. Przewodniczący Śpiewak mówił przed chwilą, że poprzedni zarząd nie działał dość skutecznie w temacie zapylenia, więc teraz nowy zarząd ma mnóstwo pracy. Bzdura drodzy państwo i doskonale o tym wiecie, że to jest bzdura, bo otrzymaliście obszerny raport na temat tego, co było wykonane, co będzie wykonane odnośnie działalności portu. Ja zrobiłem szybki przegląd tych dokumentów i tam chociażby pojawiają się takie informacje

podawane przez ówczesny zarząd portu jak kurtyny wodne, naśnieżarki na wodę , wieszanie plandek na tirach, czyszczenie ulic z pieniędzy portu, parkingi buforowe dla tirów. Tutaj warto wspomnieć przy okazji, że miast Gdańsk skutecznie blokowało wycięcie suchych drzew co uniemożliwiało przez długi czas powstanie tych parkingów, tłumacząc się tym, że w mieście obowiązuje jakaś zielona polityka. Kolejne rzeczy, nasadzenia drzew i krzewów , polimery, nowe czujniki, mycie podwozi przy wyjeździe i tak dalej i tak dalej. Nawet pani prezydent Aleksandra Dulciewicz mówiła 15 miesięcy temu. Cytuję. „To co zastało załączone do pisma to jest bardzo ciekawy załącznik mówiący o wykazie kosztów poniesionych przez ZMPG i niektórych operatorów w związku z pyleniem w roku 2023. Koszty poniesione w tym roku to ponad 3 miliony złotych.” Drodzy państwo w tak krótkim okresie tak ogromna kwota była wydatkowana po to, żeby z tym problemem się uporać i my słyszymy dzisiaj , czytamy w tej waszej poprawce, która jest niczym innym niż tylko jakąś potyczką, że poprzedni zarząd portu właściwie działał nieskutecznie, nic nie robił, nie było żadnych decyzji z Nowogrodzkiej, tutaj pan Śpiewak wykrzykiwał. Zachęcam do przeczytania do odświeżenia pamięci tego co się działo tutaj na tej sesji 1 czerwca . Czy tutaj na ten sesji będą jacyś nominaci platformy w zarządzie portu? Chyba nie. Mieli być na komisji z tego co wiem nie raczyli się tam pojawić. Ale po drugie drodzy państwo i to jest naprawdę godne odnotowani, jeśli chodzi o tą waszą poprawkę, to w obydwu paragrafach waszego dokumentu z treści zniknęli ministrowie. Został tylko zarząd portu. I znowu cytat, sprzed roku, przewodniczący Śpiewak, cytuję. „ Apel pani prezydent wskazuje wyraźnie odpowiedzialnych, bo to nie jest żaden bezimienny zarząd portu, tylko to jest prezes Rady Ministrów i konkretni ministrowie”. Koniec cytatu. Rok temu wzywaliście w apelu ministrów. Ministrów zaprosiliście na sesję. Teatralnie stały puste krzesła. Był lament. Nie ma ministrów. Gdańsk ma być adresatem apelu? Taka poprawkę zaproponowali moi koledzy z Prawa i Sprawiedliwości, żeby do tego apelu dołożyć też wezwanie do działania prezydenta Gdańska. Więc wtedy się oburzyliście. Jak to jest możliwe? Jak może Gdańsk być adresatem apelu? To jest skandaliczna, fatalna poprawka, perorowała przewodniczący Śpiewak. A dziś kiedy mamy ten sam apel kopiujemy to jest wasz apel, który skopiowaliśmy, to wy z niego wyrzucacie tych ministrów, do których zwracaliście się 15 miesięcy temu. No dlaczego? A no dlatego bo dzisiaj sytuacja się odwróciła. Bo to wy odpowiadacie za port, wy, czyli wasz rząd, co podkreślacie. Bardzo mocno 1 czerwca 2023 roku, na wspomnianej sesji nadzwyczajnej. Mówiąc, że Gdańsk ma przecież trochę ponad 2% udziałów, reszta to skarb państwa, czyli konkretni ministrowie ani prezydent Gdańska. Wiecie drodzy państwo, dlaczego ja o tym wszystkim mówię? Bo to pokazuje wasza hipokryzję. Powiem więcej pokazuje judaszowa troskę w sprawach mieszkańców dzielnic portowych. Dla tych z państwa , którzy może nie spotkali się z tym określeniem” judaszowa troska”, spieszę z wyjaśnieniem, że jest to taki rodzaj hipokryzji, gdzie osoba udaje, że dba o kogoś lub o coś ale w rzeczywistości jej działania mają na celu tylko własne korzyści. Wyrażenie to często jest używane aby opisać działania osób, które pod pozorem troski czy dobra innych realizują swoje ukryte egoistyczne cele. Jakże to były cele i korzyści? W tym wypadku korzyści polityczne. Rok temu dowalenie rządowi Zjednoczonej Prawicy. Dzisiaj osłona waszego rządu i waszych ministrów. Mieszkańcy w tym całym równaniu są bez znaczenia. Ludzie protestują. Nowy Port i Letnica oblepione banerami, które wzywają do rozwiązania sprawy węgla i Port Service. Właśnie Port Service. Drugi punkt naszych starań, naszego apelu. We wtorek , 27 sierpnia dowiedzieliśmy się , że Port Service zostaje. Umowa na czas nieokreślony. Z winy pani wojewody przy wsparciu pani prezydent. Obarczyła oczywiście Prawo i Sprawiedliwość zresztą tutaj

przed chwilą też to słyszeliśmy. Wojewoda z Prawa i Sprawiedliwości jest winny temu, że Port Service dzisiaj ma przedłużoną umowę na czas nieokreślony. Jest to oczywiście wierutne kłamstwo bo ja wiem osobiście o tym, że od roku trwały rozmowy między portem, Port Servisem a wojewodą, żeby Port Service przesunąć w głąb portu. I te rozmowy zostały przerwane, czy zerwane, czy niekontynuowane wraz ze zmianą władzy w urzędzie. Nie będę się teraz na ten temat rozwodził, ale wypadałoby zapytać, co przez 8 miesięcy swojego siedzenia na stanowisku, sprawowania funkcji wojewody zrobiła nowa pani wojewoda, żeby ten Port Service przesunąć w głąb portu., albo w ogóle wysunąć poza granice Gdańska. Czy ktoś coś słyszał? Ktoś z państwa może o tym wie? Dlaczego nie padła deklaracja, że na przykład dajemy im, nie wiem, rok, dwa, trzy, pięć lat, żeby te operacje wykonali, żeby się przesunęli w głąb portu, żeby ich wysunąć gdzieś poza granice administracyjne miasta Gdańska i jeśli to zrobią we współpracy z portem, we współpracy z miastem bo to jest nasz wspólny problem, to wtedy tam zostaną, będą kontynuować. Bo to jest potrzebna działalność. Nie było takiej deklaracji. Jest umowa na czas nieokreślony, działajcie dalej, wszystko jest dobre. Kiedy myśmy podnosili kwestię Port Servisu, mówiąc „my” mam też na myśli mieszkańców, bo ja od wielu lat mieszkałem w Nowym Porcie i na prawdę ten problem jest mi bardzo bliski. Nam mydlono oczy, że umowa z Port Servisem jest umową zawartą na czas określony i zerwanie jej przed czasem wiązałoby się z wielomilionowymi odszkodowaniami. Więc najlepiej, żeby wojewoda Drelich tą umowę zerwał, zapłacił odszkodowania i tak dalej. Być może takie było oczekiwanie. Nie wojewoda Drelich robił to o czym mówiłem przed chwilą. Prowadził rozmowy bardzo trudne rozmowy, żeby ta cała instalację, ten cały zakład przesunąć w głąb portu, tak by był mniej inwazyjny. Tymczasem gdański pomorski samorząd jak mniemam władze centralne w odpowiednich ministerstwach kapitulują przed niemiecką firmą i kapitulacja to jest odpowiednie słowo i to przy pełni władzy jaka posiadacie w mieście, w województwie i na szczeblu rządowym. Kapitulujecie a odpowiedzialność przerzucacie na poprzedników, nie przedstawiając planu wyjścia z tej sytuacji. Jest to tani PR-owy zabieg. Oczywiście mieszkańcy, jak zawsze w tym układzie są bez znaczenia. Szanowni państwo jest problem związany z węglem i jest problem związany z Port Servisem. Trzeba go rozwiązać, tego oczekują mieszkańcy. Mieszkańcy nie chcą sporów politycznych, tylko rozwiązania problemów, bo od tego my jesteśmy od tego jest zarząd portu, od tego jest wojewoda itd. Więc bardzo apeluję do szanownych koleżanek i kolegów z Platformy i Wszystko dla Gdańska, żebyście się powstrzymali od tego wiecznego prowadzenia wojen z Prawem i Sprawiedliwością, bo tutaj nadrzędną wartością jest dobro mieszkańców i to, jak funkcjonuje nasze miasto. Port Service mimo tego, że prowadzi działalność, która jest ważna dla mieszkańców i dla rejonu, jest tak kontrowersyjna firmą, że wypadałoby zrobić wszystko co w naszej mocy, żeby te kontrowersje po prostu zniknęły a nie przerzucać się poprawkami, sformułowaniami, odpowiedzialnościami itd. Jest to skrajnie nieodpowiedzialne i po prostu oburzające. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni państwo, wracamy do komunikatów. Bardzo przepraszam panią dyrektor za to pominięcie, ale już jesteśmy przy sprawozdaniu z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku w 2023 roku i referować będzie dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pani Agnieszka Chomiuk.

AGNIESZKA CHOMIUK – Dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku

Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękujemy pani dyrektor. I poproszę panią dyrektor Biura Rozwoju Gdańska, Edytę – Damszel Turek, o przedstawienie raportu Biura Rozwoju Gdańska dotyczącego zakończenia etapu przyjmowania wniosków do Planu Ogólnego Miasta Gdańska.

EDYTA DAMSZEL- Turek – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Prezentacja do Planu Ogólnego Miasta Gdańska stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

PUNKT 4

UCHWAŁY

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo pani dyrektor. Przechodzimy do projektów uchwał. Jako pierwszy druk numer 73.

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia jednostki budżetowej "Gdańskiego Centrum Usług Wspólnych" poprzez połączenie Centrum Obsługi Placówek Oświatowych Nr 1 w Gdańsku i Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Gdańsku oraz nadania jej statutu (**druk 73**);

Komisja wiodąca: Komisja Edukacji- pozytywna

Komisja Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego- pozytywna

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo czy państwo radni mają jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń do dyskusji. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały druk nr 73, kto jest przeciw, kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 73**):

Za

29

Przeciw 0
Wstrzymało się 0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

**UCHWAŁĘ Nr V/71/24
Rady Miasta Gdańska**

zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia jednostki budżetowej "Gdańskiego Centrum Usług Wspólnych" poprzez połączenie Centrum Obsługi Placówek Oświatowych Nr 1 w Gdańsku i Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Gdańsku oraz nadania jej statutu

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

- 2) w sprawie określenia wysokości i trybu przyznania jednorazowej pomocy finansowej na zagospodarowanie dla rodzin repatrianckich z Kazachstanu, zaproszonych na pobyt stały do Gdańska (**druk 72**);

*Komisja wiodąca: Komisja Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka- pozytywna
Komisja Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego- pozytywna*

MONIKA CHABIOR- Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni radni. Zgodnie z państwa decyzją z pierwszego kwartału tego roku zaprosiliśmy do Gdańska kolejne cztery rodziny repatrianckie. W tej chwili przedstawiamy uchwałę dotyczącą udzielenia wsparcia tym rodzinom. Przypominam, że w 2021 roku Rada Miasta Gdańska przyjęła uchwałę dotyczącą przyjmowania do czterech rodzin repatrianckich rocznie, a także zmieniła zasady udzielania pomocy, zwiększając je. I obecnie ta zasada to z jednej strony wsparcie w załatwianiu spraw urzędowych, administracyjnych, przyznanie lokalu, zasobów gminy, pokrycie częściowo kosztów wyposażenia udostępnionego lokalu, czasowe zakwaterowanie rodzin na terenie Gdańska. Transport w granicach miasta Gdańska przez okres pierwszego miesiąca, tłumaczenie dokumentacji niezbędnej do uzyskania pełnych praw mieszkańca Gdańska, a także udzielenie jednorazowej pomocy finansowej w wysokości 10 tys. Zł na członka rodziny repatrianckiej. Obecnie do Gdańska przybywają 4 rodziny. Łącznie jest to 13 osób. Mogę powiedzieć, wszystkie te zagadnienia, te formy wsparcia, które wymieniłam wcześniej, zostały zaoferowane i będą realizowane, jeżeli państwo radni przyjmą uchwałę. Chciałabym też powiedzieć, że rodzinom zorganizowano lekcje języka polskiego w oparciu o lektorów z Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za granicą. Te lekcje były udzielane zarówno zdalnie, kiedy byli jeszcze w Kazachstanie, jak i stacjonarnie już w Gdańsku.

I łącznie liczba rodzin, które w Gdańsku zamieszkały, to 67 rodzin, łącznie z tymi z Kazachstanu, Uzbekistanu, Gruzji, Azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej. Przy okazji powiem też, że w tym roku wróciliśmy do pomysłu spotkań rodzin repatrianckich. Odbył się Bal Repatrianta, a podczas tego wydarzenia przyznaliśmy medal prezydenta Miasta Gdańska, pani Helenie Cybulskiej, która znacznie przyczyniła się do sprowadzenia z Kazachstanu do Gdańska i do Polski licznych rodzin, które tutaj osiadły, a sama przyjechała jako ostatnia. Bardzo proszę o przyjęcie przedstawionej uchwały.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo pani prezydent. To rzeczywiście jest ważna uchwała i taka z reguły nie budzi kontrowersji, tylko raczej radości i zadowolenia radnych przy głosowaniu. Także jeżeli nie ma innych głosów w dyskusji a nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Druk nr 72. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały, kto jest za, kto przeciwny, kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 72**):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr V/72/24

Rady Miasta Gdańska

w sprawie określenia wysokości i trybu przyznania jednorazowej pomocy finansowej na zagospodarowanie dla rodzin repatrianckich z Kazachstanu, zaproszonych na pobyt stały do Gdańska
z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

- 3) upoważnienia dyrektorów jednostek oświatowych Gminy Miasta Gdańska do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej w zakresie stosowania ulg w spłacie niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym (**druk 81**);

Komisja wiodąca: Komisja Edukacji- pozytywna

Komisja Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego- pozytywna

Komisja Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka- pozytywna

BOGUMIŁA BIENIASZ – p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji

Szanowna pani przewodnicząca, wysoka rado. Projekt uchwały zakłada poszerzenie upoważnienia dyrektorów jednostek oświatowych do załatwienia indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej. Zakres ten jest większy jeśli chodzi o jednostki a mianowicie wcześniej państwo radni w roku 2020 podjęli uchwały, które dotyczyły wychowania przedszkolnego natomiast ten projekt zakłada poszerzenie o korzystanie z wyżywienia w szkole, zakwaterowanie w internacie i korzystanie z wyżywienia w internacie, a także zakwaterowanie w bursie i posiłki w stołówce bursy. Także generalnie jest to projekt, który obejmuje większą liczbę dyrektorów wskazanych w załącznikach i o tych załącznikach jeszcze tutaj do tej uchwały chciałabym wprowadzić autopoprawkę, która dotyczy pomyłki pisarskiej w nazwie załączników. Po poprawce tytułu otrzymały brzmienie. „ W sprawie upoważnienia dyrektorów jednostek oświatowych gminy Miasta Gdańska do załatwienia indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej w tym do wydawania decyzji administracyjnych w zakresie stosowania ulg w spłacie niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publiczno-prawnym w zakresie wskazanym w paragrafie 1 uchwały i to dotyczy wychowania przedszkolnego w zakresie paragrafie 2 uchwały to dotyczy szkół w zakresie wskazanym w paragrafie 3 uchwały to dotyczy szkół z internatami i w zakresie wskazanym w paragrafie 4 uchwały to dotyczy bursy. Bardzo dziękuję i proszę o pozytywne zaopiniowanie.

AGNIESZKA OW CZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy państwo mają jakieś pytania? Nie ma głosów w dyskusji. W takim razie głosujemy druk nr 81 wraz z autopoprawką, która została złożona ustnie. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał? Ktoś z państwa chciałaby zabrać głos?

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja mam prośbę do pani prezydent do pani dyrektor. Ona nie dotyczy upoważnienia dyrektorów ale materii stosowania ulg. Otóż szanowni państwo ulgi w przedszkolu za wyżywienie oraz za pobyt ponad 5 godzin bezpłatny można przyjąć wtedy, kiedy dochód per capita w rodzinie nie przekracza tam kryterium uprawniającego do zasiłków rodzinnych, czyli 675 zł. Natomiast ulgi w bursach, internatach, kiedy dochód nie przekracza per capita 600 zł. Dzisiaj z powodów, o których mówiła pani dyrektor Chomiuk, czyli zamrożenia tych kwot, są to kwoty poniżej minimum egzystencji w zależności od typu rodziny, każdej rodziny. To powoduje, że pomoc kierowana do przedszkolaków, uczniów korzystających z wyżywienia i wychowanków bursy i internatów, ona co roku spada. Ja to widzę i wychowanków bursy i internatów ona co roku spada. Dzisiaj wynosi 10 tysięcy wyłącznie na 90 tysięcy uczniów i przedszkolaków. Dlatego moja prośba polega na tym aby rozważyć możliwość wprowadzenia, jeżeli jest to prawnie wykonalne, możliwość upoważnienia dyrektorów do stosowania zasady złotówka za złotówkę. Czyli w zarządzeniu pani prezydent, żeby uwzględnić taką zasadę, że jeżeli dochód per capita przekracza te kwoty, o których mówiłam 600 złotych, bądź 675, żeby była możliwość uwzględnienia przekroczenia w pomniejszeniu ulgi. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Czy pani dyrektor chciałaby się jakoś odnieść do tej wypowiedzi?

BOGUMIŁA BIENIASZ – p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji

Wezmę to pod uwagę. To na pewno wymaga analiz.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Głosowanie (**druk 81**):

Za	33
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr V/73/24

Rady Miasta Gdańska

upoważnienia dyrektorów jednostek oświatowych Gminy Miasta Gdańska do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej w zakresie stosowania ulg w spłacie niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

- 4) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia źródeł dochodów własnych gromadzonych na wydzielonym rachunku i ich przeznaczenia oraz sposobu i trybu sporządzania planów finansowych dla wydzielonych rachunków dochodów własnych samorządowych jednostek budżetowych (**druk 71**);

Komisja wiodąca: Komisja Edukacji- pozytywna

Komisja Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego- pozytywna

BOGUMIŁA BIENIASZ – p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji

Pani przewodnicząca, wysoka rado. Uchwała w zasadzie techniczna dotyczy zmiany załączników w uchwale, która państwo radni podjęliście w 2019 roku i zmieniliście

w 2020 roku. Załączniki zmieniają się w związku z tym, że dwa zespoły szkół ogólnokształcących rozwiązały się na rzecz szkół, które w tych zespołach były a mianowicie na rzecz IV Liceum Ogólnokształcącego z oddziałami Mistrzostwa Sportowego na rzecz III Liceum Ogólnokształcącego z oddziałami dwujęzycznymi. Również Zespół Szkół Architektury Krajobrazu i Handlowo – Usługowych zmienił swoją nazwę na Zespół Szkół Architektoniczno–Projektowych. To wymagało zmiany załącznika do tej uchwały i to właśnie znajduje się w tym projekcie. Proszę państwa radnych o pozytywną opinie. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. Druk nr 71. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem uchwały/ Kto jest przeciw, kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 71**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr V/74/24

Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia źródeł dochodów własnych gromadzonych na wydzielonym rachunku i ich przeznaczenia oraz sposobu i trybu sporządzania planów finansowych dla wydzielonych rachunków dochodów własnych samorządowych jednostek budżetowych

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

- 5) zmieniająca uchwałę w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 w Gdańsku (**druk 75**);

Komisja wiodąca: Komisja Edukacji- pozytywna

BOGUMIŁA BIENIASZ – p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji

Pani przewodnicząca, wysoka rado. 29 lutego 2024 państwo radni podjęli uchwałę, w której popełniono błąd pisarski. W imieniu szkoły, której ta uchwała dotyczyła. W związku z tym istnieje konieczność dokonania zmiany w treści uchwały oraz w akcie założycielskim szkoły. Poprawna nazwa szkoły brzmi IV Liceum Ogólnokształcące

z oddziałami Mistrzostwa Sportowego imienia Marynarzy Wojsk Ochrony Pogranicza w Gdańsku a w poprzedniej uchwale brakowało tego słowa „marynarzy”. Dziękuję bardzo i proszę o podjęcie uchwały.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy państwo radni mają pytania? Nie ma głosów w dyskusji. Druk 75. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 75**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr V/75/24

Rady Miasta Gdańska

zmieniającą uchwałę w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 w Gdańsku

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

- 6) w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stogi rejon Pustego Stawu w mieście Gdańsku (**druk 74**);

Komisja wiodąca: Komisja Zagospodarowania Przestrzennego- pozytywna

Edyta Damszel-Turek – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo pani dyrektor. Głos w dyskusji, pani radna Anna Gołędzinowska.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA - Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dzień dobry, tak właściwie dodając z prac Komisji Klimatu, Środowiska i Ekologii, tutaj pani dyrektor wspomniała już na temat planowanego użytku ekologicznego. Tutaj

warto powiedzieć , że była to też inicjatywa Polskiego Klubu Ekologicznego. Warto też podkreślić w kontekście tego planu, ponieważ pojawiają się czasem kontrowersje, pojawiają się głosy środowiska przyrodników dotyczące tego, czy przekształcanie terenów, czy zagospodarowanie rekreacyjne, na które bardzo liczą mieszkańcy, jest bezpieczne dla środowiska biotycznego. Tutaj należy podkreślić, że ten teren łączy w sobie te dwie funkcje. To znaczy z jednej strony jest bardzo ważny dla rekreacji mieszkańców, z drugiej strony jest nie tylko lasem w rozumieniu drzewostanu ale jest też ważnym schronieniem dla miejskiej fauny i w tym planie zawarto właśnie, mając już wiedzę. Wydział Środowiska przygotował odpowiednie opracowanie są zapisy mówiące o wprowadzeniu takiego oświetlenia , które to oświetlenie tylko i wyłącznie pod warunkiem, że jest ono bezpieczne dla środowiska biotycznego. Także bardzo dziękuję pani dyrektor za w moim odczuciu mądre pogodzenie z jednej strony tej potrzeby rekreacyjnej mieszkańców ale z drugiej strony dużą wrażliwość na walory przyrodnicze i krajobrazowe, które w tym terenie są. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie ma więcej zgłoszeń w dyskusji. W takim razie przechodzimy do głosowania projektu uchwały dotyczącego uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stogi Rejon Pustego Stawu w mieście Gdańsku . Jest to druk 74. Rozstrzygają jednocześnie o sposobie rozpatrzenia uwag zgłoszonych do planu. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 74**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	1

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr V/76/24 Rady Miasta Gdańska

w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
Stogi rejon Pustego Stawu w mieście Gdańsku

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

- 7) w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łostowice - rejon Potoku Kowalskiego w mieście Gdańsku (**druk 77**);

Komisja wiodąca: Komisja Zagospodarowania Przestrzennego- pozytywna

Edyta Damszel-Turek – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Głos w dyskusji, pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI- Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję pani przewodnicząca, pani dyrektor. Wczoraj podczas dyskusji, podczas Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, wypowiadał się jeden z współwnioskodawców. Jakby tego projektu, osoba prywatna, która bądź co bądź nie była zadowolona z ostatecznego przebiegu linii zabudowy, które zostały zaproponowane. Natomiast wydaje mi się istotne zwrócenie uwagi na kwestię zieleni. Ja otrzymałem dopiero wczoraj wieczorem, już po spotkaniu komisji. Informację od mieszkańców, którzy zgłaszali uwagi do projektu planu. Uczestniczyli też w tej sesji Rady Dzielnicy Ujeścisko Łostowice i oni zwracali uwagę między innymi na oprócz kwestii tego ciągu pieszo- rowerowego, który owszem nie znalazł się na rysunku planu, ale jest wymieniany w treści uchwały. Jest też wymieniany w uzasadnieniu wielokrotnie, że realizacja tej drogi technicznej, czy też w przyszłości być może także ciągu pieszo – rowerowego. To będzie oznaczało prawdopodobnie wycięcie potężnej ilości drzew, które znajdują wzdłuż Potoku Kowalskiego. Jak państwo otworzycie chociażby Google Maps, bo niestety na rysunku planu nie widać tego tak dobrze. Owszem zieleń jest gdzieś tam wskazana, natomiast jak sobie otworzycie państwo map, to zobaczycie, że mamy gęsto drzewo przy drzewie. I oczywiście można zakładać, że wykonawca, projektanci będą starali się zachować te wszystkie drzewa. Natomiast jak spojrzymy sobie w odpowiedzi do uwag, przykładowo tutaj mam uwagi złożone przy pierwszym wyłożeniu. Jeden z mieszkańców zwraca uwagę, że realizacja drogi technicznej może skutkować także zagrożeniem dla ekosystemu. I tutaj jest odpowiedź taka i tutaj cytuję „ w przypadku podjęcia prac związanych z regulacją potoku i wykonania wzdłuż niego drogi eksploatacyjnej należy się spodziewać likwidacji szaty roślinnej w zakresie w jakim będzie to niezbędne do przeprowadzenia prac zgodnie z projektem dotyczącym przebudowy potoku. W końcowym etapie prac regulacyjnych prowadzona zostanie roślinność towarzysząca ciekowi wodnemu”. Koniec cytatu. Szanowni państwo no tak to będzie uregulowany potok, prawdopodobnie większość tych drobnych drzew. Bo to nie są jakieś drzewka dwuletnie, trzyletnie, które ledwo co żyją, tylko dorodne drzewa. Prawdopodobnie bo taka jest raczej wola miasta zostanie tam zrobiona ścieżka i po dawnych drzewach pozostanie po prostu kawałek wybrukowanego terenu, który będzie służył oczywiście mieszkańcom, którzy będą chcieli sobie pójść gdzieś tam dalej w stronę Jaru Potoku Kowalskiego. Myślę, że to nie jest dobra droga, ale dodatkowo to co mnie martwi to takie podejście miasta, że no dobra, wytniemy tam jakieś drzewa, ale zasadzimy nowe. Tylko jak spojrzymy sobie na doświadczenia miasta z nowymi nasadzeniem, to one

nie wyglądają już tak dobrze, bo większość tych nasadzeń niestety nie jest w stanie przetrwać dwóch, trzech, czterech lat i zamiast ładnej szaty roślinnej to często mamy po prostu uschnięte kikuty. I cały czas będąc w tym uzasadnieniu do tej uwagi, cytuję kolejny fragment. Ponadto w projekcie planu zostaną wprowadzone dodatkowe zapisy mające na celu zachowanie maksymalnie wysokiego udziału powierzchni biologicznie czynnej wzdłuż potoku oraz prowadzenie bogatej szaty roślinnej po zakończeniu prac regulacyjnych. Realizacja tych zapisów powinna prowadzić do wykształcenia odpowiednich warunków ekologicznych i gruntowo wodnych umożliwiających zwierzętom korzystanie z wód potoku oraz powrotu ptaków. Na początku przedmiotowy obszar potoku będzie dla zwierząt pełnił funkcje przede wszystkim korytarza migracyjnego oraz wodopoju a z czasem wraz z wykształceniem się szaty roślinnej również będzie mógł stanowić schronienie oraz miejsce żerowania. I dlatego szanowni państwo, między innymi dlatego bo zostawiając już kwestię braku tak naprawdę porozumienia z mieszkańcami tych sąsiednich czy też bezpośrednio zamieszkujących wzdłuż drogi technicznej zabudowań bo oni też słusznie nie zgadzają się czy też oponują względem przeprowadzenia tuż za ich nieruchomościami drogi technicznej, czy też raczej nawet nie tyle drogi technicznej co po prostu ciągu pieszo – rowerowego bo oni już dzisiaj zwracają uwagę na to, że nie ma interwencji gdy na przykład młodzież czy też osoby po zmroku lubią sobie tam wyjść na piwko. Więc także z tego powodu ja dzisiaj nie mogę poprzeć tego projektu planu, bo jeśli za rok, dwa szanowni państwo zobaczycie w mediach społecznościowych informacje, że wzdłuż Potoku Kowalskiego wycina się drzewa to osoby, które podniosą rękę za tym planem będą się tłumaczyć a nie osoby, które na taką decyzję się nie zgadzają. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Poproszę panią dyrektor o odpowiedź.

Edyta Damszel-Turek – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni państwo, jeszcze raz przypomnę, celem zmiany planu miejscowego było umożliwienie regulacji Potoku Kowalskiego. Potok Kowalski jest jednym z ważnych elementów w całym tutaj układzie odwodnieniowym, przeciwpowodziowym na górnym mieście jednej strony cały czas jakby nie jest rozwiązany problem całej infrastruktury wodnej na tym tarasie i to jest jeden z elementów. A zatem ten potok wymaga regulacji wymaga pogłębienia. Ja nie jestem specjalistą, ja nie jestem fachowcem w tym zakresie od jakby przepływów tych wód. Zachęcam do pytania się Gdańskich Wód one są w zakresie najbardziej kompetentne i przedstawią wszystkie wyliczenia. Natomiast aby móc zrealizować ten postulat aby utwardzić, jakby uregulować brzegi potoku, pogłębić go, są wymagane odpowiednie działania inwestycyjne. Linie rozgraniczające zostały zminimalizowane z dostosowaniem do nowych technologii m.in. do gabionów tak aby te skarpy nie osuwały się, aby w przypadku deszczy nawalnych ta woda mogła bez problemu tamtędy przepłynąć. Dzisiaj w takich porach suchych tej wody jest tam niewiele. Natomiast wiemy jak wyglądają sytuacje deszczy nawalnych. Chodzi o to, aby ten przepływ był jak najszybszy właśnie m.in. do zbiorników retencyjnych, które znajdują się po drugiej stronie Świętokrzyskiej. Tak oczywiście, zgodnie z prawdą zostało opisane uzasadnienie do rozpatrzenia uwag, bo nie chciałabym aby państwo czytając, cytując odpowiedź naszą zarzucili mi kłamstwo, że przy inwestycji nie będą wycinki. Tak będą, natomiast inaczej tego procesu inwestycyjnego się tutaj nie da zrealizować. Jeszcze raz powtórzę, linie rozgraniczające zostały zminimalizowane ze

względu właśnie na postulaty, wnioski mieszkańców ale też i ochronę środowiska. Przypomnę, że taki projekt każdy projekt budowlany w tym wypadku musi mieć decyzję środowiskową i w momencie , kiedy zostaną wycięte drzewa pojawi się zieleń zastępcza, będzie musiał inwestor zrealizować ta zieleń. Więc to jest jakby związane z procesem inwestycyjnym, natomiast również droga techniczna czy technologiczna musi być wzdłuż tego potoku zrealizowana bo inaczej służby nawet nie są w stanie wjechać i uporządkować po ulewach koryta potoku, bo nie mają miejsca. Więc re drogi technologiczne zawsze się pojawiają wzdłuż cieków i one nie są jakby nie są przesadzone co do realizacji betonowych ścieżek. Natomiast ze względu na to, że i tak ta droga powstanie, ona będzie w naturalny sposób wykorzystywana przez mieszkańców do tego aby skorzystać z przejścia z ulicy Świętokrzyskiej , gdzie znajdują się przystanki, potencjalnie do przystanków, które będą się znajdowały w sąsiedztwie PKM Południe. Więc to jest też prawda, to co zostało zapisane w rozpatrzeniu do uwagi jest prawdą. Natomiast proszę zobaczyć jak wyglądają, postępują procesy powrotu zwierząt i roślinności na tych terenach, które są realizowane. Wiele zbiorników retencyjnych w mieście Gdańsku jest jakby odbudowanych, budowanych czyli mówię tutaj o skarpach na , których pojawiają się rośliny, przechodzą różnego rodzaju też ptactwo. Więc ten proces następuje i to nie jest jakby nic dziwnego. Natomiast jakby trzeba sobie postawić jakie cele , jakie priorytety są dla nas ważne. Tutaj bezpieczeństwo przeciwpowodziowe mieszkańców, szczególnie dzielnicy Południe myślę, że jest dla nas priorytetem. Natomiast inwestycja, każdą inwestycję można zrobić w sposób zrównoważony, uwzględniającą zarówno potrzeby w zakresie ochrony środowiska, jak i też potrzeby i bezpieczeństwa mieszkańców. Także tyle z mojej strony. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Poproszę pani radna Katarzyna Czerniewska.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję. Ja chciałam z taką prośbą do pana radnego Przemysława Majewskiego. Szanowny panie radny, terminy posiedzenia Komisji Zagospodarowania Przestrzennego są powszechnie znane. Co więcej ten termin nie zmienił się od czasu poprzedniej kadencji, więc gorąco pana zachęcam , skoro jest pan w kontakcie z mieszkańcami, żeby jakoś mobilizować ich właśnie na te posiedzenia komisji bo to jest moment, kiedy możemy technicznie porozmawiać, możemy zaprosić przedstawicieli Gdańskich Wód i wtedy mogą zjawić się również mieszkańcy, o czym pan wie bo w poprzedniej kadencji też pan był w tej komisji członkiem. Więc to jest dokładnie to gremium i to forum, gdzie możemy sobie różne techniczne kwestie wyjaśniać, takie, które wybiegają już te poza elementy samego planu jako takiego. Dlatego jako przewodnicząca tej komisji ubolewam, że tą korespondencję dostał pan po zakończeniu posiedzenia komisji. Ona obraduje akurat w przeddzień sesji zwykle dosyć długo. Rzeczywiście szkoda też zapraszam państwa, mieszkańców do kontaktu ze mną jako przewodniczącą i naprawdę stworzymy taką przestrzeń do dyskusji, żebyście państwo nie mieli takiego poczucia, że coś za państwa plecami tutaj miasto knuje wycinkę drzew, czy jakieś nieczne zamiary bo już nie do końca rozumiem pana wypowiedź, czy bardziej się pana, czy mieszkańcy obawiają się wycinku drzew, czy jakichś pijaczków. Dość tak populistycznie powiem szczerze, ta wypowiedź zabrzmiała, ale po prostu zapraszamy na posiedzenia komisji. Terminy są znane

zawsze przed sesją, czyli w ostatnią środę, każdego miesiąca o godzinie 15.15 w Biurze Rady Miasta Gdańska. A jeśli będzie potrzeba z tego miejsca deklaruję, że zaprosimy kompetentne osoby z innych jednostek miejskich, żeby wszelkie wątpliwości zgłaszane do pana radnego takie, które do mnie nie trafiają, bo do mnie ci mieszkańcy nie trafili, żeby po prostu te wszystkie wątpliwości rozwiewać, państwa wysłuchać i odpowiedzieć na te jakieś obawy. Chcę tylko uzupełnić, że w każdym planie zagospodarowania przestrzennego jest taka część gdzie plan odnosi się do sposobu zagospodarowania zieleni do tego, która część musi być zachowana. I w tym konkretnym planie ja tylko zacytuję fragment „Plan wprowadza różnego rodzaju formy ochrony istniejącej zieleni oraz naturalnego ukształtowania. Wzdłuż Potoku Kowalskiego w rejonie, w którym ma powstać pas techniczny pełniący rolę rekreacyjnego ciągu pieszo-rowerowego, nastąpi wprowadzenie roślinności towarzyszącej nowemu zagospodarowaniu”. Potem jest cała dalsza część dotycząca dalszych części obszaru objętego tym planem, dlatego ja bardzo proszę, żeby pan tutaj nie wprowadzał mieszkańców w błąd. Korzystając z tego, że dzisiaj mamy większy zasięg niż komisja, która nie jest transmitowana online. I naprawdę tak wracając do mojego wystąpienia, w porozumieniu w dialogu opartym na faktach wynikających z dokumentów, naprawdę łatwiej i uspokoić niepotrzebne emocje i no właśnie w tym dialogu kształtować przyszłość. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Poproszę pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI- Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję pani przewodnicząca. Myślę, że mieszkańców nie trzeba przekonywać do zieleni, bo ta zieleń tam jest. Ale w momencie realizacji tej inwestycji, tej zieleni może tam nie być. Po czym następnie zostanie wprowadzona, ale w zdecydowanie innych parametrach, czyli drzewka mające trzy metry, a nie kilkanaście czyli drzewka mające trzy metry, a nie kilkanaście czy kilkadziesiąt. I jest to, myślę zauważalna różnica dla wszystkich, którzy mieszkają tam, przychodzą tam, czy też przyjeżdżają tam. Natomiast chciałbym odnieść się do innej kwestii, którą pani dyrektor też podniosła. Oczywiście ubolewam nad tym, że Gdańskich Wód wczoraj nie było. To nie jest moja kwestia, kto jest zapraszany, aczkolwiek owszem mogłem zasugerować pani przewodniczącej, żeby Gdańskie Wody zaprosić. Natomiast jak spojrzycie sobie państwo chociażby na prezentację, która była elementem dyskusji publicznej, to zobaczycie sobie państwo na dziewiętnastym slajdzie, jak przebiegają ciek wodne w tamtym rejonie. I chociażby potok Kowalski jest dopływem potoku Oruńskiego, natomiast ze zbiornika Świętokrzyska II woda wpada do potoku Oruńskiego. A więc nie mamy bezpośredniego przepływu między potokiem Kowalskim a Świętokrzyską II. Tak naprawdę ta woda będzie spływać do potoku Oruńskiego. Jeśli spojrzycie sobie państwo szerzej na mapę, to owszem zauważycie bardzo potrzebny plan zbiornika K-II, który jest teraz bardzo potrzebny dla wszystkich zabudowań w rejonie południa, czy też plan zbiornika K-III. Ale szanowni państwo realizacja tego wzmocnienia potoku Kowalskiego nie jest moim zdaniem priorytetem. Wyrażam tutaj swoje zdanie, nie eksperckie. Natomiast realizacja chociażby zbiornika K-II, czy też zbiornika K-III, owszem bo to one przede wszystkim będą zbierały te wody opadowe, nadmiar wód opadowych, które dzisiaj zalewają wszystkie okolice Niepołomickiej, Starogardzkiej i tak dalej i dalej. Natomiast woda, która ewentualnie będzie nadmiarowo ze zbiornika

się wydobywała, będzie przepływać przez potok Kowalski i następnie będzie wpadać do potoku Oruńskiego. Natomiast w tym momencie zaczyna się od wzmocnienia potoku Kowalskiego a dopiero później będzie realizacja zbiorników retencyjnych. Oczywiście to jest inna skala finansowa i tak dalej i tak dalej. Natomiast moim zdaniem to nie jest priorytet a fakt, że de facto potwierdzacie państwo, że ten ciąg, który został usunięty z tego projektu planu de facto na wniosek mieszkańców, żeby już odpuścili i tak zostanie zrealizowany. Nawet jeśli nie jest obowiązkowy to widzę, że jest wszem i wobec wola, żeby nawet mimo sprzeciwu mieszkańców. Ten ciąg tam zrealizować. Dziękuję.

Edyta Damszel-Turek – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni państwo, panie radny, wczoraj był przedstawiciel Gdańskich Wód, pan Michał Kozłowski, siedział, można powiedzieć koło mnie. Nie było pytań w zakresie eksperckich. Ja nie czuję się ekspertem w zakresie jakby odwodnienia spływu. To nie moja branża, nie moja dziedzina. Wczoraj myślę, że pan Michał by udzielił państwu szerokich wyjaśnień, jak woda spływa, jaka jest polityka tutaj miasta Gdańskich Wód w zakresie prowadzenia odwodnienia, czy też kolejnych inwestycji. Ale z przykrością dzisiaj nie odpowiem. Wczoraj ekspert był. Dziękuję.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję pani przewodnicząca. Pani dyrektor, bo ja mam trochę szersze pytanie ale w kontekście wynikające z tej dyskusji. Bo pani powiedziała, że jakby co jest oczywiste, wiadomo, każdy, każda wycinka łączy się z tym, że są jakieś nasadzenia, jakaś inna forma zieleni. Właśnie chciałem spytać o tą jakąś inną formę, nie czepiam się słówek, to tylko chodzi mi o to, że jak my monitorujemy nie samo wykonanie tych nasadzeń, ale później jak ona się kształtuje i z czego ona jest. Radny Majewski ma rację i to jest widoczne też w innych miastach, gdzie powstają nowe osiedla albo nowe inwestycje, gdzie inwestorzy faktycznie te nasadzenia w miejsce starych dużych drzew z dużymi koronami gwarantującymi dużo zacienienia i też chłodu. W mieście jakby nasadzają małe drzewka karłowate, które tak naprawdę to taki kwiatek w trochę większej donicy. W jaki sposób my to z jednej strony egzekwujemy z drugiej strony monitorujemy. Bo wiemy, że te nasadzenia często się nie udają i czy my w jakiejś dłuższej perspektywie tę sprawę zieleni, tej nowej, tej zastępczej w miejsce tych drzew, które faktycznie czasami trzeba wyciąć do nowych inwestycji. Sprawdzamy czy kształtujemy bo przecież to nie jest kwestia tylko krótkiego okresu przeprowadzenia inwestycji, zrobienia nasadzeń, sprawdzenia czy one są i później mieszkańcy jak te drzewa uschną to niech tej zieleni nie mają bo jednak my podejmując tą czy inną decyzję, w sposób nieodwracalny niszczymy tą starą zielenią, która jest najlepszym gwarantem tej części środowiskowej, naturalnej i też tej klimatycznej powiedzmy, która zapobiega tak zwanej betonozie, której niestety mamy wszędzie za dużo.

Edyta Damszel-Turek – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni państwo, akurat to pytanie nie jest skierowane do mnie, z moich kompetencji od tego jest Wydział Środowiska, który określa w jaki sposób należy pielęgnować na ile jest gwarancja do zieleni, mniej więcej z tego co wiem to z trzyletnia do pielęgnacji zieleni. Natomiast to jest bardzo specyficzna i trudna jakby specyfika tematu, ponieważ

przypomnę, że zgodnie z ustawą z prawem wodnym jest zakaz sadzenia drzew na wałach. Dlaczego? Ale to jest ten sam element. Tutaj mówimy o korycie potoku i jeżeli to koryto ma być właśnie takim korytem wzdłuż, którego ta woda ma szybko przepływać, to też ta zielen musi być dostosowana jakby do charakteru. Nie chcę się wypowiadać, bo nie jestem projektantem. Ten projekt jest dostępny w Gdańskich Wodach, on był zrobiony zgodnie ze sztuką i z prawem. Tam są specjaliści w tym zakresie. Natomiast zielen wysoka jak się pojawi w ramach nasadzeń zastępczych, to na pewno nie będzie przybliżona do koryta, tylko będzie w pewnej odległości ze względów na bezpieczeństwo, na jakby na skarpach, bo o to chodzi, żeby te skarpy były drożne, tak powiem w skrócie. Natomiast przepisy, które dany projekt musi spełniać i takie wymagania też mogą być w tym zapisie.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca, pani dyrektor. Jak rozumiem plan też zostaje zmieniany w związku z wnioskami mieszkańców, tak jak zostało wskazane. I teraz tak pan radny Przemysław Majewski byłby pierwszą osobą a zresztą pewnie też jest, bo obserwuje go social media, kiedy w Gdańsku pojawiają się deszcze nawalne i następują podtopienia w Gdańsku. Wtedy mówi, że Gdańsk jest nieprzygotowany, Gdańsk nic nie robi. Gdańsk przekazuje mało środków na retencję i działania przeciwpowodziowe. Kiedy miasto Gdańsk, spółka miejska chce realizować zadania przeciwpowodziowe dla tego terenu, pan radny mówi, że nie jest w stanie poprzeć tego projektu. Panie radny, chciałem tylko serdecznie pogratulować. Dziękuję bardzo.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI- Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo dziękuję pani przewodnicząca szanowni, państwo, można dbać o retencję, można dbać o przeciwdziałanie zalewaniu poszczególnych części miasta, ale w sposób mądry. Ten projekt planu moim zdaniem w niewłaściwy sposób dba o to. Bo jeśli wycina się prawdopodobnie wycina się drzewa wzdłuż potoku, wzmacnia go a to tak naprawdę tylko spowoduje, że tam po prostu więcej wody będzie mogło przepływać, bo retencji jako takiej większej nie będzie. Bo to nie będzie zbiornik retencyjny. To tak naprawdę jest tylko jeden z elementów wzmacniania polityki przeciwpowodziowej. Natomiast to nie powinien być priorytet. Dziękuję.

MAKSYMILIAN KIETURAKIS – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Zgodnie z wnioskiem Gdańskich Wód w planie wyznaczono tereny infrastruktury technicznej wód lub zieleni umożliwiające realizację zadania dotyczącego zabezpieczenia przeciwpowodziowego. Więc panie radny, pan tutaj powiedział o tym, że radni będą podejmowali odpowiedzialną decyzję, że pan nie może podjąć takiej decyzji w sprawie wycinek drzew. To co powiedział pan radny Kristian Kłós, ja chciałbym to potwierdzić jako absolutna prawdę. Podejmujemy odpowiedzialne decyzje dla naszych mieszkańców. Zadbajmy o zabezpieczenia przeciwpowodziowe naszego miasta. Kto za tym nie zagłosuje, tutaj pokaże jaką odpowiedzialność, jakie decyzje podejmuje na rzecz naszego miasta.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Już tak króciutko, bo jakoś nie mogę przeboleć tego, że pan radny cały czas no właśnie antagonizuje mieszkańców Gdańska. Tak jak mówiłam w wystąpieniu nie ma mieszkańców i złego miasta. Proszę panie radny wykazać jaki interes ma miasto Gdańsk w pozbawianiu mieszkańców, radnych, przedstawicieli urzędu w zieleni. Co to by była za schizofrenia, żebyśmy przyjmowali plan, którego celem jest zapewnienie zrównoważonego gospodarowania wodami odpadami i jednocześnie po przecinku dodawali poprzec wycinkę drzew. No przecież te drzewa, ja podobnie jak pan nie jesteśmy specjalistami w tej dziedzinie, tylko ja akurat nie będę w związku z tym się wypowiadać w przeciwieństwie do pana o szczegółach technicznych, ale to jest wiedza powszechna, że drzewa mają zdolności absorpcyjne, i że one de facto te drzewa powodują właśnie lepszą retencję wody opadowej, deszczowej. Dlatego naprawdę jakoś tak, myśląc logicznie już nie jako inżynier zajmujący się zielenią ale proszę samemu sobie wyobrazić w jakie po prostu sprzeczności pan sam popada. Podobnie jak te, o których mówił radny Krystian Kłos, będące jakąś polityczną absolutnie schizofrenią, że przy jednym głosowaniu jest taka pana argumentacja przy drugim zupełnie przeciwna. Dziękuję.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni radni. Ja mam takie pytanie. Co stoi na przeszkodzie, żeby podczas naszej tutaj dyskusji były osoby kompetentne? Jeżeli nie jesteśmy kompetentni, tylko są od tego komisje, jeżeli na przykład taka sytuacja, dlaczego tutaj na sesji w tej chwili na przykład nie ma takiej osoby z Gdańskich Wód, która by nam ten problem jeszcze bardziej wytłumaczyła. Co stoi na przeszkodzie. Ja wiem, że są komisje, ale nie zawsze na tych komisjach wszyscy obecni a nawet są może i nieprzedstawiani. Dziękuję.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI- Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Króciutko w odpowiedzi do słów przewodniczącej Czerniewskiej. Fragment z prezentacji Biura Rozwoju Gdańska dotyczący skutków środowiskowych. Realizacja ustaleń projektu planu w zakresie trwałych oddziaływań skutkować będzie drugi punkt ochroną zadrzewień w Dolinie Kowalskiego. Możliwa wymiana drzewostanu. Punkt piąty, zmianą charakteru występującej roślinności oraz zmniejszeniem terenów biologicznie czynnych na obszarach przeznaczonych pod planowaną zabudowę lub realizację ulic, ciągów pieszo, pieszo – rowerowego i pieszych. No to szanowni państwo. Jeśli jest czarno na białym napisane, że tak naprawdę będzie wymiana drzewostanu, czyli wytniemy stare drzewa, nasadzimy nowe drzewa. To moim zdaniem w ten sposób inwestycje w Gdańsku mimo wszystko nie powinny być realizowane. Nawet jeśli uważacie państwo, że one są priorytetowe. Dziękuję.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja z pytaniem pani dyrektor. Jak rozumiem linie rozgraniczające proponowanego planu są ograniczone do minimum. W zakresie oczywiście właśnie tego całego.

Mówimy o Potoku Kowalskim i w zakresie planowanego procesu inwestycyjnego na podstawie ekspertyzy z Gdańskich Wód.

Edyta Damszel-Turek – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tak, na podstawie projektu rozmowy z projektantem. Regulacja potoku ma zapewnić przepływ, natomiast zostały te skarpy już zaprojektowane, żeby ograniczyć właśnie te elementy, o których tutaj dzisiaj państwo dyskutujecie. Natomiast bez niezbędnej wycinki te inwestycje się po prostu nie da zrealizować. W ramach projektu są wskazane ilości drzew do wycinki. Jak ta technologia będzie jeszcze raz zachęcam do tego, abyście państwo albo ja mogę poprosić, aby Gdańskie Wody po prostu przesłał państwu ten projekt, żebyście się mogli po prostu zapoznać, jak on została już odebrany. Także jakby tylko taką możliwość widzę. Szanowni państwo, sądzę, że to jest de facto konkluzja tej całej dyskusji.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

W związku z czym zachęcam do rozsądnego dysponowania swoim głosem.

AGNIESZKA OW CZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Zatem wyczerpaliśmy listę mówców. Jest to druk numer 77 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łostowice - rejon Potoku Kowalskiego w mieście Gdańsku. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 77**):

Za	25
Przeciw	8
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr V/77/24 Rady Miasta Gdańska

w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
Łostowice - rejon Potoku Kowalskiego w mieście Gdańsku

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

- 8) zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia Polskiej Unii Mobilności Aktywnej **(druk 76)**;

Komisja wiodąca: Komisja Mobilności i Transportu- pozytywna

ŁUKASZ KŁOS – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo radni. Sprawa tak naprawdę techniczna, mianowicie w związku z tym, że rozszerzają się kompetencje prezydenta Piotra Borawskiego o zadania w zakresie mobilności aktywnej. Dostępności w związku z czym wskazana jest zmiana. Na walnym zebraniu członków Stowarzyszenia PUMA, czyli Polska Unię Mobilności Aktywnej, delegata, który będzie reprezentował gminę Miasta Gdańska. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy państwo radni mają pytania? Nie ma zgłoszeń do dyskusji. Kto z państwa jest za podjęciem druku numer 76? Kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

Głosowanie **(druk 76)**:

Za	24
Przeciw	0
Wstrzymało się	8

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

**UCHWAŁĘ Nr V/78/24
Rady Miasta Gdańska**

zmieniającą uchwałę w sprawie utworzenia Polskiej Unii Mobilności Aktywnej

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

- 9) w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Miasta Gdańska a Gminą - Miasto Grudziądz w zakresie zagospodarowania frakcji energetycznej z odpadów komunalnych **(druk 78)**;

Komisja wiodąca: Komisja Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami pozytywna

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Pani przewodnicząca, wysoka rado. Jak państwo wiecie przygotowujemy się do uruchomienia Portu Czystej Energii. Aby móc wypełnić pełną przepustowość tejże instalacji musimy zapewnić dobór frakcji energetycznej z innych gmin. Do tej pory prowadziliśmy rozmowy z gminami zrzeszonymi wokół Miasta Tczewa oraz Miasta Kwidzyna. W przypadku miasta Tczewa spotkam się z państwem na podobnej uchwale za miesiąc we wrześniu. Natomiast w przypadku miast zrzeszonych wokół Kwidzyna mamy pewnego rodzaju opóźnienie. W związku z powyższym na liście chętnych znalazło się miasto Grudziądz. I tutaj miasto gwarantuje nam dostarczenie frakcji energetycznej do naszej przyszło uruchomionej spalarni. W związku z powyższym by móc wejść we współpracę należy podjąć uchwałę w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego, właśnie pomiędzy naszymi miastami. Abyśmy mogli przyjąć do zagospodarowania tą frakcję i tego się właśnie dotyczy przedmiotowy projekt. Prezydent wnosi o uchwalenie.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani przewodnicząca, pani dyrektor, szanowni państwo radni. Mieliśmy okazję kilka słów wymienić odnośnie tego projektu podczas komisji. Potem następnego dnia jeszcze miałem okazję z jednym z pracowników porozmawiać. Mniej więcej rozumiem natomiast dopytam, bo niejednokrotnie mieszkańcy tutaj czy na Facebooku czy gdzieś tam pytają o szczegóły. Mieszkańcy Gdańska dla jasności, więc pytam najprościej jak mogę licząc na najprostszą odpowiedź. Jakie konkretnie korzyści z tego porozumienie odniesie gmina Miasta Gdańska? Ile, jeśli na tym zarobimy i czy jest to w stu procentach bezpieczne i nie grozi żadnymi kontrowersjami? Bardzo dziękuję.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Dziękuję, tym porozumieniem nie zyskamy niczego dodatkowego niż byśmy zyskiwali z obecnością związaną z gminami zrzeszonymi wokół Kwidzyna. Natomiast absolutnie nie stracimy, bo w przypadku jeżeli nie zapewnimy przepustowości pełnej dla instalacji. Wówczas cena jednostkowa za zagospodarowanie frakcji energetycznej wzrośnie. Co spowodowałoby, że po prostu musielibyśmy zapłacić więcej, mało tego zapłacilibyśmy za puste tak zwane przeroby. Czyli za to co nie udałoby się nam spalić musielibyśmy dodatkowo zapłacić. W związku z powyższym chodzi właśnie tutaj o ustabilizowanie cen zagospodarowania odpadów, czyli właśnie o to żebyśmy nie zapłacili więcej a żebyśmy zapłacili wystarczająco niewiele.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo dziękuję. Ja oczywiście też podłączam się do apelu pana radnego Andrzeja Skiby, ale jednocześnie chciałbym też zapytać dlaczego akurat musimy sprowadzać te odpady z miasta Grudziądz, czy nie ma w 122 innych gminach na terenie województwa pomorskiego gmin, które mogłyby zamiast Grudziądza je dostarczyć, bądźmy bardziej lokalnymi patriotami, wspierajmy nasze własne województwo, ale postawiłbym też tutaj pytanie, może retoryczne, może nie, ale jest to zastanawiające dlaczego akurat padł ten wybór na miasto Grudziądz. Może ma to jakiś związek z obecnie rządzącą tam ekipą i pewnymi powiązaniem może osobistymi. Ja tylko pytam, niczego nie stwierdzam. Ale w każdym razie prosiłbym na pewno i ponieważ zarówno na komisji jak zadawałem pytanie jak i teraz, no mam w dalszym ciągu dosyć

duże wątpliwości co do opłacalności tego projektu dla mieszkańców miasta Gdańska. Prosiłbym, żeby urząd pani prezydent potraktował sprawę priorytetowo i przedstawił nam radnym w jak najkrótszym czasie szczegółową analizę ekonomiczną tego projektu z wskazaniem tak naprawdę również zagrożeń, które się wiążą i dla środowiska i dla zdrowia. Ponieważ 160 tysięcy ton odpadów, jeżeli dobrze pamiętam to nie jest mała ilość a ja chciałbym jako radny naszego kochanego pięknego miasta uniknąć kolejnych sytuacji jakie miały miejsce chociażby w 2018 roku, chociażby w Port Servisie. Ja wiem, że to nie jest instytucja miejska ale trzymajmy rękę na pulsie. Dbajmy o to, żeby nie truć naszych mieszkańców w żaden sposób, a tym bardziej dalej popieram ten apel, który wyraziłem, wspomagajmy gminy z naszego województwa. Nie rozumiem czemu akurat Grudziądz ma pełnić ta rolę w szczególności, że jak również wynika z informacji pozyskanych na komisji dotychczas pełniło dla miasta Grudziądz tak a rolę spalarnia w gminie Bydgoszcz. Także dziwna jest ta decyzja i ponawiam również moją prośbę o ta szczegółową analizę. Dziękuję.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zapewniam, że gospodarka odpadami kieruje się tylko i wyłącznie kwestiami związanymi z zagospodarowaniem odpadów. Tutaj kwestie polityczne nie mają wpływu żadnego. Chodzi o to, żeby rzeczywiście była możliwość w tak bardzo krótkim czasie zapewnić strumień. Grudziądz dysponuje możliwościami właśnie organizacyjnymi i prawnymi do tego, żeby móc zawrzeć takie porozumienie. Dlatego na przykład Kwidzyn nie dołączył na chwilę obecną do tego układu ponieważ ich właśnie układ organizacyjny jest wyjątkowo skomplikowany i oni potrzebują czasu, żeby się do tego przygotować. Natomiast miasto Kwidzyn jest dostępne tu i teraz. Mało tego dysponuje taką ilością odpadów, które może powierzyć w całości do zagospodarowania. Ponieważ powierzenie międzygminne zadań własnych polega na tym, że albo oddajemy całość zadania do wykorzystania bo w części nie można tego zrobić. W związku z powyższym musieliśmy znaleźć takiego partnera, który dysponuje wystarczającą ilością odpadów, ale też nie będzie tak, że jakaś część frakcji nie zostanie przez nich zagospodarowana, ponieważ jako miasto musimy być odpowiedzialni za zagospodarowanie również ich zadań, skoro przyjmujemy je do realizacji. W związku z powyższym musimy być pewni, że to co przyjmujemy z miasta Grudziądz, czy jakiegokolwiek innego nie będzie to ilość ani za mała ani za duża. Więc jeżeli chodzi o tę potrzebę na tu i teraz a ona jest krótkoterminowa, to tylko i wyłącznie miasto z tego tytułu spełniło te wszystkie wymagania, czyli możliwość szybkiego zawarcia porozumienia oraz dysponowanie wystarczającą ilością strumienia odpadu komunalnego, które zapewni nam stabilność ale jednocześnie umożliwi rzeczywiście w 100% zrealizować potrzeby przyjmowania przez miasto Gdańsk z miasta i tu już nie ma znaczenia czy jest to Grudziądz, Kwidzyn, czy jakiegokolwiek inne miasto. Chodziło i wyłącznie o czas i dysponowanie strumieniem komunalnym.

PIOTR GRZELAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Pozwoliłem sobie zabrać głos, dlatego, że mam wrażenie, że to co pan radny podnosi to jakaś świeża wiedza. Myślę, że większość radnych zna pewno na sali ten projekt z, bo ten projekt jest tak naprawdę prowadzony od 2008 roku i warto trochę jego historii przypomnieć. Przypomnę, że to miała być regionalna instalacja dla całego regionu pomorskiego i nie miała być projektowana na 160 tysięcy ton, tylko na 240 tysięcy ton. Wtedy myśmy przekonywali naszych współpracowników z innych gmin województw, że warto w ten projekt wejść, że ten projekt się tylko będzie wtedy opłacał, jeżeli będziemy go realizować właśnie razem. Bo to jest kluczowe wyzwanie związane ze

spalaniem odpadów, tych resztkowych, żeby zbudować taką linię produkcyjną, która będzie efektywna. Nie są efektywne małe linie produkcyjne. Po to, żeby mieszkańcom i mieszkańcom Gdańska zapewnić odpowiedni, stabilny koszt spalania, który musi się odbywać bo taka jest procedura hierarchia postępowania z odpadami w ramach dyrektyw Unii Europejskiej. Musielibyśmy zbudować odpowiedni wolumen. I ten wolumen dzisiaj jest i tak mniejszy niż pierwotnie był zakładany. Nie 240 tysięcy a 160 tysięcy. Dzisiaj mamy kolejkę gmin w województwie pomorskim, które chciałyby przyłączyć się do tej instalacji ale tak naprawdę już nie mogą bo te 160 tysięcy tak naprawdę jest wypełnione. To o czym dzisiaj rozmawiamy to jest tylko ten okres przejściowy na uruchomienie tej instalacji po to, żeby móc przeprowadzić ten proces, który jest bardzo wymagający. On technicznie jest też wymagający, bo to jest bardzo skomplikowana instalacja. Ale nie mówimy, że 160 tysięcy to jest jakaś nowość. Być może dla pana radnego, który pan radny jest od tego roku radnym Miasta Gdańska, ale myślę, że większość mieszkańców, a poparcie dla budowy instalacji, czyli dla portu czystej energii opiewa powyżej 70%, że większość mieszkańców ma świadomość, że taki wolumen był kierowany pierwotnie. Dziękuję bardzo.

JOLANTA BANACH – Radna Kluby Wszystko dla Gdańska

Bardzo dziękuję. Pani dyrektor już częściowo odpowiedziała na moje pytanie dotyczące przyczyn opóźnienia podpisania umowy z gminami, które są w projekcie, bo przypominam, że jest ich około 40. Natomiast zabieram głos dlatego, że pojawiły się ponownie wątpliwości dotyczące efektywności przedsięwzięcia zarówno ekologicznej, jak i finansowej. O tym wszystkim mówiliśmy na konferencji bodaj czerwcowej. Nie wiem, panie prezydencie, czy to była czerwcową konferencją, gdzie inwestorzy, ale nie tylko operatorzy przedstawiali, jak powiedziałam, efekty ekologiczne i efekty ekonomiczne przedsięwzięcia, ale ja jeszcze raz powtórzę, warto było być na tej konferencji, bo to była znakomita i w bardzo przystępny sposób przedstawiona prezentacja. Po pierwsze, mamy do czynienia z prawie zeroemisyjną spalarnią, czyli krótko mówiąc dostarczamy frakcje do termicznej obróbki tych odpadów, które dostarczane są po selekcji recyklingowej, czyli krótko mówiąc inaczej byłyby musiały być składowane, co jest ogromnym zagrożeniem do środowiska. To są odpady po selekcji do powtórnego wykorzystania. To po pierwsze. Po drugie, podczas tej konferencji mogliśmy się dowiedzieć, że do systemu energetyki miejskiej oraz grzewczej będzie wprowadzona energia pozwalająca na dostarczenie prądu dla kilkudziesięciu tysięcy gospodarstw domowych, czyli około pięćdziesięciu, tam sześćdziesięciu tysięcy i kilkunastu tysięcy gospodarstw domowych odbiorców systemowego miejskiego ciepła. Czyli efekt ekonomiczny jest taki, że wpłynie, to może wpłynąć stabilizująco na ceny energii. Szkoda, że taka mała jest to instalacja, a z drugiej strony na pewno stabilizująco na opłaty, jakie wszyscy ponosimy w związku z zagospodarowaniem odpadów komunalnych. Bardzo dziękuję.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowny Panie Prezydencie, ja nie rozumiem tych wycieczek ad personam wobec mnie, jakobym rzekomo kwestionował zasadność funkcjonowania naszej spalarni. Chciałbym przypomnieć, że rząd Zjednoczonej Prawicy w sposób znaczny dofinansował budowę tej instalacji. Ja też nigdy nie byłem przeciwko niej. Ja tutaj tak naprawdę dopytywałem się, dlaczego musi być to gmina Grudziądz. I prosiłbym też na przyszłość, żeby zastosować się może do zaleceń naszego wybitnego gdańszczanina Schopenhauera, żeby tego typu wycieczek arystycznych nie stosować. Bo ja równie

dobrze mogłem zacząć moją wypowiedź, że Pan sobie te odpady sprowadza, żeby kolejne zdjęcia z panią prezydent sobie porobić, jak to pan wrzucał w COVID-zie. A tego nie zrobiłem, ponieważ uważam, że jest to ważne dla mieszkańców, żeby mieszkańcy wiedzieli, dlaczego akurat taka ilość odpadów z miasta Grudziądz, a nie na przykład z gmin sąsiadujących z Gdańskiem. I o to się pytałem. Ja nie kwestionuję zasadności funkcjonowania tej spalarni. Co więcej, będąc wicewojewodą pomorskim we współpracy z członkami zarządu województwa pomorskiego zainicjowaliśmy dwie inwestycje, które mam nadzieję będą realizowane, dotyczące wprowadzenia do województwa pomorskiego innowacyjnej formy utylizacji odpadów, która obecnie jest stosowana w gminie Susz na przykład w województwie warmińsko-mazurskim. I w dalszym ciągu kwestionuję zasadność sprowadzania odpadów z sąsiedniego województwa. Kiedy na terenie tamtego województwa funkcjonuje spalarnia, która obsługuje tą gminę? To były moje pytania. Tego dotyczyły. A nie samego funkcjonowania naszej spalarni na wysypisku śmieci sąsiadującym z gminą Miasto Gdańsk. Dziękuję.

PIOTR GRZELAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Po pierwsze chciałbym sprostować, w sensie nie rząd Prawa i Sprawiedliwości wsparł tę instalację, tylko ona jest wsparta ze środków unijnych. I też z pożyczki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, plus jest oczywiście wkład własny gminy Miasta Gdańska. Więc to tylko precyzyjnie warto o tym powiedzieć. Ja nie prowadziłem wycieczki personalnej wobec pana, chociaż w pana wypowiedzi konkretnie pojawiła się budowa z takiej strasznej perspektywy, że do Gdańska będzie przyjeżdżało 160 tysięcy ton odpadów. Co jest nieprawdą, w sensie, że to nie jest taka perspektywa, o której mieszkańcy nie wiedzą. Pan radny być może jest zaskoczony, mieszkańcy o tej wiedzy. Ale też warto też proporcje pokazać. 115 tysięcy z tych 160 tysięcy to tak naprawdę z gmina Miasta Gdańska plus gminy ościenne, które mają porozumienie z naszym zakładem utylizacyjnym. Jedynie ta pozostała część to są pozostałe gminy w województwie pomorskim. A Grudziądz, tak jak pani dyrektor Olga Goitowska jasno wyjaśniła, na ten moment frakcje, żeby spalarnia mogła zostać odpalona, ma przygotowany Grudziądz. I to jest jedyne kryterium, które zdecydowało o tym, że takie porozumienie podpiszemy.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Panie prezydencie, szanowni państwo, myślę, że jest potrzeba wytłumaczenia mieszkańcom, dlaczego właśnie oferta Grudziądza jest aktualna, a nie na przykład z zakładu w Łęczycach, z zakładu w Starym Polu, czy na przykład w Trzewie i innych zakładów województwa pomorskiego. Bo przecież dziś na co dzień zakłady z Pomorza wożą te frakcje do spalarni w Polsce. Czy to cementownie, czy inne jakieś instalacje, które w ten sposób je utylizują zgodnie z przepisami. A więc czy tym zakładom, które wymieniłem, brakuje certyfikatu, czy są w trakcie pozyskiwania takich certyfikatów. I dlatego nie można przyjąć od nich tych ładunków tej frakcji energetycznej. Ona kiedyś była nazywana takim skrótem RDF. Więc potrzeba prostej takiej informacji, a nie spierania się może o inne szczegóły. Także dziękuję bardzo.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

To jest tak jak właśnie powiedziałam. My mamy zakontraktowany strumień odpadu z zakładu utylizacyjnego i to 115 tysięcy ton. Z terenu gmin zrzeszony wokół miasta Trzewa jest to około 20 parę tysięcy ton. Więc tyle ile nam brakuje to musimy dorzucić. I teraz ramy prawne, tak jak powiedziałam, wymagają, że nie możemy przyjąć nie mniej niż więcej niż to, co już nam brakuje do uzupełnienia pełnej przepustowości. Na przykład Łężyce są za dużą instalacją, więc nie jesteśmy w stanie przyjąć całej frakcji energetycznej wytwarzanej przez Łężyce. A tu nie chodzi o to podpisanie porozumienia pomiędzy miastem, czy pomiędzy instalacjami, tylko właśnie pomiędzy gminami. Czyli my mówimy, że my przejmujemy w całości zadanie własne jakiejś gminy. Wokół Łężyc jest zrzeszonych kilka gmin. I ich wartość przepustowa, czyli ilość produkowanej frakcji energetycznej, przekracza ten nasz tymczasowy limit, który nam brakuje do wypełnienia tej luki, tymczasowej i chwilowej. Więc to jest naprawdę kwestia tymczasowa, żeby właśnie zabezpieczyć ekonomicznie skuteczność i tą efektywność ekonomiczną po prostu projektu.

CEZARY ŚPIEWAK- DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Chciałem troszeczkę uprosić tą dyskusję, żeby mieszkańcy rozumieli o co chodzi. Czy dobrze rozumiem, że w tym zakładzie przetwarzania termicznego odpadów, czyli w tej naszej spalarni, mamy, czy będziemy mieli wolne moce przerobowe, które musimy jakoś wykorzystać i w ramach tych wolnych mocy przerobowych, tylko w ramach tych wolnych mocy przerobowych, z którymi tak nie mielibyśmy co zrobić, zwracamy się z wyciągniętą ręką do miasta Grudziądz, żeby przejąć ich zadanie własne. Czy moglibyśmy tą dyskusję uprościć, żeby mieszkańcy na koniec rozumieli o co chodzi i żeby przede wszystkim wytłumaczyć, że gmina Miasta Gdańska, znaczy, że jest to obopólna korzyść, żeby takie porozumienie zawrzeć.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Dokładnie tak, z tym, że to nie my wyciągnęliśmy zapytanie do Grudziądza, tylko Grudziądz stosowało zapytanie do nas, tak jak kilka innych miejscowości i instalacji, które posiadają własne instalacje, natomiast w tych obecnych warunkach, w jakich się poruszamy, tylko Grudziądz spełnia te warunki. Ale cały czas się obracamy w granicach tych wolnych mocy przerobowych, które mamy, tak? Mówimy tylko o okresie przejściowym, czyli mówimy tylko o momencie, kiedy Kwidzyn będzie w stanie organizacyjnie podpisać z nami to porozumienie. Więc chodzi tylko o moment maksymalnie pół roku współpracy z Grudziądzem, żeby zabezpieczyć instalację i zapewnić jej pełen strumień frakcji energetycznej do spalania.

CEZARY ŚPIEWAK- DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ale jak rozumiem, spalanie tych odpadów z Grudziądza nie spowoduje, że będziemy mieli jakieś problemy ze spalaniem odpadów w Gdańskach, bo zabraknie dla nas wolnych mocy przerobowych, tylko one są, a Kwidzyn nie jest jeszcze przygotowany na to, żeby nam te śmiecie do spalarni dawać, co było ustalone, że ma być Kwidzyn, więc tymczasowo będzie Grudziądz.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Dokładnie, zamiast Kwidzyna mamy Grudziądz.

PIOTR KRYSZEWSKI – Dyrektor Zarządzający Ds. Zielonego Gdańska

Odpowiadając panu radnemu, właśnie żeby też uprosić tę dyskusję, mieliśmy zaplanowane 160 tys. ton, z czego 115 tys. Właśnie pochodzi z instalacji z Gdańska. Jeżeli chodzi o Tczew, to mamy zarezerwowane 34 tys. Ton, Kwidzyn to jest 11 tys. I te właśnie instalacje obecne na dzień rozruchów nie są jeszcze gotowe pod względem formalnym, dlatego podpisujemy właśnie uzupełnienie tego wkładu z Kwidzyna i z Tczewa, żeby na czas rozruchów zapewnić ten pełen wkład w instalacji.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Tak, chciałem zapytać o ten Kwidzyn, bo rozumiem, że tam coś się, mówiąc kolokwialnie, wywaliło, tak? I czy on, ten Kwidzyn, to jest tylko miasto Kwidzyn, czy są też jeszcze jakieś gminy? I te pół roku, to jest, no bo najgorzej jest z tym czasowością, która zostaje i później trzeba łątać dalej. Znaczy, czy my wiemy, co tam się dzieje w Kwidzynie?

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Tak, w Kwidzynie. Wiemy dokładnie, co się dzieje w Kwidzynie. Oni mają bardzo skomplikowaną strukturę własnościową, spółki, do której przekazują odpady, czyli mamy tam do czynienia z kilkoma gminami właścicielskimi danej spółki, więc do tego dochodzą gminy, które też przywożą swoje odpady do tejże instalacji, które nie mają jakby formy właścicielskiej w stosunku do tej instalacji. W związku z powyższym, oni muszą wewnątrznie przekazywać sobie te odpady w formach właśnie porozumień międzygminnych i gmin właścicielskimi tejże instalacji, żeby już te kilka gmin właścicielskich mogło zawrzeć się z miastem Gdańsk porozumienie międzygminne. Więc oni muszą się po prostu formalnie przygotować do tego, żeby móc w sposób prawidłowy prawnie przekazać zadanie własne tychże gmin. Jakie to są gminy, jest pytanie. To jest cały zakład? Tak, ale to nie mam tej całej listy, ale to możemy oczywiście przygotować, bo wiadomo, to mamy.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja tak naprawdę o to samo chciałem poprosić, żebyśmy mogli otrzymać te gminy, które wystosowały takie zapytanie do nas, żeby skorzystać z naszej instalacji. Znaczy pani wspominała, że było więcej niż tylko Grudziądz, które się do nas zgłosiły z tą sprawą.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

A, no Gdynia na przykład, tak? To już powiedziałam, że jest za dużo, mają tej frakcji energetycznej, więc nie jesteśmy w stanie przyjąć.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Czyli w takim razie, żebym być precyzyjnym, żeby potem pan prezydent nie musiał mi mówić, że ja nie znam jakie dane są, to bym się podpytał, to ile dokładnie Grudziądz ma nam zamiar przesłać tej frakcji? Jeszcze raz, przepraszam. Ile dokładnie Grudziądz nam przyśle tych odpadów?

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Tak jak zostało powiedziane przed chwilą przez dyrektora Kryszewskiego, jest to 11. 11 tysięcy to jest ta luka, która jest potrzebna do uzupełnienia strumienia z Kwidzyna. I to jest to, co ma Grudziądz wypełnić 11 tysięcy.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję pani przewodnicząca. To ja mam jeszcze jedno pytanie, bo na Komisji Ekologii też był ten wątek dotyczący ile tak naprawdę miasto Gdańsk, czy też Port Czystej Energii otrzyma. I tam padła taka deklaracja, że jakby zysku nie będzie, będzie rozsądny zysk. Więc w takim razie chciałbym zapytać jeszcze o te kwestie zapłaty ze strony Grudziądza dla portu czystej energii za te odpady. Na jakim one poziomie są, jeśli chodzi o kwoty? Dziękuję.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Kwoty są rozliczane według tony przekazanej frakcji energetycznej do zagospodarowania. Cena będzie taka sama jak dla wszystkich miast, które przekazują do Portu Czystej Energii odpady. Czyli tyle ile zapłaci miasto Gdańsk, tyle samo zapłaci Tczew, Kwidzyna czy teraz Grudziądz. Cena jest taka sama.

CEZARY ŚPIEWAK- DOWBÓR – RADNY Klubu Koalicji Obywatelskiej

Proszę powiedzieć, a Gdynia ile tych odpadów chciała przesyłać? Gdynia, bo też zabiegała. Znaczący chciałem pokazać te dysproporcje. Znaczący, że ile Grudziądz będzie przysyłał, a ile Gdynia chciała przesyłać, bo tego jeszcze nie usłyszeliśmy.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Nie znam tej ilości, jeżeli chodzi o ilość wyprodukowanej przez instalację w Łężycach frakcji energetycznej. Natomiast można powiedzieć absolutnie, że jest to ilość porównywalna do miasta Gdańska, bo mówimy o podobnej wielkości aglomeracji. Czyli tak jak my jesteśmy w stanie wyprodukować około 100-115 tys. ton frakcji energetycznej, no to właśnie Gdynia na pewno dysponuje podobnym rzędem wielkości.

CEZARY ŚPIEWAK- DOWBÓR – RADNY Klubu Koalicji Obywatelskiej

Czyli mniej więcej 10 razy tyle co Grudziądz.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zdecydowanie tak.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Jeszcze w zgodzie z moją najlepszą wiedzą, jeżeli chodzi o tą całą instalację, o Walczaka i Port Czystej Energii. Raz w roku taki dzień występuje, kiedy co do zasady spalarnia ma nie działać, jest to dzień techniczny, bo takie jest otoczenie prawne, jak i moce przerobowe i możliwości tej instalacji. Natomiast każdy kolejny dzień, jeżeli miałyby ta spalarnia, ten piec nie działać, jest wymierną stratą dla naszej gminy. Natomiast jeżeli chodzi o te zawirowania, prawdę, dlatego też wcześniejsze porozumienia nie do końca są w tej chwili realizowane przez naszych partnerów. Natomiast chciałbym poprosić panią dyrektor o zapewnienie względem już takiego normalnego funkcjonowania w spalarni, że nie jest ona w żaden sposób zagrożona i faktycznie tej frakcji energetycznej tyle będziemy mieli, aby ten strumień był ciągłym, nieprzerwanym paliwem dla naszego Portu Czystej Energii.

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Powiem nawet więcej. Jesteśmy w stanie wyprodukować nawet większej ilości tej frakcji energetycznej. Natomiast biorąc pod uwagę, że zależy nam na tym, żeby jednak brać i dać największy nacisk na to, żeby odzyskiwać jak największą ilość surowców i przekazywać je do recyklingu, ponieważ musimy pamiętać, że w tym roku już musimy osiągnąć 45%, w recyklingu w przyszłym roku już 55%. W związku z powyższym nasze działania są właśnie nakierowane na tym, żeby rzeczywiście zapewnić odzysk i nie w ten sposób nie przyczyniać się do ryzyka, zwiększenia ryzyka płacenia kar za nieosiągnięcie poziomów recyklingu. W związku z powyższym i też biorąc pod uwagę, że są gminy inne chętne do tego, żeby móc przekazywać strumień frakcji energetycznej, ponieważ jest to główny problem obecnie gmin, ponieważ musimy pamiętać, że musimy również ograniczać ilość frakcji właśnie energetycznej. Znaczący się ona w ogóle nie może być składowana, ale w ogóle musimy ograniczać ilość odpadów składowanych na terenach składowisk, odpadów w związku z powyższym. Jeżeli chodzi o zapewnienie strumienia dla spalarni port czystej energii, nie widzimy tego ryzyka, bo potrzeby są dużo wyższe na rynku niż istniejące mocy przerobowej instalacji.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie ma więcej zgłoszeń. Druk 78. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 78**):

Za	25
Przeciw	1
Wstrzymało się	7

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr V/79/24 Rady Miasta Gdańska

w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Miasta Gdańska a Gminą - Miasto Grudziądz w zakresie zagospodarowania frakcji energetycznej z odpadów komunalnych

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

- 10) zmieniająca uchwałę w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Gdańska uprawnień w zakresie ustalania wysokości niektórych cen i opłat za usługi komunalne o charakterze użyteczności publicznej oraz za korzystanie z gminnych obiektów i urzędzeń użyteczności publicznej (**druk 79**);

*Komisja wiodąca: Komisja Polityki Gospodarczej i Morskiej- pozytywna
Komisja Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego- pozytywna
Komisja Klimatu, Środowiska i Ekologii- pozytywna*

OLGA GOITOWSKA – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Pani przewodnicząca, wysoka rado, tak, tutaj tak jak zostało powiedziane, mówimy tutaj o poszerzeniu kompetencji, a dokładnie mówimy, ściśle rzecz ujmując, o przedstawieniu sytuacji bardziej aktualnej, ponieważ mówimy tutaj o uchwale z roku 2002, która wymaga z uwagi właśnie na przygotowanie do rozruchu Portu Czystej Energii, wymaga odzwierciedlenia stanu faktycznego, czyli faktycznie za co cena na terenie zakładu utylizacyjnego jest określana, ponieważ w obecnych zapisach mamy informację, że uprawnienie to dotyczy ustalania wysokości opłat za przyjęcie odpadów komunalnych na wysypisku w Gdańsku Szadółkach, a ponieważ już tutaj nie mówimy tylko i wyłącznie o takim zawężonym zakresie związanym z zagospodarowaniem odpadów komunalnych, tylko mówimy o również zagospodarowaniu w sposób termiczny, w związku z powyższym chcemy, aby zapis był adekwatny do faktycznego zakresu funkcjonowania kompleksu na terenie Gdańsk, Szadółki i wnosimy o zmianę w tym zakresie, że zostanie wprowadzony zapis opłat za przyjęcie do zagospodarowania odpadów komunalnych. Dziękuję. Prezydent wnosi o podjęcie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie widzę głosu w dyskusji. Druk numer 79. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 79**):

Za	25
Przeciw	0
Wstrzymało się	8

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

**UCHWAŁĘ Nr V/80/24
Rady Miasta Gdańska**

zmieniająca uchwałę w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Gdańska uprawnień w zakresie ustalania wysokości niektórych cen i opłat za usługi komunalne o charakterze użyteczności publicznej oraz za korzystanie z gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

11) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy z dotychczasowymi dzierżawcami (**druk 80**);

*Komisja wiodąca: Komisja Zagospodarowania Przestrzennego- pozytywna
Komisja Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego- pozytywna
Komisja Polityki Gospodarczej i Morskiej- pozytywna*

BARBARA TUSK – Zastępca Dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Pani przewodnicząca, wysoka rado. Projekt uchwały dotyczy kwestii formalnej. Chodzi o wyrażenie zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy z dotychczasowymi dzierżawcami. Dotyczy to terenów pełniących funkcję ogródków przydomowych i luźno leżących. W związku z faktem, że jest to kolejna umowa z tymi samymi dzierżawcami na te same tereny, wykracza to poza kompetencje prezydenta miasta i wymaga zgody Rady Miasta. Dotyczy to sześciu terenów i łącznie 34 umów. W związku z faktem, że mieszkańcy wyrazili zainteresowanie kontynuacją użytkowania tych terenów w formie ogródków przydomowych, proszę o pozytywne rozpatrzenie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń, zatem głosujemy druk numer 80. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 80**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr V/81/24 Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy
z dotychczasowymi dzierżawcami

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

- 12) zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej, Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji oraz stałych komisji Rady Miasta Gdańska i ustalenia zakresów ich działania oraz powołania ich składów osobowych (**druk 84**);

CEZARY ŚPIEWAK- DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Szanowni państwo, dzisiaj dołączyło do nas dwóch nowych radnych, którzy złożyli ślubowanie, Michał Hajduk i Krystian Kłosa. W związku z tym należy im umożliwić pracę w wybranych przez nich komisjach i tak w projekcie uchwały zaproponowaliśmy następujące zmiany. Do składu osobowego Komisji Strategii Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego powołuje się Michała Hajduka. Do składu osobowego Komisji Mobilności i Transportu powołuje się Michała Hajduka. Do składu osobowego Komisji Klimatu, Środowiska i Ekologii powołuje się Michała Hajduka. Do składu Komisji Edukacji powołuje się Krystiana Kłosa. Do składu osobowego Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka powołuje się Krystiana Kłosa. I do składu osobowego Komisji do spraw skarg, wniosków i petycji również powołuje się Krystiana Kłosa. Bardzo proszę Państwa radnych o poparcie tej uchwały. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy pan radny Michał Hajduk wyraża zgodę?

MICHAŁ HAJDUK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Czy pan radny Krystian Kłos wyraża zgodę?

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy mają Państwo jakieś pytania? Nie ma głosów w dyskusji. W takim razie głosujemy druk numer 84. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (druk 84):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

**UCHWAŁĘ Nr V/82/24
Rady Miasta Gdańska**

zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej, Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji oraz stałych komisji Rady Miasta Gdańska i ustalenia zakresów ich działania oraz powołania ich składów osobowych

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

13) w sprawie wyodrębnienia na rok 2025 środków finansowych na działalność statutową jednostek pomocniczych (**druk 85**);

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Jest to uchwała, którą jak co roku Rada Miasta podejmuje. Wynika to z treści statutów poszczególnych jednostek pomocniczych gdańskich dzielnic. Do końca września właśnie tego typu rozwiązanie dotyczące ilości środków przekazywanych poszczególnym radom dzielnic musimy przekazać. Przypomnę, że w październiku 13, odbędą się wybory. Będziemy mieli nowe Rady dzielnic w Gdańsku w nowych składach i w związku z tym właśnie też one będą tymi środkami w roku 2025 dysponować. Jeżeli chodzi o treść samej uchwały, tutaj w zasadzie też nic się nie zmienia. Proponujemy, żeby utrzymać wysokość środków, która była w dyspozycji poszczególnych rad dzielnic również w poprzedniej kadencji Rady Miasta. Myślę tutaj o kwocie 12 zł na mieszkańca. Każdy mieszkaniec zameldowany na terenie dzielnicy następnie jest przeliczany i w związku z tym wychodzi kwota dla poszczególnych rad. Tu jeszcze warto dodać, że te wybory, o których wspominałem będą miały istotne znaczenie dla wysokości tych środków, ponieważ zgodnie z treścią paragrafu drugiego w przypadku, kiedy frekwencja w wyborach do rad dzielnic wynosi powyżej 14 do 16 procent, ta kwota 12 zł ulega zwiększeniu o 25 procent na mieszkańca, a w przypadku frekwencji powyżej 16 procent jest to dodatkowe 50 procent na mieszkańca. Także myślę, że to jest rozwiązanie, z którym w tym roku, czy w 25 roku musimy się pogodzić można powiedzieć, bo mamy takie jak nie inne możliwości finansowe, natomiast mogę by dodać ze swojej strony, że podczas posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa rozmawialiśmy o ewentualnym zwiększeniu tej kwoty. Wiele rad dzielnic zgłaszało tego typu propozycje, ale do tego tematu na pewno będziemy mogli dopiero wrócić w przyszłym roku, kiedy zostanie przyjęta zapowiadana reforma finansów samorządowych i wtedy dopiero ewentualnie tego typu kwestie będziemy mogli ponownie poruszyć. Proszę o przyjęcie uchwały.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Głos w dyskusji pan radny Łukasz Świacki.

ŁUKASZ ŚWIACKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowne koleżanki i koledzy radni, zatrzymując się na chwilę w tej dyskusji nad wyodrębnieniem środków dla rad dzielnic, chciałbym wzmocnić tutaj głos wyrażonym przez przewodniczącego Karola Ważnego i zaapelować, abyśmy w przyszłości poważnie myśleli o zwiększeniu kwoty bazowej, która służy do wyliczania budżetów rad dzielnic. To jest obecnie 12 złotych na mieszkańca i kwota ta nie była zmieniana już od ponad 5 lat. Gdyby spróbować w kolejnych latach zwiększyć ją o procentowy odpowiednik inflacji, która nastąpiła w tych latach, czyli powiedzmy o 25%, zwiększyć kwotę bazową o 3 zł na mieszkańca, to skutek finansowy dla całego miasta nie przekroczy nawet 2 milionów złotych. Więc można powiedzieć, że jest to kwota zanedbywalnie mała. Natomiast dla społeczników i aktywistów zgromadzonych w radach dzielnic byłby to ważny sygnał, że traktuje się ich poważnie, że ich działania

są ważne. Jeśli chodzi o rady dzielnic, to budżet jest naprawdę istotnym narzędziem, którym oni się posługują. W radach dzielnic powstają pomysły na zagospodarowanie terenów zielonych, a środki rad dzielnic stanowią jakby podstawę do rozpoczęcia wszelkich działań i koło zamachowe do pozyskiwania środków w dalszej kolejności. Czy to z budżetu obywatelskiego czy z miasta, czy od innych partnerów. Także jeszcze raz chciałbym poprosić, abyśmy w przyszłości pomyśleli poważnie o zwiększeniu kwoty bazowej służącej do wyliczania budżetów rad dzielnic. Dziękuję.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja oczywiście uważam, że apel mojego przedmówcy jest jak najbardziej słuszny i również dołączy się do wyrażonej tutaj prośby, ale jednocześnie nawiązując też do wypowiedzi z poprzedniej sesji, też w temacie korzystam, że już rozmawiamy o tym aspekcie. Ponownie zaapelowałbym, żeby przeprowadzić poważną, sprawiedliwego zdarzenia i nie szczędzić finansów na kampanię frekwencyjną do wyborów do rad dzielnic, ponieważ jest to podstawowe ogniwo funkcjonowania naszej lokalnej społeczności. Ci ludzie, radni, którzy aktywizują się na rzecz swojej najmniejszej części tak zwanej małej ojczyzny są ludźmi o wielkim, silnym, wspinałym charakterze i uważam, że przeprowadzenie kampanii pro frekwencyjnej takiej analogicznej do poprzedniej w Gdańsku jest czymś, co na pewno wyrazi też dla ich i dla ich zaangażowania pewien szacunek ze strony władz miasta, jak i nas radnych.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja tylko odnośnie głosu kolegi Aleksandra Jankowskiego wspomnę, że we wtorek podczas posiedzenia komisji była z nami też pani dyrektor Sylwia Betlej, dyrektor biura Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami i właśnie też referowała kwestie tej kampanii zarówno pro frekwencyjnej, jak i kampanii, która odbywa się teraz, czyli tej, która ma zachęcić mieszkańców Gdańska, poszczególnych mieszkańców poszczególnych dzielnic do tego, żeby kandydowali w tych nadchodzących wyborach. Także tutaj myślę, że biuro jest do tego przygotowanej ma też zabezpieczone środki. Niemniej umówiliśmy się, że będziemy też się w tym temacie spotykać, żeby w miarę możliwości też jako radni przedstawiciele poszczególnych okręgów wyborczych wesprzeć się właśnie w tej promocji tych wyborów biuro rad dzielnic. Dziękuję.

MARCIN MICKUN – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Wysoka rado, ja chciałbym apelować o włączenie się wszystkich państwa radnych właśnie w tą kampanię pro frekwencyjną, w zachęcanie do kandydowania mieszkańców Gdańska, żeby aktywnie włączali się. W tej chwili mamy organizowane przez Biuro do Spraw Rad Dzielnic i Fundację RC, która jest partnerem naszego miasta, punkty konsultacyjne, w których będą mogli mieszkańcy zyskać informacje dotyczące właśnie kandydowania, jak zostać radnym, co radny może, czego nie może, czego brakuje generalnie, jeżeli chodzi o Rady Dzielnic. Zapraszam na stronę gdańsk.pl, gdzie mamy wszystkie punkty. Włączmy się aktywnie. Wybory do rad dzielnic. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie zgłasza się nikt więcej, zatem przechodzimy do głosowania. Druk numer 85. Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny, kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 85**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr V/83/24 Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyodrębnienia na rok 2025 środków finansowych na działalność
statutową jednostek pomocniczych
z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

14)w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych w uzupełniających wyborach na kadencję 2024-2027 (**druk 86**);

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Tak jak już pani przewodnicząca była uprzejma powiedzieć, wybory uzupełniające na ławników z tego względu, że brakuje jeszcze tych osób, które są tak niezbędne do procesu orzeczniczego w sądach powszechnych. I chcielibyśmy zaproponować skład zespołu, który zajmuje się przeprowadzeniem tego procesu weryfikacyjnego przed wyborami. I w tym składzie dotychczas zasiadali pan przewodniczący Cezary Śpiewak-Dowbór, pan radny Przemysław Majewski oraz dwie przedstawicielki sądów powszechnych. W tym wypadku jest to pani Beata Piórek oraz pani Anna Dubowska-Kuźnia. I w takim właśnie składzie chcielibyśmy w tej uchwale zaproponować kontynuację pracy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. Myślę, że tutaj też warto zaznaczyć, że ważna jest akcja promująca kandydowanie na ławnika, czyli zgłaszanie swojej kandydatury, bo rzeczywiście tych ławników nam brakuje. I przy tych

wyborach, które mieliśmy, okazało się, że dużo wolnych miejsc zostało. Także jeżeli Państwo będą mogli, to będę wdzięczna za zaangażowanie się w informowanie. Ale też może macie jakieś osoby, które mogłyby po prostu złożyć swój wniosek o zostanie ławnikiem, to zachęcam do zachęcania. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk numer 86.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI - Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, ja mam tylko pytanie formalne, żeby wszystko było lega artis. Czy my musimy wyrażać zgodę teraz na łonie rady, czy też nie. Na kandydowanie do tego zespołu?

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Czyli jeżeli można się wtrącić, wydaje się, że taka zgoda powinna być wyrażona. Wiem, że przed posiedzeniem Biuro Rady pytało o to poszczególnych kolegów, ale pewnie do protokołu byłoby też dobrze wyrazić zgodę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Oczywiście już pytam po kolei. Czy pan radny Cezary Świak-Dowbór wyraża zgodę?

CEZARY ŚPIEWAK- DOWBÓR – RADNY Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak wyrażam zgodę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czy pan radny Przemysław Majewski wyraża zgodę?

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI - Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Tak wyrażam zgodę.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak, no te panie, które zostały wskazane przez prezesa sądu, to z tego co wiem tutaj z Biura Rady, chyba w formie pisemnej wyraziły zgodę. Dobrze, dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Słuszna uwaga. I teraz już otwieram głosowanie, kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały. Druk numer 86. Kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

Głosowanie (druk 86):

Za

31

Przeciw 0

Wstrzymało się 0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

**UCHWAŁĘ Nr V/84/24
Rady Miasta Gdańska**

w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych w uzupełniających wyborach na kadencję 2024-2027

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

I przechodzimy teraz do punktów związanych z działalnością Zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Mamy tutaj apel zgłoszony przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Mamy też gości, którzy zostali zaproszeni do przedstawienia informacji, do przedstawienia raportu z działań portu dotyczących pyłu węglowego. Także jeżeli państwo pozwolą, na początek oddamy głos naszym gościom, żeby przedstawili swoje informacje. Następnie poproszę wnioskodawców w apelu o przedstawienie uchwały i wówczas będziemy mieć czas i miejsce na dyskusję. I poproszę o zabranie głosu panią Reginę Stawnicką, rzeczniczkę prasową Portu Gdańsk S.A. Bardzo proszę.

REGINA STAWNICKA – Rzeczniczka prasowa Portu Gdańsk S.A

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie wiceprezydencie, szanowni państwo radni, szanowni mieszkańcy. W imieniu Zarządu Morskiego Portu Gdańsk przedstawię dziś raport z działań Portu Gdańsk dotyczący pyłu węglowego. Zdajemy sobie sprawę z niedogodności jakie pył węglowy wydobywający się ze zlokalizowanych hałd węglowych na terenie Portu Gdańskiego powoduje dla mieszkańców i absolutnie rozumiemy mieszkańców Nowego Portu. Dlatego dzisiaj tutaj jesteśmy, żeby nakreślić państwu skalę problemu z jakim się mierzymy, porozmawiać trochę o genezie tego problemu. Przedstawimy też działania jakie Zarząd Morskiego Portu Gdańsk podejmuje celem zminimalizowania skutków pylenia, a także omówimy możliwe kolejne kroki do podjęcia w przyszłości w tym zakresie. Zaczniemy jednak od tego jaką rolę pełni port w polskiej gospodarce. Otóż jest to rola służebna wobec uczestników rynku gospodarczego, a obowiązki portu określa ustawa o portach i przystaniach morskich. Pamiętajmy, że my wszyscy jako obywatele naszego kraju mamy z działalności portu konkretną korzyść. Port to pracodawca oferujący liczne miejsca pracy dla lokalnej ludności, natomiast do budżetu z działalności portu trafia rocznie ponad 6 miliardów złotych. Pamiętajmy także, że węgiel to główny surowiec energetyczny w Polsce. Udział węgla w produkcji energii elektrycznej w Polsce w 2023 roku wyniósł 63%. Co prawda

produkcja energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych rośnie i obecnie odpowiada za 27% krajowej produkcji energii. Natomiast ta przewaga węgla, jak Państwo widzicie, jest widoczna. Aktualna polityka energetyczna Polski zakłada, że w ciągu najbliższej dekady udział węgla spadnie do poziomu 20%, ale dopiero w roku 2035. I jest to dosyć ambitne założenie uwzględniające m.in. budowę elektrowni jądrowej. W najbliższych latach nie zrezygnujemy więc z węgla. Nie jest to możliwe, choć jego ilość będzie oczywiście znacznie spadać, co będzie z pozytywnym efektem również dla mieszkańców Nowego Portu i okolic. Sytuacja geopolityczna, bardzo ważny element w całej tej układance. 2022 rok to wybuch wojny w Ukrainie i jako kraj stanęliśmy przed zagrożeniem braku energii w polskich domach. W momencie rozpoczęcia konfliktu Rosji z Ukrainą pojawiła się uchwała Rady Ministrów nakładająca na porty konieczność zapewnienia zdolności przeładunkowych każdych ilości węgla. Port Gdańsk stał się w tym momencie głównym punktem odbioru i dystrybucji węgla w Polsce. Tym samym przyczynił się do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju i prosiłabym rzeczywiście o tym pamiętać. I to właśnie w tych dwóch latach, czyli w 2022 i 2023 roku nastąpił bardzo duży wzrost przeładowywanego wolumenu węgla. Jednocześnie znacznie nasilił się proces emisji pyłów do powietrza, co rzeczywiście stało się w tamtym okresie bardziej odczuwalne przez mieszkańców. Jednak pozytywną wiadomością jest to, że w pierwszym półroczu 2024 roku zanotowaliśmy o ponad 60% mniej przeładunków węgla w porcie Gdańsk. W tym momencie wracamy więc do poziomów sprzed tych anormalnych lat 2022-23 i jak państwo widzicie prognoza jest taka, że rok 2024 zakończymy z rezultatem podobnym do roku 2021. I według naszej wiedzy oraz prognoz otrzymywanych od naszych kontrahentów ta tendencja będzie się utrzymywać, co znacząco pozytywnie wpłynie na ograniczenie procesu emisji pyłów do powietrza. To widać nie tylko na przedstawionych wykresach, ale też na zdjęciach, które Państwo widzicie, prezentujących poziom zapełnienia placów, gdzie prowadzone są operacje przeładunku węgla. To co Państwo w tej chwili widzicie to basen górniczy, tak on wygląda w roku 2024, a tak wyglądał w 2023. Przystąpię teraz do omówienia poszczególnych elementów planu naprawczego, które zgodnie z katalogiem najlepszych praktyk w zakresie przeładunku towarów suchych szwedzkiej organizacji non-profit Race for the Baltic przyjęliśmy jako port w Gdańsku. W zestawie tych działań uwzględniliśmy też postulaty mieszkańców Nowego Portu, a za koordynację tych działań odpowiada specjalnie powołany zespół do bieżącego monitorowania kontrahentów prowadzących przeładunek węgla na terenie Portu Gdańsk. W skład tego zespołu wchodzi pracownicy Departamentu Ochrony Środowiska, Departamentu Handlowego, Departamentu Marketingu i Komunikacji i zadaniem tych osób jest między innymi codziennie monitorować place przeładunkowe tak by jak najszybciej wychwytywać ewentualne nieprawidłowości i przekazywać rekomendacje bądź zalecenia poprawy do kontrahentów. Przyjrzyjmy się teraz tym działaniom jakie Port Gdańsk prowadzi, działaniom naprawczym nakierowanym na ograniczenie pylenia. Są to między innymi czyszczenie ciągów komunikacyjnych i placów oraz wywóz zanieczyszczeń na składowiska odpadów. Jest to polewanie wodą placów składowych przez operatorów. W tym celu wykorzystywany jest preparat celulozowy i polimerowy redukujący zapylenie. Są to najbardziej skuteczne okazuje się kurtyny wodne i armaty wyrzucające mgłę wodną. Jest to też mobilna myjnia kół i podwozi samochodowych. Jest to też takie działanie polegające na wstrzymywaniu prac przeładunkowych w przypadku silnego wiatru. Jest to też laminowanie materiałów długo składowanych na placach celem związania powierzchniowego pyłu. I jest to też stosowanie siatek ograniczających pylenie na ogrodzeniach. Czy te działania są skuteczne? Nie są skuteczne w 100%. Zdajemy

sobie z tego sprawę. Mamy świadomość, że póki polska gospodarka będzie oparta na węglu, węgiel będzie obecny w porcie i problem pylenia może występować. Nie ma po prostu środków w 100% skutecznych. Żaden port, na którego terenie dokonywane są przeładunki węgla, nie poradził jeszcze sobie skutecznie z tym problemem. Nie ma takich dostępnych możliwości technicznych. Szczególnie trudno jest sprostać takim wyzwaniom jak np. silny wiatr. Ostatni okres czerwiec, lipiec, sierpień to nie dość, że pora sucha, ale też pora charakteryzująca się występowaniem zjawisk burzowych, przed którymi występują najczęściej wtedy zawirowania powietrza. Silny wiatr, który ten pył węglowy wręcz unosi do góry. Kolejnym wyzwaniem, z jakim nie potrafimy sobie jeszcze poradzić, to moment, gdy węgiel przekracza granicę portu. Tutaj nie mamy wpływu na to, np. jeśli jest to transport kolejowy, że wagony będą przez kilka dni stały na bocznicach. Nie mamy wpływu na to, co z tym węglem się dzieje i nie mamy wpływu na to, jak ten transport będzie zabezpieczony. Niestety to już pozostaje w gestii kolei. Natomiast są to wyzwania, tak jak powiedziałam, na które nikt jeszcze nie znalazł skutecznego sposobu. Proszę Państwa, na te działania, które przed chwilą omówiłam, działania naprawcze z tytułu bieżącego utrzymania czystości na terenach portowych, w szczególności zmiatania i zraszania hałd, wspólnie z kontrahentami w okresie tylko od stycznia do maja tego roku wydatkowaliśmy już kwotę około 4 mln zł. I ponieważ te działania będą dalej kontynuowane, łatwo sobie obliczyć, jaką kwotę wydamy do końca roku. Kolejnym z listy działań naprawczych realizowanych w celu zminimalizowania skutków pylenia było zwrócenie się przez Zarząd Morskiego Portu Gdańsk o wsparcie do organów i instytucji państwowych. Zwróciliśmy się m.in. do Inspekcji Transportu Drogowego oraz Policji, by te instytucje zintensyfikowały kontrolę pojazdów celem ograniczenia zanieczyszczenia przez nie pyłem obszarów pozostających poza terenem portu, czyli chodzi tu o drogi publiczne. Oraz by ograniczyć tzw. zjawisko pylenia wtórnego w dzielnicach mieszkaniowych. Zwróciliśmy się też z prośbą do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Gdańsku. Poprosiliśmy o kontrolę na terenach obsługiwanych przez naszych kontrahentów i ze zwrotnej informacji jaką otrzymaliśmy, Inspektorat nie stwierdził rażących nieprawidłowości w zakresie działania kontrahentów. Kolejnym elementem w ramach realizacji działań naprawczych to zewnętrzne kontrole specjalnej jednostki straży miejskiej, tzw. Eco patrolu. Jak Państwo widziecie w ostatnim czasie zostały przeprowadzone dwie kontrole. Pierwsza z nich odbyła się w dniach 10-19 lipca we współpracy z Policją. I rzeczywiście pierwszego dnia tej kontroli stwierdzono zapylenie w rejonie portu. Tego dnia wiał silny wiatr, więc ten pył siłą rzeczy był przez wiatr przenoszony. Natomiast w kolejnych dniach sytuacja się poprawiła, nie tylko dlatego, że poprawiła się pogoda, ale też zwiększono polewanie węgla oraz sprzątanie i zraszanie jezdni. I te działania, te zintensyfikowane działania naprawcze były i są nadal kontynuowane. Druga kontrola przeprowadzona całkiem niedawno, bo w dniach 24 lipca, 9 sierpnia Straż Miejska dokonała m.in. pomiarów czystości powietrza przy wykorzystaniu specjalnego urządzenia, którym dysponuje. Przeprowadzono też kontrolę ciężarówek przewożących węgiel w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących zabezpieczania ładunku. I tu z przyjemnością mogę powiedzieć, że wyniki tych badań wykazały, że jakość powietrza mieściła się w normach, a pojazdy były odpowiednio zabezpieczone. W ramach przyjętego planu działań naprawczych prowadzimy również pomiary czystości powietrza. Korzystamy z 7 czujników badających stężenie PM_{2,5} i PM₁₀ zlokalizowanych w okolicach portu. Na wniosek mieszkańców przedstawiliśmy też 8 czujnik badający stężenie pyłu PM₄₀, PM₁₀₀. Dla wyjaśnienia PM_{2,5} to jest to pył zawieszony o średnicy nie większej niż 2,5 mikrometra. PM₁₀ odpowiednio to pył, gdzie średnica cząsteczek nie przekracza 10 mikrometrów, zaś PM₄₀, PM₁₀₀ to pył

o średnicy cząsteczek od 40 do 100 mikrometrów, ten taki najbardziej widoczny, wskazywany przez mieszkańców jako obecny w ich domach. Rozmieszczenie tych czujników zostało skonsultowane z fundacją, Agencją Regionalnego Monitoringu Atmosfery Gdańsk-Gdynia-Sopot, z którą współpracujemy na co dzień i to ta agencja dostarcza nam codziennie prognozę ryzyka pylenia z materiałów sypkich oraz akumulacji pyłów dla obszaru portu Gdańsk, która jest przekazywana operatorom, aby byli oni w stanie dostosowywać swoje działania do aktualnych warunków pogodowych i prognoz pogodowych na dany dzień, a w przypadku silnego wiatru wstrzymanie prac przeładunkowych, o tym też trzeba pamiętać. Wszelkie dane pomiarowe są publikowane na naszej stronie oraz na stronie Fundacji ARMAC. Spójrzmy teraz na wykresy obrazujące, że nasze działania naprawcze odnoszą pozytywny skutek. Jak Państwo widziecie na wykresach liczba przekroczeń dobowej normy pyłu PM10, jedyne rodzaju pyłu, dla którego w Polsce określono normy, spadła w 2024 roku o 66% w stosunku do analogicznego okresu roku 2023, bo 2024 badaliśmy w aktualnym okresie. I co warto zauważyć przekroczenia występowały głównie w okresie grzewczym. Nie słyszę, przepraszam? Pytanie jest, czy to jest średnia roczna? To jest liczba łączna z teraz okresu od stycznia do lipca 2024 versus styczeń, lipiec 2023. Żeby porównywać dwa analogiczne okresy, a nie 7 miesięcy jednego roku do 12 miesięcy roku poprzedniego. O naszych działaniach naprawczych informujemy na naszej stronie internetowej www.portgdańsk.pl. W zakładce "Ochrona środowiska" na bieżąco można znaleźć wyniki pomiarów czystości powietrza, te o których przed chwilą mówiłam, zachęcam do odwiedzania tej zakładki. W zakładce "Wydarzenia" publikujemy zaś wszelkie informacje i komunikaty do mieszkańców i wszystkich osób zainteresowanych problemem pylenia. Uruchomiliśmy też specjalną stronę na Facebooku o nazwie "Raport", gdzie codziennie zamieszczamy dokumentację zdjęciową z tych terenowych wizyt zespołu, o którym też wcześniej wspominałam. Jest to strona, która powstała w odpowiedzi na głos mieszkańców, bo oni chcieli po prostu być regularnie informowani i widzieć jakie działania port w tym zakresie podejmuje. Mamy też specjalną skrzynkę do kontaktu z mieszkańcami, gdzie mają oni możliwość zgłaszania nam informacji o ewentualnych zauważonych nieprawidłowościach. Dla nas to jest najlepsza forma kontaktu, bo możemy uzyskać bardzo szczegółowe informacje szybciej i bardziej szczegółowe niż gdybyśmy posiłkowali się social mediami czy informacjami z innych mediów. Krótko też wspomnę o działaniach Zarządu Morskiego Portu Gdańsk na rzecz lokalnej społeczności. Oczywiście nie są to działania nakierowane na zmniejszenie uciążliwości związanych z pyleniem, ale są to działania, które prowadzimy na bieżąco, stale, konsultując je z Radą Dzielnicy Nowy Port. Są to takie aktywności jak kino letnie, aktywności sportowe, festyn dla mieszkańców Nowego Portu, to jest sponsoring akcji sportowych, nasadzenia drzew, współfinansowanie budowy placu zabaw w Nowym Porcie, czy wsparcie finansowe, ośrodka dziennego, pomocy psychicznej dla dzieci i młodzieży, również zlokalizowanego w Nowym Porcie. Podsumowując, jesteśmy na drodze transformacji energetycznej. Do 2035 roku udział węgla w miksie energetycznym Polski znacząco spadnie. Obecnie mamy już do czynienia ze spadkiem przeładunków węgla w stosunku do dwóch lat ubiegłych. Mamy również w planach relokację przeładunków węgla z terenów położonych w bliskiej odległości od zabudowy mieszkalnej. Będzie się to odbywało dzięki wygaszaniem stopniowo umowom na dzierżawę placów przeładunkowych. Nowe przetargi ogłaszane przez Port Gdańsk będą zawierały zapisy o zakazie przeładunku węgla na tych terenach. Będziemy dążyć do tego, by przeładunek węgla odbywał się w okolicach Portu Północnego i Basenu Górniczego, czyli na terenach oddalonych od zabudowań mieszkalnych, otoczonych pasem zieleni,

czyli najlepiej przystosowanych do obsługi tego typu ładunków. Natomiast przez cały czas będziemy kontynuować konieczne działania nakierowane na zminimalizowanie skutków pylenia. Te, które omówiłam. Pamiętajmy też, że Port Gdańsk odegra ważną rolę w transformacji energetycznej poprzez chociażby inwestycje, terminal gazowy, farmy wiatrowe, które będą realizowane. Bardzo państwu dziękuję za uwagę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Będę wdzięczna, jeżeli państwo jeszcze zostaną na sali, bo pewnie później będą jakieś pytania. Teraz poproszę wnioskodawców apelu o przedstawienie apelu w sprawie podjęcia natychmiastowych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa i poprawy warunków życia mieszkańców dzielnic przyportowych w Gdańsku. Jest to druk nr 83. W imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości referuje pan radny Andrzej Skiba.

- 15) apel w sprawie podjęcia natychmiastowych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa i poprawy warunków życia mieszkańców dzielnic przyportowych w Gdańsku (**druk 83 + poprawka**); **ZDJĘTY Z PORZĄDKU**

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowna Pani Przewodnicząca, widziałem z tyłu jeszcze przed chwilą panią prezydent Aleksandrę Dulkiwicz, szanowni państwo radni, szanowni przedstawiciele Zarządu Morskiego Portu Gdańsk, szanowni mieszkańcy Nowego Portu oraz dzielnic przyportowych, którzy prawdopodobnie, czy to teraz na żywo, czy to nieco później będą słuchali naszych wystąpień, naszych rozmów, a przede wszystkim naszych dobrych propozycji jako radnych Miasta Gdańska w bardzo ważnej sprawie. Pozwoliłem sobie podzielić wystąpienie, które ma na celu zaprezentowanie apelu Radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Gdańska na dwie takie części. Pierwsza część będzie obejmowała po prostu odczytanie projektu, dość krótkiego, ale też konkretnego projektu apelu w sprawie podjęcia natychmiastowych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa i poprawy warunków życia mieszkańców dzielnic przyportowych w Gdańsku. Odczytam też po tej pierwszej części oficjalne tutaj syntetyczne uzasadnienie, a w drugiej części w nawiązaniu także do tego, co było przedmiotem naszego, mówię naszego, jako radnych różnych klubów, jako radnych uczestniczących w komisji, poniedziałkowej komisji naszego zainteresowania. Odniosę się także krótko. Myślę, że w sposób uczciwy przede wszystkim do niektórych treści dotyczących tego apelu, tej tematyki, które pojawiły się w wystąpieniach przewodniczących klubów w Radzie Miasta Gdańska. Ale zacznijmy od początku. Apel w sprawie podjęcia natychmiastowych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa i poprawy warunków życia mieszkańców dzielnic przyportowych w Gdańsku. Następnie mamy podstawę prawną. Paragraf 1. Rada Miasta Gdańska w związku z nadmierną emisją pyłu węglowego z terenów zarządzanych przez Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A. apeluje do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Aktywów Państwowych, Wojewody Pomorskiego i Prezydenta Miasta Gdańska o podjęcie natychmiastowych działań leżących w zakresie ich kompetencji na rzecz przywrócenia należytej jakości środowiska naturalnego i czystości na terenie działania Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. oraz dzielnic przyległych do portu, a także redukcji zagrożeń dla bezpieczeństwa i zdrowia ich mieszkańców. Paragraf 2. Rada

Miasta Gdańska w związku z wygasającą z dniem 22 września 2024 roku umową dzierżawy Sport Service Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, mając na uwadze bezpieczeństwo i zdrowie mieszkańców Gdańska, a zwłaszcza jego dzielnic przyportowych apeluje do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Aktywów Państwowych, Wojewody Pomorskiego i Prezydenta Miasta Gdańska o podjęcie natychmiastowych działań leżących w zakresie ich kompetencji na rzecz nieprzedłużania wspomnianej wyżej umowy dzierżawy i zakończenia działalności Port Service Spółka z o.o. w granicach administracyjnych Miasta Gdańska. I trzeci paragraf powierza się przewodniczącej Rady Miasta Gdańska. Przekazanie niniejszego apelu Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Aktywów Państwowych, Wojewodzie Pomorskiemu, Prezydentowi Miasta Gdańska oraz parlamentarzystom z województwa pomorskiego. I krótkie uzasadnienie z tego aktu. Myślę, że warto je tutaj zaprezentować. Występujące uciążliwości będące następstwem rosyjskiej pełnoskalowej inwazji przeciwko Ukrainie związane z przeładunkiem węgla na terenach będących w zarządzie Morskiego Portu Gdańsk S.A. ze względu na nadmierne zapylenie pyłem węglowym stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia mieszkańców dzielnic przyportowych. Działania podejmowane przez Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S. A. w niewystarczającym stopniu redukują problemy, z którymi borykają się mieszkańcy dzielnic przyportowych, a zwłaszcza Nowego Portu, Letnicy, Brzeźna, Stogów i Przeróbki. W związku z powyższym zasadne jest podjęcie apelu, aby w ramach nadzoru właścicielskiego doprowadzić do intensyfikacji działań Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. zmierzających do ograniczenia lub likwidacji wskazanych w apelu negatywnych zjawisk. 22 września 2024 roku wygaśnie umowa dzierżawy, którą w 1994 roku, która została zawarta przez władze publiczne, Port Service, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Działalność spalarni odpadów niebezpiecznych od lat jest przedmiotem szeregu kontrowersji i protestów mieszkańców, zwłaszcza dzielnic przyportowych. Na przestrzeni ostatnich lat władze Miasta Gdańska, a także samorządowcy ze wszystkich klubów politycznych reprezentowanych w Radzie Miasta Gdańska. wskazywały na konieczność zakończenia działalności Port Service SPSO w granicach administracyjnych gminy Miasta Gdańska. Negatywne opinie w sprawie przedłożenia wniosku dotyczącego przedłużenia umowy Sport Service SPSO były wyrażane publicznie w środkach masowego przekazu także przez prezydenta Miasta Gdańska. W związku z powyższym zasadne jest podjęcie apelu, aby w ramach posiadanych kompetencji doprowadzić do nieprzedłużania wspomnianej wyżej umowy dzierżawy i zakończenia działalności podmiotu w granicach administracyjnych Miasta Gdańska. Wnioskodawcą jest klub radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Gdańska przewodniczący Tomasz Rakowski. Proszę Państwa, kilka słów jeżeli chodzi jeszcze o uzasadnienie. Proszę Państwa, dobrze wiemy z czego wynika problem z pyłem węglowym. Po części zostało to zarysowane już przez osoby, które reprezentują dzisiaj Zarząd Morskiego Portu Gdańsk. Mówiliśmy także o tym podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Gdańska 1 czerwca 2023 roku. Sesji, która odbyła się wówczas z inicjatywy pani prezydent Miasta Gdańska, pani Aleksandry Dulkiewicz. Dobrze wiemy na tej sali, proszę Państwa, że w roku 2022 Polska stała przed bardzo poważnym dylematem. Wskutek inwazji tych bandytów z Federacji Rosyjskiej pojawiły się problemy z zaopatrzeniem węgla. Alternatywy były dwie, łagodnie mówiąc, kontrowersyjne. Pierwsza - nie będzie węgla i będzie zimno. Druga - będzie węgiel, ale w związku z tym mogą się pojawić problemy w związku z dużymi przeładunkami. Na te problemy już jesienią 2022 roku zwracali uwagę mieszkańcy Nowego Portu. Zwłaszcza Nowego Portu, ale także innych dzielnic w nieco mniejszym natężeniu. Proszę Państwa, padały pytania, co było

robione w roku 2023, co było robione w roku 2024. Nie mam tutaj upoważnień, żeby mówić w imieniu innych osób niż swoim, ale chciałbym, korzystając z tego miejsca, powiedzieć to, być może na co czekają mieszkańcy dzielnic przyportowych. Proszę państwa, ja nie jestem i nigdy nie byłem pracownikiem Zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Nie miałem i nie mam bezpośredniego, ani nawet specjalnie pośredniego, poza kompetencjami, jak to się mówi, radnego wpływu na to, jaką politykę prowadzi port, ale chciałem mieszkańców dzielnic przyportowych przeprosić. A za co przeprosić? Przeprosić za to w swoim imieniu, bo zawsze można zrobić więcej. Zawsze można zrobić coś lepiej. Zawsze, proszę państwa, można jeszcze lepiej się w głos mieszkańców słuchać. Być może, podobnie jak i inni Państwo w tej izbie, powinniśmy jeszcze szybciej reagować na problemy, które się pojawiły. Z całą pewnością powinny na te problemy reagować także, w jeszcze większym stopniu, władze miasta Gdańska, a zwłaszcza prezydent miasta Gdańska. To nie znaczy, proszę Państwa, że zarówno ja, jak i moi koledzy, koleżanki, jak i Państwo, nic nie robiliście. I to jest właśnie jedna z najważniejszych kwestii tutaj. Do jakiego stopnia, mówiąc o problemach z pyłem węglowym, o port service za chwilę, jesteśmy z ludźmi uczciwi i mówimy im, co realnie można osiągnąć i w jaki sposób to robić. Proszę Państwa, w roku 2023 podejmowaliśmy różne działania. Różni radni z różnych klubów podejmowali działania, które miały na celu ulżenie w życiu mieszkańców dzielnic przyportowych. Żeby nie być gołosłownym, a zarazem, żeby odpowiedzieć na treści, które się pojawiały w wystąpieniach klubowych, wraz z radnym Przemysławem Majewskim w maju 2023 roku wystaliśmy interpelację do władz miasta odnośnie współpracy z Portem Gdańsk przy tym zagadnieniu. Później kilkakrotnie, także z posłem Płażyńskim, także z byłym radnym Waldemarem Jaroszewiczem, podejmowaliśmy temat problemu pyłu z władzami, z ówczesnymi władzami Zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Pisaliśmy do Inspekcji Transportu Drogowego z prośbą o kontrolę. Moglibyśmy mówić i mówić. Kiedy odbyła się sesja nadzwyczajna Rady Miasta Gdańska 1 czerwca ubiegłego roku, na tej sesji, proszę Państwa, było sporo wolnych krzeseł w pierwszych rzędach, na co Państwo z taką lubością wskazywaliście. Po części rozumiem tę, o czym mówiłem i rok temu, opinię. Myślę, że o sprawach pyłu, o sprawach portowych, o sprawach ludzi trzeba zawsze rozmawiać i rozmawiać z efektami. Natomiast, proszę Państwa, dzisiaj, kiedy mamy sesję Rady Miasta Gdańska, nie jakąś nadzwyczajną, która by przerywała urlopy, przerywałyby wakacje i tak dalej, i tak dalej. No ta nasza reprezentacja jest tutaj dość skromna, patrząc na gości specjalnych parlamentarzystów, patrząc także, no niestety, dziękując za obecność przedstawicieli portu, także jeżeli chodzi o szczękę reprezentacji tego organu. Ale, proszę Państwa, każdy z nas w jakiś sposób, a zwłaszcza radni z dzielnic przyportowych, zwracał mniej lub bardziej skutecznie uwagę na problem pyłu. W związku z tym, w naszym odczuciu, jako Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, trudno o jakiegokolwiek kontrowersje, co do treści tego apelu. My nie uprawiamy tutaj polityki rozumiane jako "Ci robili to" albo "Nie robili tego", "My robimy to" albo "Nie robimy tego". My po prostu chcemy zwrócić się do właściwych organów, żeby one w ramach swoich kompetencji, w ramach tego ponadpartyjnego, pozapolitycznego nacisku wymogły na zarządzie portu Gdańsk, zarządzie morskiego portu Gdańsk, konkretne, proszę Państwa, działania. A mówiąc o tych działaniach, trzeba jednak sięgnąć do tego, o czym było na komisji i do tego, o czym mówią mieszkańcy dzielnic przyportowych. Proszę Państwa, podjęcie tego apelu jest potrzebne, bo potrzebujemy przynajmniej dwóch rodzajów działań, a tych działań oczekują mieszkańcy Gdańska. Po pierwsze, musimy dążyć do tego, żeby wywierać presję na różne sposoby na zarząd morskiego portu Gdańsk, żeby ten podjął decyzję o skutecznym przesunięciu

tych hałd węgla, które są w Nowym Porcie, czy też w Letnicy, w głąb, czyli do portu północnego. Mało tego, musimy naciskać na to, żeby ten węgiel, który znajduje się na otwartej przestrzeni, niestety nie ma możliwości składowania go, nawet gdyby były jakieś hale, to musi być na powietrzu z przyczyn technicznych i dobrze wszyscy Państwo o tym wiecie, ale można więcej zrobić. Można polewać ten węgiel nie tylko wodą, ale także różnymi neutralnymi dla zdrowia związkami chemicznymi. Ja tu nie jestem ekspertem, ale na komisji o tym mówiliśmy. Jest też drugi aspekt, proszę Państwa. Można i należy zwalczać sytuację, w której ten pył jest po prostu wywożony z terenu Zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Do tego, zabrakło mi tego trochę w prezentacji, potrzeba konkretów. A jakie to będą konkrety? Myjnie samochodowe jak najbardziej, ale obligatoryjne, obowiązkowe na każdym z wyjazdów z portu. To jest rzecz oczywista, ponieważ jeżeli wjeżdżają brudne transporty, to proszę Państwa one będą ten pył roznosiły po ulicach Nowego Portu, Letnicy, Brzeźna, Stogów, Przeróbki i innych dzielnic, a może i do Państwa, poza tereny przyportowe również one dotrą. Kolejna tutaj sprawa, o którą także tego oczekujemy, chcąc przyjąć ten apel, to jest proszę państwa używanie obligatoryjnie i weryfikowanie poprzez kamery używania plandek chociażby na samochody, które dostarczają później węgiel. Proszę państwa, musimy pamiętać, że niejednokrotnie firmom, które działają na terenie Zarządu Morskiego Portu Gdańsk lub jego spółek córek, co jest bardzo istotne, niekiedy być może opłaca się bardziej zapłacić karę za to, że nie nałożyli plandeki albo że czegoś tam nie umyli, niż ryzykować opóźnienia w dostawach. Z tym również się musimy zmierzyć i musimy o tym, proszę państwa, pamiętać. Proszę państwa, warto tutaj powiedzieć jeszcze, że to nie jest tak, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości obudził się i przyszedł z propozycją apelu nagle. Proszę Państwa, na początku czerwca tego roku Rada Dzielnic Nowy Port i przewodniczący zarządu, pan radny Łukasz Hamadyk, także wystosował pismo z prośbą o specjalną sesję Rady Miasta Gdańska. Wedle mojej najlepszej wiedzy do dzisiaj odpowiedzi konkretnej na piśmie miał nie uzyskać. Jeśli się mylę, proszę mnie skorygować. W związku z tym później, mając na uwadze głosy mieszkańców, zwróciliśmy się najpierw z takim po prostu apelem do pani prezydent Miasta Gdańska o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Gdańska. Pani prezydent z tej możliwości, inaczej niż rok temu, nie chciała skorzystać. Jej prawo oceni to ktoś inny poza mną. Proszę państwa, kiedy nam to nie udało się zrealizować, podjęliśmy próbę jako radni zebrania podpisów, liczby dziewięciu podpisów, żeby zwołać sesję nadzwyczajną Rady Miasta Gdańska. Gdybyśmy mieli dwa podpisy więcej, panie prezydencie, na przykład od przewodniczących albo może od pana kolegi, to byśmy byli w stanie to wykonać. Proszę państwa, w każdym razie finał jest taki, że dzisiaj tutaj jesteśmy i mamy możliwość, zobaczcie Państwo na ten apel, apel czysto techniczny, ale apel z pewnymi konkretnymi do właściwych organów wystosować. Jeżeli Państwu zależy na tym, żeby w Nowym Porcie można było lepiej oddychać, żeby było tam czyszej, żeby rodziny nie musiały się przejmować, jak z dziećmi na plac zabaw wychodzą i tak dalej, to zachęcamy Państwa do poparcia tego apelu. Druga część, też istotna, kwestia port service, proszę Państwa. Z okręgu numer jeden, obejmującego kiedyś 10, teraz 11 dzielnic, każdy radny, który uzyskał mandat, stał się z problemem port service. Czy to w roku 2024, teraz w wyborach, czy w roku 2018. Jak spojrzymy sobie na wypowiedzi, proszę Państwa, radnych, kandydatów na prezydenta i tak dalej, to przekonamy się, że tak naprawdę od lat nikt tego port service w Gdańsku po prostu nie chce. Proszę państwa, jeżeli byśmy spojrzeli sobie na umowę, umowa była zawarta w roku 1994 na 30 lat. Czy to dużo, czy mało, to już niech ktoś inny ocenia. Zdaniem mieszkańców, zdaniem wielu mieszkańców, na zdecydowanie zbyt długo. Proszę państwa, co się

dzieje w sytuacji, w której zawieramy umowę na czas określony. Jeżeli jest umowa na czas określony i nie mamy żadnych sygnałów odnośnie tego, że będzie ona przedłużana, no to chyba zakładamy, że nie będzie przedłużona, tak na czystą logikę. Jeżeli ja na przykład od kogoś wynajmę mieszkanie, bo będę chciał sobie tam gdzieś zamieszkać, mieć miejsce do życia i będzie to umowa na dwa lata i nie będę miał sygnałów przez kolejne miesiące coraz bliżej, proszę państwa, jednoznacznych, że chcę dalej w tym mieszkaniu móc mieszkać, że ten, kto mi to wynajmuje, też się na to godzi, no to chyba w odpowiedzialny sposób szukam sobie jakiejś alternatywy. Zakładam, że ja z tego mieszkania, że z tego terenu będę musiał po prostu wynieść się, że będę musiał opuścić. I podobnie należy patrzeć na kwestię port service, proszę państwa. Nie może być tak, że mieszkańcy dzielnic przyportowych są w jakiś sposób zakładnikami tego zakładu. Ja wiem, że port service pewnie słucha, więc to jest taka figura retoryczna, nie twierdzę, że państwo bierzecie zakładników, ale myślę, że rozumiemy, co chcemy tutaj przez to wyrazić. Sumując, proszę Państwa, bo wydaje mi się, że dyskusja może być bardzo ciekawa, mam nadzieję, że również merytoryczna. Widziałem, że wpłynęła propozycja poprawki od radnych Koalicji Obywatelskiej i Wszystko dla Gdańska. Proszę państwa, propozycja, żeby zaoszczędzić i czasu, może i nerwów i tak dalej, ode mnie będzie następująca. Wycofajcie państwo tę poprawkę, a dyskusja będzie znacznie krótsza, łatwiej dojdziemy do porozumienia i zrobimy coś dobrego dla dzielnic przyportowych, dla mieszkańców, dla blisko 40 tysięcy ludzi, którzy mieszkają na tym obszarze. Jeśli państwo jednak tego nie zrobicie, no to jesteśmy gotowi do dobrej, długiej, merytorycznej dyskusji, ale również w trosce o państwa dobra rada. Wycofajcie państwo poprawkę, poprzyjcie nasz apel. Jeśli nie dla Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, to przede wszystkim dla mieszkańców Miasta Gdańska. Dziękuję państwu bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

W związku z tym, że do tego druku numer 83 wpłynęła poprawka, zanim przejdziemy do dyskusji, poproszę o zreferowanie poprawki przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej, Cezary Śpiewak-Dowbór.

CEZARY ŚPIEWAK -DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. Przede wszystkim w pierwszej kolejności chciałem jasno i wyraźnie powiedzieć, że tego rodzaju szantażowi politycznemu, który przed chwilą nam zafundował pan radny Andrzej Skiba, na pewno nie ulegniemy. W tej sprawie dyskusja jest potrzebna, po to się tutaj spotykamy, po to się tutaj spotykamy, żeby dyskutować. Co to jest zastawianie sprawy? Państwo mówią, że albo będziecie zabierali czas długą dyskusją, albo my mamy wycofać poprawkę, która przedstawia słuszne postulaty i wytyka błędy poprzedników Prawa i Sprawiedliwości, jeśli chodzi o kwestie obu tematów przyportowych. To jest jakiś absurd. Czy państwo siebie słyszą? Czy Pan siebie słyszy? To jest naprawdę niepojęte, ale przede wszystkim to jest zaskakujące, bo to Pan jest jedną z osób, które najdłużej lubią dyskutować i cenię tę dyskusję, bo akurat z Panem da się merytorycznie dyskutować. No chyba, że panom partyjni koledzy kazali tak właśnie zrobić, po to, żeby nie wywoływać tego tematu, który jest dla Was drażliwy, dlatego, że myśleliście, że zdobędziecie jakiś polityczny aplauz w tej całej sprawie, a po wpływie poprawki, w której pokazujemy prawdę i przypominamy, jak rzeczywiście było, przestraszyliście się sami tego, co wywołaliście. Ale do meritum. Jako Klub Rady Koalicji Obywatelskiej,

wspólnie z naszymi przyjaciółmi z drugiego koalicyjnego klubu zgłosiliśmy poprawkę, w której proponujemy dokonanie następujących zmian. Paragraf pierwszy otrzymuje brzmienie. Rada Miasta Gdańska w związku z nadmierną emisją pyłu węglowych wzywa Zarząd Morskiego Portu Gdańsk, spółkę akcyjną z siedzibą w Gdańsku do podjęcia natychmiastowych działań na rzecz powstrzymania emisji szkodzących mieszkankom i mieszkańcom Gdańska. Nieskuteczność działań podejmowanych przez poprzednie władze spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A. w latach 2022 i 2023 wzbudzała protesty i społeczne niezadowolenie. Wzywamy nowe władze spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A. aby niezwłocznie przedstawiły konkretny plan realnych działań, którego celem będzie redukcja emisji pyłów węglowych na zamieszkałe tereny, zwłaszcza dzielnic Nowy Port, Letnica, Brzeźno, Młyniska, Przeróbka i Stogi. Tutaj tylko jeszcze wtrącę fragment. Zapomnieli państwo radni z PiSu o tym, jak dużo uciążliwości w związku z pyłem węglowym spotyka mieszkańców dzielnicy Młyniska. W swoim apelu o mieszkańcach dzielnicy Młyniska całkowicie zapomnieliście i pominęliście ich. Dalej odczytuję. Paragraf drugi otrzymuje następujące brzmienie. Rada Miasta Gdańska w związku z wieloletnią beczynnością byłego wojewody pomorskiego Dariusza Drelicha, sprawującego tę funkcję przez okres ośmiu lat, od 2015 roku do 2023 roku z nominacji rządów Prawa i Sprawiedliwości. W zakresie gospodarki odpadami przemysłowymi, w tym odpadami medycznymi i innymi odpadami niebezpiecznymi, mając na uwadze bezpieczeństwo i zdrowie mieszanek i mieszkańców Gdańska, apeluję do Wojewody Pomorskiego oraz Ministra Aktywów Państwowych o podjęcie wszelkich działań zmierzających do tego, aby na terenie Gdańska przestały funkcjonować inne niż hermetyczne i zeroemisyjne instalacje, utylizacje odpadów. Naszą poprawkę uzasadniamy w następujący sposób. Zgłoszony przez Klub Rannych Prawa i Sprawiedliwości projekt apelu w sprawie podjęcia natychmiastowych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa i poprawy warunków życia mieszkańców dzielnic przyportowych w Gdańsku, w sposób zbyt mało konkretny przedstawia problematykę w nim opisaną. Nie sposób pominąć, że emisje pyłów węglowych często docierają również do mieszanek i mieszkańców dzielnicy Młyniska, o czym nie wspomnieli autorzy projektu wymagającego poprawki. Przypomnieć trzeba, że poprzednie władze spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańska S.A. w latach 2022 i 2023 powołane z rekomendacji rządu Prawa i Sprawiedliwości podejmowały zdecydowanie niewystarczające działania, aby zapobiegać im misjom pyłów. Zaniechania w tamtych latach spotykały się z protestami i niezadowoleniem mieszanek i mieszkańców Gdańska. Przed nowym, funkcjonującym od 24 maja 2024 roku, proszę zobaczyć jak mało czasu do dziś upłynęło, zarządem spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańska S.A. stoi ogromne wyzwanie. Oczywiście jest, że w trzy miesiące nie można nadrobić zaniechań z poprzednich lat, natomiast konieczne jest wskazanie jednoznacznych oczekiwań Rady Miasta Gdańska wobec nowego zarządu tej spółki. Konieczne jest opracowanie i niezwłoczne przedstawienie konkretnego planu realnych działań, którego celem będzie redukcja emisji pyłów węglowych na zamieszkałe tereny, zwłaszcza dzielnic Nowy Port, Letnica, Brzeźno, Młyniska, Przeróbka Stogi. Taki plan może obejmować zwłaszcza nową politykę spółki co do sposobu wykorzystania konkretnych nabrzeży, w tym zwłaszcza podjęcie decyzji o przeładunku węgla w miejscach bardziej oddalonych od terenów mieszkalnych, wprowadzenie umownych gwarancji i kar umownych dla dzierżawców nabrzeży ukierunkowanych na redukcję emisji i inne działania o charakterze strategicznym. Autorzy projektu, do którego konieczne jest zgłoszenie niniejszej poprawki w sposób niepełny wyczerpują materiał pisany w paragrafie drugim przedmiotowego projektu. Dla mieszanek i mieszkańców

Gdańska nie ma znaczenia, jak będzie nazywać się spółka, która może być dzierżawcą określonego terenu, ale obecnie ma znaczenie w jaki sposób będą utylizowane odpady przemysłowe tym odpady medyczne i inne odpady niebezpieczne. Kluczowe jest, aby na terenie Gdańska przestały funkcjonować inne instalacje niż hermetyczne i zeroemisyjne. Nie można pomijać faktu, że były wojewoda pomorski Dariusz Drelich, sprawujący tę funkcję przez okres 8 lat, od 2015 roku do 2023 roku z dominacji rządów Prawa i Sprawiedliwości, nie podjął odpowiednich działań i nie doprowadził do budowy nowej hermetycznej, zeroemisyjnej instalacji do utylizacji tego rodzaju odpadów. Pamiętać trzeba, że brak zlecenia usługi utylizacji odpadów nie spowoduje, że przestaną one powstawać. Spalanie odpadów z pomorskich szpitali, przychodni i innych zakładów opieki zdrowotnej jest niezbędne dla funkcjonowania tych instytucji opieki zdrowotnej. Ważne przy tym jest, aby na terenie Gdańska przestały funkcjonować inne instalacje niż hermetyczne i zeroemisyjne. Drodzy państwo, mówię tutaj do wszystkich radnych Rady Miasta Gdańska, proszę państwa o to, aby poprzeć apel w kształcie uwzględniającym treść tej poprawki. Nie możemy zapominać o mieszkańcach dzielnicy Młyniska, nie możemy zapominać o zaniechaniach poprzednich władz Spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańsk, nie możemy zapominać o tym, co jest realnie problemem Port Serwisu, czyli kwestia funkcjonowania instalacji. I tutaj pojawiały się dzisiaj na tej sesji słowa o przesunięciu, o zmianie miejsca. Tu chodzi o to, żeby ona nie truła ludzi, żeby ona była zeroemisyjna, hermetyczna, nowoczesna. I nie ma znaczenia, czy to będzie się nazywało port serwis, czy będzie ta spółka dzierżawcą, czy inna spółka, czy jakkolwiek inny podmiot. Ja wiem, że są zwłaszcza w Nowym Porcie osoby, które samą tą nazwą próbują ludzi straszyć. Natomiast kluczowe jest, aby przestały funkcjonować w Gdańsku inne instalacje niż hermetyczne, zeroemisyjne. I to powinno być treścią naszego, jako Rady Miasta Gdańska, apelu, ponieważ tutaj pokazujemy konkretnie, merytorycznie, co jest potrzebne i co jest ważne. Bez politycznego bicia piany, bez wywoływania osób, które dostrzegają problem, które widzą. I nowy zarząd Morskiego Portu Gdańsk również widzi ten problem i nie chodzi, nie opowiada że wystarczy zamiatać asfalt, polewać hałdy z węglem i w zasadzie nic się nie dzieje. Dlaczego tak mówię? Bo już dzisiaj było widać na tej prezentacji, w którą widzieliśmy, że jest konkretny terminarz konkretnych pomysłów dotyczących odsunięcia na brzeży z węglem zdecydowanie dalej od zabudowań zamieszkałych przez gdańszczanki i gdańszczan. I powinniśmy jasno i wyraźnie mówić, ponieważ my się tego nie boimy, w przeciwieństwie do tego, co działo się w przeszłości w relacjach radnych Prawa i Sprawiedliwości do zarządu Morskiego Portu Gdańsk. My nie boimy się oczekiwać i żądać i wzywać aktualne władze spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańsk do wdrożenia tego rodzaju działań. I ważne jest, żeby problem pylenia został maksymalnie zredukowany, tak aby nie szkodzić mieszkańcom i mieszkańcom Gdańska. Mamy świadomość tego, że ten problem powstał oczywiście w związku ze zmianą tego, od kogo są kupowane surowce energetyczne. Powstał jako przyczyna w agresji rosyjskiej na Ukrainę. Natomiast dzisiaj musimy się skupić na tym, co można więcej konkretnego zrobić. I te konkretne pomysły przedstawiamy w naszej poprawce, tak aby przedstawić konkretne żądania, konkretne oczekiwania bez politycznego bicia piany. I zapewniam Państwa, rannych z PiSu, że szantaż, który tutaj polityczny przedstawiacie, czyli albo będzie po Waszemu, czyli bez konkretów, wspomnienie mieszkańców dzielnicy Młyniska, albo Wy będziecie godzinami dyskutować. Znaczą absolutnie to, co pan Andrzej Skiba powiedział, to jest zatrważające, że można mieć takie podejście do sprawowania mandatu radnego. Cieszę się, że jest z nami pan prezydent Piotr Grzelak. Mam nadzieję, że w tej dyskusji dużo nam powie o tym, jak zmieniło się podejście zarządu

spółki, zarząd Morskiego Portu Gdańsk, ponieważ to właśnie pan prezydent Piotr Grzelak rozmawiał zarówno z poprzednimi władzami tej spółki, jak i z aktualnymi władzami tej spółki. I cieszę się, że będzie nam towarzyszył w tej dyskusji i będzie w stanie pokazać, opowiedzieć nie tylko ranny Miasta Gdańska, ale przede wszystkim oglądającym nas mieszkankom i mieszkańcom, jak bardzo zmieniło się nastawienie władz tej spółki. I liczę tutaj na zdecydowany i szczegółowy głos, ponieważ to pan Piotr Grzelak był w imieniu pani prezydent, tą osobą, która zawiadywała tematem i widziała, jak radykalnie zmieniło się to podejście po zmianie rządów, po odsunięciu Prawa i Sprawiedliwości od władzy. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do dyskusji. Pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYŚLAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję pani przewodnicząca, pani prezydent, panowie wiceprezydenci, szanowni państwo radni. Ubolewam nad tym, że radni Klubu Koalicji Obywatelskiej nie chcą tak naprawdę pokazać mieszkańcom Gdańska, bo to im chcemy dzisiaj wysłać jasny sygnał, że razem z portem, razem z innymi podmiotami będziemy chcieli rozwiązać problemy związane z pyłem węglowym. Natomiast ja chciałbym odnieść się do paragrafu drugiego naszego apelu i do innej ważnej sprawy, która jest dla mieszkańców dzielnic przyportowych istotna, czyli kwestii funkcjonowania spalarni Port Service. Za mną państwo możecie zobaczyć fragment prezentacji Urzędu Wojewódzkiego, która kilka dni temu została zaprezentowana, prezentacji i konferencji, na której była też pani prezydent Aleksandra Dulciewicz. I chciałbym pokazać, że niestety nasze samorządowe organy niejako wcieliły się w rzeczników tejże spółki, tejże spalarni i to one zabiegają o to, żeby ta spalarnia dalej funkcjonowała, pomimo sprzeciwu mieszkańców, który wielokrotnie wyraźnie był akcentowany. Szanowni państwo, chciałbym żebyście spojrzeli na jeden z pierwszych punktów, które są pokazane na tym fragmencie prezentacji. Dziś odmowa o podpisaniu umowy z Port Service to ryzyko dla wszystkich. Problem z unieszkodliwieniem odpadów medycznych i w cudzysłowie "bomb ekologicznych". Szanowni Państwo, często słyszę argumenty zasadne, że spalarnia to jest umożliwienie dla wielu firm z rejonu Pomorza, żeby mogły odpady medyczne, odpady niebezpieczne unieszkodliwiać. Ale co się kryje za tymi odpadami niebezpiecznymi, za tymi bombami ekologicznymi, jak to ujął Urząd Wojewódzki. Szanowni Państwo, w 2011 roku bardzo znana afera związana z usuwaniem w spalarni odpadów z Ukrainy, z bardzo trującą substancją. Jak to się zakończyło zaraz Państwo zobaczycie, ale chciałbym pokazać fragment z materiału prasowego z 2017 roku, gdzie ówczesna rzecznik mówi, cytuję "Prace nad projektem relokacji zakładu trwają. Port Service nie zajmuje się bezpośrednio planami inwestycyjnymi. Leżą one w gestii inwestorów. 2017 rok. A ja słyszę wszem i wobec, że przez 8 ostatnich lat nic się nie działo w tej sprawie. No to jak to, szanowni państwo, jest? Port Service miał pełną świadomość, że umowa kończy się w 2024 roku. Ale zapewne różnymi sposobami zależało im, żeby nie przenosić się gdziekolwiek, czy to w głąb, czy też poza rejon Gdańska. A dlaczego to jest istotne, szanowni państwo, dla nas wszystkich, dla mieszkańców Gdańska? Bo w 2018 roku, po tym jak w 2011 roku pojawiła się

informacja o usuwaniu odpadów chemicznych z Ukrainy, w 2018 roku kolejna informacja, Szanowni Państwo. Do Port Service w Gdańsku może trafić nawet do 700 tys. ton niebezpiecznych odpadów z nielegalnego składowiska chemikaliów z Gostynina. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Gdańsku rozpoczął kontrolę interwencyjną, a miasto nie wyraża zgody na składowanie tego typu odpadów. Szanowni Państwo, jak rozumiem, po przedłużeniu umowy na czas nieokreślony, być może będziemy mieli do czynienia z kolejnym typem, z kolejnym raz z tego typu doniesieniami, że ktoś będzie chciał w spalarni w Gdańsku usuwać odpady niebezpieczne. I zastanówcie się państwo, jak wtedy mieszkańcy dzielnic przyportowych będą reagowali. Będą wypisywali u pani prezydent Dulciewicz na Facebooku, będą pisali maile do nas, do radnych, dlaczego zezwalamy na usuwanie takich odpadów. I dzisiaj, szanowni państwo, wy uważacie, że tak powinno być, że tak naprawdę ta spalarnia powinna dalej istnieć, tylko tam powinna być zeroemisyjna. A proszę mi powiedzieć, dlaczego do tej pory nie jest? Dlaczego do tej pory nie jest? Dlaczego przez te ostatnie kilkadziesiąt lat mamy co i róż doniesienia o tym, że jakieś odpady niebezpieczne mają być usuwane? Ale szanowni państwo, jeszcze jedna informacja. Z początku tego roku na dwa lata więzienia w zawieszeniu na 4 oraz 80 tys. zł grzywny skazał Gdański Sąd Rejonowy Krzysztofa Pusza, byłego prezesa spółki Port Service. Odpowiadał za składowanie niebezpiecznych odpadów na terenie dawnej żwirowni w Ełganowie. W 2011 roku 22 tys. ton skażonej ziemi trafiło z Ukrainy do gdańskiego zakładu. Zdaniem prokuratury po spaleniu jej szefostwo Port Service przekazało popioły innej spółce. Ta z kolei w nieodpowiedni sposób zmagazynowała je w żwirowni w Ełganowie. Szanowni państwo, ja nie wiem czy tak będzie dalej. Mam nadzieję, że nie. Mam nadzieję, że osoby, którym nawet przyjdzie na myśl, żeby w ten sposób usuwać odpady niebezpieczne, nie będą miały wpływu na funkcjonowanie tej spółki. Ale dzisiaj zgoda na to, żeby w samym sercu Gdańska funkcjonowała spalarnia, żebyśmy z drugiej części miasta mieli cały czas problem z zakładem utylizacyjnym w Szadółkach, żeby z trzeciej strony co i róż pojawiały się sygnały o problemach związanych z górą fosforów w Wiślince. Zastanówcie się Państwo, czy dalej chcecie taki trójkąt bermudzki na terenie Gdańska utrzymywać. Dziękuję.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca, panowie prezydenci, szanowni państwo. Pan przewodniczący, Śpiewak Dowbór chyba nie do końca mnie zrozumiał, to powiem jasno. Ja po prostu chciałem uchronić pana przed, mówiąc potocznie, zmiażdżeniem tej poprawki, którą pan tutaj wypracował do projektu apelu, który bazuje na apelu pana autora zeszłego roku. Bo jeżeli pan nie zgłasza za tym apelem, a zwłaszcza za częścią odnośnie pyłu węglowego, to pan w jakiś sposób zaprzeczy własnym słowom i własnemu głosowaniu sprzed roku. To po pierwsze. Po drugie, dlaczego ta poprawka nie jest poprawką, łagodnie mówiąc, najlepszą. A zacznijmy od tych młynisk może. Powiem w ten sposób. W pana apelu sprzed roku Młyniska ani razu nie były wymienione, więc jak rozumiem problem z pyłem węglowym także w tym roku wzmógł. Bo skoro Młyniska nie były wymieniane z nazwy rok temu, a teraz pan proponuje wymienić, do czego się przychyliam, to jest to bardzo ciekawa sprawa. Natomiast w tym uzasadnieniu, czy raczej w propozycji zmiany, pan wskazuje opinię swoją odnośnie nieskuteczności działań podejmowanych przez wcześniejszy zarząd portu w latach 22-23 i pan pisze, że wzbudzała ta działalność protesty i społeczne

niezadowolenie. Jasne, zawsze można zrobić więcej. Jasne, zawsze można coś zrobić lepiej i trzeba zrobić lepiej. Jasne, że były protesty. Jasne, że było niezadowolenie. Ale proszę pana, jak był protest rok temu, który pan tam robił, to były 22 osoby, a 31 lipca teraz było osób grubo ponad 100. To kiedy był większy problem? W roku 24 za obecnej ekipy w porcie, czy w roku 23? Moim zdaniem przerywanie się kto i jak co zrobił jest bardzo ryzykowne, ale przede wszystkim jest zbędne, bo to czego oczekują mieszkańcy, to jest rozwiązanie problemu, szukanie konkretnych propozycji, o których my na komisji mówiliśmy. Gdyby pan był uprzejmy na komisji się pojawić, pana koleżanka z klubu koalicyjnego się pojawiła i dała dobre propozycje, to pan by wiedział, o co tak naprawdę w tej dzisiejszej sesji, o co w tym apelu chodzi. Rok temu, jak była sesja Rady Miasta Gdańska, pan zabierał głos, mam protokół przed sobą, a w tym roku jak była kwestia, żeby przyjąć w lipcu na prośbę mieszkańców Nowego Portu, zwłaszcza również pana wyborców, bo i takich spotykałem, co nie jest chyba zaskoczeniem, no to było zdziwienie, dlaczego przewodniczący klubów radnych K.O. i W.D.G. się nie podpiszą. Jakbyście się państwo podpisali, to byśmy mieli sesję nadzwyczajną, moglibyśmy o tym już wcześniej porozmawiać. Ale spójrzmy dalej na wątki dotyczące tego, co pan podejmuje w tej propozycji. Czy pan do spółki z szanowną panią przewodniczącą Czerniewską, którą oczywiście witamy w okręgu numer 1. Jeżeli chodzi o kwestię podejścia do Port Serwis, tutaj dużo powiedział już przed chwilą radny kolega Majewski, ale nawet patrząc na te ramy czasowe, o których mowa, to jest tutaj pewna sprzeczność z tą linią, którą prawdopodobnie przy udziale wynajętej firmy PR-owej państwa koledzy, sojusznicy na poziomie wojewódzkim i tak dalej przygotowali. Więc jest to rzecz dość ryzykowna, żeby zmieniać przekaz, bo ludzie mogą połapać się tak jak i my tutaj i zobaczyć, że po prostu państwo nie macie w tym temacie racji. Więc ta poprawka jest daleka od doskonałych. Ja powiem wprost, ona jest niepotrzebna. Ja oczywiście mogę w ramach czasu, który będzie jeszcze mi przysługiwał, podobnie jak i inni, z wielką chęcią porozmawiać, ale obawiam się, że pani przewodnicząca korzystając ze swoich praw tam przy trzecim zgłoszeniu to pomyśli, czy aby na pewno warto Skibie głos dawać. Natomiast tak już w pełni i na poważnie. Niech pan spojrzy i pana koledzy i koleżanki, zwłaszcza na pierwszą część odnośnie pyłu węglowego, bo jak pan chce możemy rozbić ten apel na dwie części. Pierwszy odnośnie pyłu węglowego, gdzie będzie jeden do jednego państwa projekt, a drugi na Port Service, gdzie będzie projekt, do którego mam nadzieję, że również dołączycie. Jeżeli pan się wypiera swoich słów sprzed roku, no to o czym my mówimy? Niech pan sobie spojrzy w protokół z sesji Rady Miasta Gdańska z 1 czerwca, jako i ja spojrzałem. Ja to, co mówiłem rok temu, powtarzam i dzisiaj. Bo jestem człowiekiem, który dotrzymuje słowa. A niech pan spojrzy, co pan mówił rok temu w protokole, jak pan wówczas rzucał gromy na, czasem słusznie, czasem nie, na różne instytucje i osoby. I w tym wszystkim warto na jeszcze jedno spojrzeć. Wówczas adresatem był pan premier Mateusz Morawiecki. Dlaczego by nie? Myśmy też byli za tym. A dzisiaj nawet pan nie chce tego pisma do pana premiera Tuska skierować. To może skoro pan nie chce, to może pan się wczyta chociaż w pismo radnego dzielnicy Nowy Port, proszę pana. Pana Jarosława Sobolewskiego, który odnośnie Port Service pisze właśnie do pana premiera Donalda Tuska. Może on pana w tym temacie przekona. I kończąc ostatnia sprawa. Państwo mówicie, że port miał trzy miesiące. To jak to jest? Jesteście koalicją, proszę państwa, trzech miesięcy, 13 grudnia czy 15 października? Bo wedle mojej najlepszej wiedzy 13 grudnia doszło faktycznie do zmiany władzy poprzez powołanie rządu Donalda Tuska. I państwo mieliście na to ponad dziewięć miesięcy. Więc żadne trzy, tylko dziewięć miesięcy. A jak się nie mogliście dogadać odnośnie tego, kto ma być prezesem, kto ma być we

władzach, to już jest państwa problem. Ale nie zastaniajcie się w tak nieudolny sposób, bo to się nie przyjmuje. I summa summarum ciekawym jest to, że koniec końców wzięliście państwo na prezesa Zarządu Morskiego Portu Gdańsk osobę, która wcześniej była rekomendowana przez władzę Gdańska, szanowną panią Dorotę Pyć, która nie miała czasu, chęci, niepotrzebne, skreślić, żeby przyjść na komisję, chociaż miała przyjść, mówiono w zeszłym tygodniu, że będzie. Nie miała czasu czy chęci, żeby przyjść dzisiaj. I powiem w ten sposób. To nie jest tak, że ona nie szanuje radnych PiSu. My sobie z tym poradzimy. Przede wszystkim nie szanuje mieszkańców Gdańska i przede wszystkim nie szanuje was, bo to jest wasza wani prezes, wcześniej nominowana do Rady Nadzorczej przez gdańską ekipę. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Ponieważ został wywołany, to proszę o zabranie głosu Cezarego Śpiewaka-Dowbora.

CEZARY ŚPIEWAK -DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. Przede wszystkim przez ostatni rok zdecydowanie zmieniło się nastawienie władz politycznych, tak to nazwijmy. Znaczący rząd Prawa i Sprawiedliwości próbował zamiatać tą sprawę pod dywan. Opowiadał, że wystarczy posprzątać ulicę, polewać wodą, hałdy z węglem. W zasadzie wszystko jest dobrze, nic się nie dzieje. I nic się nie dzieje. I wtedy była potrzeba przekonywania i apelowania bezpośrednio do premiera Macieja Kowalewskiego, bezpośrednio do premiera Mateusza Morawieckiego i jego konkretnych ministrów. Ponieważ oni nie rozumieli, a w zasadzie moim zdaniem rozumieli, tylko chcieli udawać, że problemu nie ma. Dzisiaj mamy zupełnie inne nastawienie. Widać je było też po tej dzisiejszej prezentacji. Władze spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańsk, nowe władze, widzą, że jest potrzeba zdecydowanego odsunięcia ewentualnych przeładunków węgla od terenów zamieszkałych. Czego poprzednie władze z tego, co się przetoczyło wtedy w dyskursie publicznym, nie widziały. Natomiast przede wszystkim, trzymajmy się faktów, w treści apelu po uwzględnieniu naszej poprawki pozostaje paragraf trzeci, o którym tutaj przed chwilą mój przedmówca sugerował, że nie chcemy tego przesłać, nie chcemy poinformować. Pozostaje po uwzględnieniu poprawki paragraf trzeci, gdzie powierza się przewodniczącej Rady Miasta Gdańska przekazanie niniejszego apelu prezesowi Rady Ministrów, ministrowi aktywów państwowych, wojewodzie pomorskiemu, prezydentowi Miasta Gdańska oraz parlamentarzystom z województwa pomorskiego. I drodzy państwo, trzymajmy się faktów, takie postanowienie, taka treść redakcyjna pozostaje po uwzględnieniu również naszej poprawki. A jeśli chodzi o sytuację, która była rok temu, a która jest dzisiaj, to zdecydowana zmiana nastawienia do problemu. Skończyło się zamiatanie sprawy pod dywan. Dzisiaj jest czas na to, żeby pokazać konkretne działania, konkretne rozwiązania, zwłaszcza przeniesienie tych nieszczęsnych hałd z węglem z okolic ulicy Śnieżnej i tego nabrzeża. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny Marcin Makowski.

MARCIN MAKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny państwo radni, szanowni mieszkańcy Gdańska. Ja bardzo bym prosił, bardzo bym chciał, żeby to miejsce, ta sala, obrad, na której rozmawiamy i dyskutujemy na bardzo ważne tematy, była miejscem, no oczywiście wolnym od polityki. To jest moje marzenie, natomiast to się nigdy zapewne nie spełni. W pierwszej kolejności chciałbym bardzo serdecznie podziękować pani rzecznik i panu dyrektorowi z Zarządu Portu Gdańsk. Bardzo dziękujemy za obecność na naszej komisji w poniedziałek i prawie trzygodzinnej dyskusji. Dla nas było to niezwykle istotne. Byli radni ze wszystkich opcji politycznych i tak naprawdę wioski mieliśmy podobne. Bardzo cieszę się faktem, że również byli przedstawiciele mieszkańców, między innymi chociażby przewodniczący zarządu dzielnicy Nowy Port, Łukasz Hamadyk, ale też radni nie związani z komisją, Katarzyna Czernieska, Kazimierz Koralewski czy Andrzej Skiba, za co bardzo dziękujemy. Również chciałem podziękować panu Piotrowi Dzikowi, przewodniczącemu komisji, że taki punkt podał pod tematykę obrad naszych. Co ciekawe i co bardzo interesujące, państwo na pewno nie wiecie, natomiast my jako właśnie członkowie komisji jesteśmy świadomi, że wszystkie prośby, które zgłosiliśmy do pani rzecznik i pana dyrektora, dzisiaj podczas prezentacji zostały uwzględnione i ta prezentacja została odpowiednio uzupełniona, więc mamy tak naprawdę pełen ogląd tego, co port już zrobił, ale również tego, co robi. Cieszy fakt oczywiście, że w trzecim kwartale z ulicy Śnieżnej znikną hałdy z węglem, a w pierwszym kwartale z ulicy Chodackiego. To jest niezwykle istotne i myślę, że poprawi jakość życia mieszkańców Nowego Portu. Oczywiście nie bądźmy tak bardzo pozytywnie nastawieni. My jesteśmy oczywiście sceptyczni i pragniemy więcej. Pragniemy, żeby wprowadzić odpowiednie regulacje prawne, które już nie będą tylko zaleceniem dla dostawców i dla tych, którzy z portu wywożą węgiel, natomiast będą obowiązującym prawem i takie prawo musi być wprowadzone w umowach oczywiście nowych z zarządu portu z tymi dostawcami. To jest niezwykle ważne. Jeżeli mówimy o apelu, bo dzisiaj podejmujemy bardzo ważny apel, bardzo płomienna dyskusja. My jako radni miasta nie mamy tak naprawdę możliwości, narzędzi wpływania na tą politykę ogólnokrajową. Możemy rozmawiać, możemy prosić, możemy apelować i to robimy. Bardzo się cieszę, że tutaj pan przewodniczący Rakowski mówił, że dzisiejszy apel Prawa i Sprawiedliwości to jota w jotę, apel podjęty 1 czerwca 2023 roku. Tylko bardzo mnie ciekawi, dlaczego radni Prawa i Sprawiedliwości 1 czerwca 2023 roku wstrzymali się od głosu albo byli nieobecni na nadzwyczajnej sesji. To jest niezwykle istotne. Jeżeli to był tak ważny apel i był identyczny jak ten, który dzisiaj podejmujemy, to dlaczego państwo zanim nie zagłosowaliście rok temu? To jest moje oczywiście pytanie. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o Port Serwis, on wzbudza oczywiście kontrowersję i o tym nie będziemy mówić. 8 lat zaniedbań. Chciałbym bardzo, bo po mnie przemawia pan wicewojewoda Aleksander Jankowski. Chciałbym usłyszeć odpowiedź na pytanie, dlaczego przez lata korespondencja pani prezydent z wojewodą pozostała bez odpowiedzi? Dlaczego my jako miasto Gdańsk nie mieliśmy jak gdyby odpowiedzi na pisma, które zostały przesłane? Oczywiście prezydent nie ma tutaj kompetencji w zarządzaniu i lokalizowaniu port serwis. Natomiast musimy pamiętać, że w naszym kraju istnieją 4, 4 spalarnie niebezpiecznych 3 z nich są zlokalizowane na południu kraju. Chcąc, nie chcąc, to jest jedyny, zakład, który funkcjonuje na północy kraju. I tutaj są oczywiście odpady spalane nie tylko chemiczne i biologiczne z portu, ale przede wszystkim ze szpitali. Wszystkich tutaj, które otaczają nasze województwo. Więc to jest też niezwykle, niezwykle ważny temat. Bardzo dziękuję.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Ja krótko tylko do pana radnego. Pan radny, wtedy jeszcze nie był radny Miasta Gdańska. Protokół z sesji Rady Miasta Gdańska na pana pytanie o to, czemu się wstrzymaliśmy odpowiada. Powiedziałem wtedy, że jeżeli będzie przyjęta poprawka dotycząca skierowania tego apelu także do prezydenta Miasta Gdańska, to poprzemy. Tak się nie stało, dlatego nie poparliśmy. Mimo, że uważam, że apel słuszny, o czym mówiłem rok temu tak samo. Dziękuję.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni państwo, szanowni mieszkańcy, koledzy, koleżanki, radni. Szanowny panie radny przewodniczący klubu Koalicji Obywatelskiej, ja bardzo się cieszę, że pan jest tak dumny z reprezentowanego zawodu, który pan wykonuje, jak i też z naszych wybitnych gdańszczan. Mam tutaj na myśli pana Schopenhauera. Ale jednakże znowu ponowiłbym apel, żeby nie stosować sztuczek erystycznych na sesjach Rady Miasta Gdańska. Ponieważ pan tak z taką werwą, z takim polotem i z taką energią wskazuje o tych bezczynnościach, o tym, że dopiero teraz coś się zaczęło dziać, ale wszyscy bardzo dobrze widzieliśmy prezentację, którą zarząd portu, znaczy reprezentanci portu przedstawili nam dzisiaj na sesji. I również te działania, które kosztują już na dzień dzisiejszy 4 miliony złotych. Ja chciałbym przypomnieć, że to są działania, które zostały wypracowane wskutek rozmów, wymiany zdań i myśli w ramach zespołu, który został powołany na samym początku, kiedy problem nadmiernego zapalenia wystąpił po wojnie na Ukrainie. W tym zespole był szereg różnych instytucji i również z tego co pamiętam, byli zaproszeni do obrad czy też do współdziałania reprezentanci miasta Gdańska. I wtedy właśnie wypracowano te rozwiązania w postaci myjni dla pojazdów, w postaci postojów, w postaci polewania wodą, zraszania czy szeregu innych zasugerowanych przez ekspertów i specjalistów w danych dziedzinach rozwiązań. To nie jest tak, że dopiero w tym roku zaczęto je stosować, a jednak pan kategorycznie stwierdza, że dopiero teraz port podejmuje jakiekolwiek działania. No jednak nie, no podejmowały je też wcześniej. Tym samym wprowadza pan takim zabiegiem mieszkańców w błąd, sugerując, że poprzednie władze nie podejmowały żadnych decyzji czy też żadnych kroków. Podejmowały, do czego też zaraz przejdę, ale też jednocześnie chciałbym nawiązać do wypowiedzi mojego kolegi z klubu, pana Andrzeja Skiby, ponieważ ja sobie teraz przy okazji sprawdzam różne materiały zdjęciowe i przyznam, że naprawdę inwencja twórcza z zeszłego roku, jeżeli chodzi o protest u pana radnego i kolegów i koleżanek. No rzeczywiście bardzo ładna, no baner piękny, naprawdę fajne zdjęcia, fajne ujęcia, bardzo takie ładne, jeżeli chodzi o kąć artystyczny. Kurczę, szkoda, że teraz pod koniec lipca również nie przyszlście państwo z banerem podobnym, ale już aktualnym z obecnymi postaciami z rządu. No brakowało was tam, brakowało was tam. Byłem ja, byłem pan radny Andrzej Skiba, ale nie widzieliśmy postaci, które protestowały na małym, co prawda, no niestety, ale jednak proteście rok temu, a tutaj widzę, chociażby patrząc teraz na zdjęcia, widzę pana radnego przewodniczącego, widzę panią przewodniczącą, widzę pana radnego Bejma, widzę pana radnego Kłosa, widzę pana radnego, wiceprzewodniczącego Skarbka. No szkoda, szkoda, że państwa nie było w tym roku, ale państwa nieobecność chyba pokazuje, że jednak wy problemu już w tym roku nie dostrzegacie, a tutaj na sesji dzisiaj słyszymy inne rzeczy, a wręcz jeszcze gromy padają na poprzednią władzę, jakoby to ona była całkowicie winna wszystkiemu. No smuci wasza nieobecność, smuci też, że jednak w tym roku takiego ciekawego banneru nie było, a

myślę, że ładnie by wyglądał, może już zaktualizowany. Szkoda, że też nie chcecie apelować do obecnie rządzących, którzy przejąwszy władzę 13 grudnia są obecnie odpowiedzialni za to, jak funkcjonują dane instytucje, ale ja kontynuując swoją wypowiedź chciałbym również zauważyć, że nie jest prawdą, co państwo wskazujecie, jakoby poprzedni rząd nie podejmował żadnych kroków. Ja już spieszę tutaj z wytłumaczeniem, że jak sami zresztą wskazaliście, a właśnie przedstawiciele w Urzędzie Wojewódzkim z dumą i triumfem machali rzeczonym dokumentem, o którym powiem, czyli powołaniem zespołu z '18 roku, ja też wyjaśnię od razu wszystkim zainteresowanym, że Urząd Wojewódzki nie funkcjonuje na zasadzie powoływania zespołów, które zajmują się daną tematyką. Te zespoły pełnią głównie rolę doradczą dla wojewody, a bieżącą pracą również w rozwiązywaniu problemów zajmują się podległe bezpośrednio w wojewodzie instytucje i urzędy. I taką pracą dotyczącą port serwisu chociażby w bardzo intensywny sposób zajmował się zarówno Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, jak i też Wydział Nieruchomości Skarbu państwa w Urzędzie Wojewódzkim. I co ciekawe, w ostatnich dniach w social mediach przedstawiciele obecnej władzy, którzy obecnie zajmują funkcję w Urzędzie Wojewódzkim, wyemitowali pewien film, na którym potraszają, tudzież przekartkowują, czy przewertują szereg różnych dokumentów, na szczycie którego jest właśnie powołanie tego zespołu. Ja tutaj zarówno panu radnemu, który przed mną się wypowiadał, jak i wszystkim zainteresowanym, mogę potwierdzić, że gdybyście chcieli te dokumenty pokazać, nie pokazujecie ich, to tam zobaczycie szereg czynności, który był podjęty, jeżeli chodzi o negocjacje z port serwisem. Zobaczycie na pewno również i relacje, czy też sprawozdania z pewnych spotkań, bo do tych spotkań dochodziło i chciałbym państwu również tutaj podkreślić, że ja funkcjonując na urzędzie od grudnia '21 roku, interesowałem się tym, co podległe głównemu wojewodzie, bo to z zarządzenia tak wynikało, jeżeli chodzi o Wydział Nieruchomości Skarbu Państwa, instytucje, czy też urzędnicy podejmują właśnie w negocjacjach z port serwisem. Nie były to proste negocjacje. Pani prezydent, szkoda, że nie ma jej teraz na sali, kręciła głowę z zażenowaniem, jak pan radny Rakowski wskazywał, na niemiecki kapitał spółki Port Service. Jest to prawda? Jest to prawda, że jest to spółka z niemieckim kapitałem? Można by również nawet przytoczyć pewną wypowiedź pewnego gdańszczanina, o której to potwierdza. Tutaj cytuję, spotkałem się z niemieckim właścicielem Port Service i powiedziałem mu jasno, nie ma mowy, żeby po upływie 30 lat gdański samorząd przedłużył z wami umowę. To jest cytat, święty pamięci poprzednika, pani prezydent, prezydenta Pawła Adamowicza, który też podkreślał niemiecki charakter tejże spółki. Nie wiem, czy pani prezydent kręciłaby tutaj głowę z takim zażenowaniem, jak przy wypowiedzi pana radnego Rakowskiego. Myślę, że nie, ale wracając do meritum, Wydział Nieruchomości Skarbu Państwa prowadził bardzo ciężkie negocjacje których uczestniczył również zarząd portu. Wskutek tych negocjacji, negocjacji trudnych, znowu podkreślam doprowadzono do zawarcia wstępnego, nieformalnego, czyli niepodpisanego przez wojewodę porozumienia, w którym rzeczona instytucja miała nie otrzymać przedłużenia umowy, na której obecnie funkcjonuje, miała pod warunkiem przeniesienia instalacji zostać przesunięta na inną nieruchomość Skarbu Państwa, wyznaczoną przez zarząd portu, w głębi portu. I już wskazuję też tym, którzy mogą powiedzieć, no ale co by to zmieniło przecież dalej, by zanieczyszczali, truli, czy cokolwiek innego. Otóż, szanowni państwo, ekonomiczny rachunek przeniesienia takiej instalacji na inny grunt na ogół jest nieopłacalny i żeby ją przenieść jeden do jednego, czyli podnieść z fundamentów, przesunąć w inną część. Wiąże się to na ogół z tym, że buduje się po prostu taką instalację w większości przypadków od zera. Główne zarzuty, które wynikają

z protokołów kontrolnych Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska wobec instalacji Port Service, najczęściej dotyczyły tego, że instalacja ta operowała na dosyć przestarzałej technologii, często nie stosowano się do zaleceń, tutaj już właśnie WIOŚ wtedy nakładał kary, które były później, administracja rządowa starała się egzekwować, to można się cofnąć. Do wyników takich kontroli, one były prowadzone rok w rok przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Tym samym to właśnie kierowało poprzednią administracją w tychże negocjacjach, że byliśmy przekonani, bo nie należy też tutaj ukrywać, no jednak w naszym regionie nie ma takiej drugiej instalacji, a jak wskazywała może słusznie, może nie, wasza koleżanka z ugrupowań tworzących koalicję wobec naszej radzie, pani radna Beata Dunajewska, która w takich planach. Już zmierzam do meritum, pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za to upomnienie, czyli jednak jest prawdą to, co wspominał mój kolega, że nie chcemy długo dzisiaj dyskutować na ten temat, no szkoda. Nie, stosujemy regulamin Rady Miasta, który obowiązuje nas wszystkich. W regulaminie jest zapisane, ile czasu ma pan na swoją wypowiedź. Dobrze, już zmierzam w takim razie do konkluzji. W tych 5 minutach naprawdę można wszystko powiedzieć. Będę przyspieszał w takim razie, pani przewodnicząca. W każdym razie kontynuując, chciałbym podkreślić, że tamta radna przeze mnie wywołana bardzo pozytywnie wyrażała się na temat tej instalacji i jej zasadności funkcjonowania w mieście naszym, tudzież dla naszego regionu, ale podkreślam, administracja rządowa pod poprzednim wojewodą liczyła właśnie na taki efekt i w grudniu ubiegłego roku, kiedy opuszczaliśmy urząd, przekazywaliśmy go nowej koalicji rządzącej, efekty były jak najbardziej wypracowane. Co więcej, jak spojrzymy sobie na doniesienia medialne już z waszych przejętych mediów w stanie likwidacji, to w lutym, marcu, kwietniu i maju te media wskazywały na nieoficjalne informacje, jakoby właśnie do takiej konkluzji zmierzano, a tutaj nagle w ten wtorek dowiadujemy się, że nie skorzystano z tej ciężkiej pracy merytorycznie przygotowanych urzędników, bez żadnych warunków przedłużono umowę, tym samym w dalszym ciągu godzimy się, mówię tutaj godzimy jako samorząd, ponieważ było to bez żadnych opozycji ze strony pani prezydenta, a przytaczałem wypowiedź poprzedniego prezydenta, szkoda, że ten testament nie jest wykonywany co do joty, na dalsze trucie mieszkańców, dla mnie to jest niedopuszczalne, uważam, że poprawka, która została zgłoszona przez koalicję obywatelską jest tendencyjna, świadczy nieprawdę, manipuluje i wprowadza mieszkańców w błąd i zachęcam tym samym państwa do obywatelskiej, pro gdańskiej postawy i poparcia naszego apelu złożonego przez przewodniczącego Tomasza Rakowskiego. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Odnosząc się do części pana wypowiedzi, która dotyczyła mnie, nie wiem gdzie mnie nie było, bo nie dostałam zaproszenia i nie wiem gdzie miałabym być, skoro nikt mnie nie poinformował, że moja obecność jest tam wskazana i teraz dopuszczę dwa głosy ad vocem, ale będą to ostatnie głosy ad vocem, dlatego, że mamy bardzo długą listę mówców i chciałabym, żeby mogli zabrać głos radni, którzy do tej pory się nie zgłaszali. Pan radny Cezary Śpiewak-Dowbór.

CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Radny Klubu koalicji Obywatelskiej

Powiem krótko i konkretnie. Jeśli chodzi o zmianę tego nastawienia po odejściu od władzy rządu Prawa i Sprawiedliwości, to widać na poziomie rządowym i na poziomie, co przekłada się na poziom zarządu spółki, zarząd morskiego Portu Gdańsk i to też

determinuje to, jakie dzisiaj działania są potrzebne. Dzisiaj nie trzeba uświadamiać panu ministrowi, ani panu premierowi, jaka jest waga problemu, bo oni to rozumieją. Dzisiaj trzeba wskazać przez nas jako Rady Miasta Gdańska, jakich konkretnie rozwiązania oczekujemy i to właśnie jest w naszej poprawce. Jeśli chodzi o kwestię protestów społecznych w Nowym Porcie, w moim odczuciu angażowanie się przez radnych, przez samorządowców w akcje protestacyjne jest potrzebne wtedy, jeśli właściwe organy nie widzą problemu albo widzą problem, ale go bagatelizują. Tak było ponad rok temu. Dokładnie tak było ponad rok temu, kiedy słyszeliśmy tylko i wyłącznie opowieści o polewaniu węgla wodą i sprzątaniu ulic. I wtedy ten protest był potrzebny po to, żeby uświadomić wówczas rządzącym, jaka jest waga tego problemu. Dzisiaj, ja rozumiem mieszkańców tych dzielnic przyportowych, ponieważ problem nie został wyeliminowany. To, że ten problem się zmniejszył, co widać było z tych danych pokazywanych podczas dzisiejszego wystąpienia. Ci ludzie nadal odczuwają skutki pylenia i dlatego wyrażają swój sprzeciw. Natomiast my, jako samorządowcy, my jako radni powinniśmy się angażować w takie działania wtedy, kiedy trzeba kogoś przekonywać do tego, żeby zmienił swoje stanowisko. A ja uważam, że dzisiaj nie trzeba przekonywać aktualnych, nowych władz spółki zarządów polskiego Portu Gdańsk do zmiany stanowiska, tylko zmobilizować ich, żeby te plany, które mają, ziściły się jak najszybciej. I żeby ten węgiel po prostu fizycznie został odsunięty z terenów zamieszkałych przez gdańszczanki i gdańszczan. Dziękuję.

MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Uczynię absolutny wyjątek, chyba w tej kadencji. Z wielkim niesmakiem odnotowuję próbę wywołania mnie z imienia, nazwiska i próbę zaczepienia mnie po prostu. Proszę tego po prostu nie robić. Nie mam ochoty w tego typu sprawie się wikłać. Nie otrzymałem żadnego zaproszenia, a przynajmniej nie odnotowuję w swojej pamięci żadnego zaproszenia od mieszkańców. To tylko tyle w tym temacie. Dziękuję.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Pani przewodnicząca, Wysoka Rado. Ja w przeciwieństwie do moich przedmówców miałabym tutaj kilka pytań do przedstawicieli Portu Gdańskiego, jeżeli można i do tej prezentacji, która dzisiaj była przez panią rzecznik nam pokazana. Mianowicie przez chwilę również było jedno zdanie na temat przewozu transportu węglowego koleją. Ja tak jak już mówiłam na Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej byłam świadkiem takiego przewozu bez zabezpieczenia. To było 21 sierpnia w godzinach między 15 a 16, kiedy byłam tam na innej inwestycji. I moje pytanie tutaj do przedstawicieli portu są następujące. Czy port kiedykolwiek podjął jakiegokolwiek rozmowy z operatorem kolejowym w sprawie zabezpieczenia transportu węglowego? I jaka była odpowiedź operatora? Czy były prowadzone na ten temat jakiegokolwiek dyskusje i rozmowy? Drugie moje pytanie jest następujące. Skoro są kontrole przewozów samochodami przez policję czy Straż Miejską, czy w ogóle jakiegokolwiek kontrole były prowadzone w stosunku do operatora kolejowego? Czy tutaj jakby ta kwestia nigdy nie była poruszana i tej kontroli nie było? Jak często w ciągu tygodnia transport kolejowy z węglem z portu gdańskiego przemieszcza się w głąb kraju? Czy to jest raz w tygodniu, czy częściej, czy raz w miesiącu? Bo takich informacji również nie mam i mieszkańcy chcieliby się dowiedzieć. I również mam pytanie jak wygląda kwestia operatora, bo na komisji docierały takie sygnały i to również było nam powiedziane, że

jakby port tutaj nie może za bardzo ingerować operatorów, bo jakby umowy są zawarte takie, nie inne. Czy w kontekście tego, że jednak sprawa węgla jest priorytetem dla mieszkańców i dla nas radnych, czy te rozmowy z operatorami kolejowymi w przyszłości mogły być regularne i jakby one mogły wyglądać? Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Ja mam taką propozycję, bo zakładam, że będzie trochę więcej pytań, żeby państwo sobie spisali te pytania i po kilku głosach w dyskusji udzielili odpowiedzi. Dobrze? Myślę, że to może trochę usprawnić nam dyskusję. Pani radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję pani przewodnicząca. Jak przekroczę pięć minut, to obiecuję, że niedługo, bo będę mówiła o rzeczach konkretnych. Otóż najpierw taka konstatacja, moim zdaniem ważna, ze względu na szacunek dla mieszkańców. Mam wrażenie, że przekraczamy granice powagi. Wpisując ten temat tak intensywnie w kontekst polityczny i mogę się założyć o duże pieniądze, nigdy tego nie robię, nie jestem hazardzistką, że mieszkańcy, którzy, mieszkańcy i mieszkanki, którzy tego słuchają, naprawdę już się pogubili, kto do jakiego apelu się nie przyłączył i kto w jakim proteście nie wziął udziału. No na litość boską. My jesteśmy winni mieszkańcom, po pierwsze analizę faktów, czy winne są czynniki obiektywne, nieredukowalne, czy też nie powzięto należytych starań i przedsięwzięć wtedy, kiedy trzeba było w przypadku zwiększenia wolumenu chronić dzielnice przed nadmierną emisją i stężeniem pyłów szkodliwych dla zdrowia. Pewnie są jedne i drugie przyczyny i trzeba by się na nich skupić, bo wtedy możemy sobie odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu możemy, w ramach swoich kompetencji, a nawet wykraczając nieformalnie poza nie, monitorować te szkodliwe wpływy składowania hałd i przeładunków. I otóż, jeżeli się przeanalizuje protokoły Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, a ja mam je przed sobą, to jest tak. 14 września inspektorzy, którzy kontrolowali elektrociepłownię, zauważyli wydobywające się na terenie portu tumany czarnego pyłu. Taki jest cytat z tego protokołu kontroli. No i oni tam poszli z interwencją i zapowiedzieli w tym protokole kolejną kontrolę. No i tę kontrolę podjęli. Podjęli tę kontrolę 15 września 2022 roku. To wszystko dzieje się w 2022 roku. I co oni stwierdzili podczas tej kontroli nieplanowanej interwencyjnej? No dowiedzieli się od przedstawicieli Przedsiębiorstwa Eksploatacja S.A., który jest operatorem przeładunkowym, oni się dowiedzieli, że to przedsiębiorstwo jest 2022 rok, że ono wdraża różne rozwiązania zabezpieczające przed pyleniem. No ale oni tamci inspektorzy, ja mam tu w protokole pokontrolnym, oni stwierdzają, że mimo zapewnień, że są dwa ciągniki z naczepami typu beczkowóz i tak dalej do zraszania wodą i zmiatarka automatyczna, to oni nie zauważyli, że w tym czasie, kiedy tak pyliło, one są zaangażowane. Bo gdzieś tam stały, ja już tu przeczytam, gdzieś tam stały beczynnie koło warsztat. Beczkowóz i zmiatarka należące do kontrolowanego podmiotu stacjonowały w okolicach budynków warsztatowych firmy. Czyli to nie do końca jest tak, że w 2022 port w pełni wykorzystywał te instrumenty zabezpieczające przed emisją w należyтым stopniu. I ci kontrolerzy w związku z tym, oni zapowiedzieli kolejną kontrolę, ale też w październiku 2022 wydali decyzję o przeprowadzeniu kontroli sposobu wdrożenia ich zaleceń. I 11 kwietnia 2023 mam protokół, jest kolejna kontrola na skutek interwencji mieszkańców i w godzinach 11-14, 11 kwietnia 2023 zanotowano prawie trzykrotne przekroczenie stężenia pyłu PM10 przy ulicy Wyzwolenia na stacji AM3. Co wskazuje, cytuję, na

oddziaływanie terenów portowych przy wymienionych tam nabrzeżach. Przy czym 24-godzinny pomiar średnich poziomów zbliżał się, jeżeli chodzi o PM10, do najwyższych. No i w tym ostatnim protokole kontrolnym z 2023 zapowiedziano kontrolę realizacji zaleceń pokontrolnych w JOŚ. Ja nie mam tego protokołu, ale on jest ważny i dlatego korzystając z tej wypowiedzi chciałabym poprosić Panią Przewodniczącą o to, aby w imieniu Biura Rady Miasta wystąpić do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o przedstawienie protokołu z kontroli, która miała na celu określenie, ocenę sposobów wdrażania zaleceń pokontrolnych tegoż Inspektora Ochrony Środowiska. Bo do WOS i trzeba wystąpić z takim wnioskiem. Dlaczego? Dlatego, żebyśmy wiedzieli, czy w tym, na przestrzeni 2022-2023, czy rzeczywiście w sposób właściwy zastosowano sposoby, o których mówiła pani rzecznik, przy tamtejszych władzach, oczywiście, Zarządu Portu, czy wykorzystano właściwie instrumenty przeciwdziałające zanieczyszczeniu. Wtedy moglibyśmy po prostu na podstawie faktów odpowiedzieć, czy tak się stało, czy nie. Dlaczego o tym wszystkim mówię? Dlatego o tym mówię, jak wspominałam, że tu prawdopodobnie mamy do czynienia z czynnikami obiektywnymi, które nie do końca jesteśmy w stanie zredukować. Mówiła o tym pani rzecznik, czyli nie ma takiego sposobu, który by wyeliminował dosyć optymalnie wpływ szkodliwy czynności manipulacyjnych przy tym węglu. Bo po pierwsze jest taka jego jakość. Po drugie, są zapowiedzi, że wolumen przeładunkowy się zmniejszy. Ja chcę też powiedzieć, że prawdopodobnie jeszcze się zmniejszy w związku z wdrażaniem dyrektywy tzw. budynkowej jako przewodnicząca zespołu kontrolnego Komisji Rewizyjnej. Chciałam poinformować państwa, że wdrożyliśmy właśnie taką kontrolę dotyczącą przygotowania naszych podmiotów samorządowych do tego, żeby powoli iść ścieżką niskiej emisyjności albo zero emisyjności. Czyli perspektywa jest taka, że ten przeładunek powinien się wolumenowo zmniejszyć. Ale jeszcze, jak powiedziała pani rzecznik, długi czas będziemy mieli do czynienia z tymi przeładunkami. W związku z tym chciałabym dołączyć się do pytań pani radnej Żanety Geryk i zapytać raz jeszcze, czy perspektywa przeniesienia składowi z głębiej w głąb portu znacznie przyczyni się do redukcji emisji płynów szkodliwych? To po pierwsze. Po drugie, czy nie trzeba by jeszcze zintensyfikować, nie wiem o co, ja się naprawdę tu nie znam, ale zintensyfikować czynności w dniach czy w okresach, w których są tak zwane niekorzystne warunki pogodowe, czyli po prostu wieje i armatki wodne i zraszanie polimerami okazuje się nieskuteczne. No i zachęcałabym do tego, żeby zamiast naprawdę tego już konfliktu takiego na poziomie kto komu co powiedział i jakie apele wystosowywał, może byśmy się zastanowili nad powołaniem takiego kompletnie nieformalnego zespołu naszego, który chciałby monitorować te różne zagadnienia związane z kontaktami z zarządem portu, jakby się oczywiście zarząd portu zgodził, no bo przecież my możemy tylko o to prosić, abyśmy też monitorowali konieczność na przykład wnioskowania o kontrolę wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska czy inspektorów transportu drogowego. Dziękuję.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, wysoka rado. Ja staram się państwu dawać mniej więcej tyle, ile wszyscy, żeby było sprawiedliwie. To się cieszę. Mam nadzieję, że mi się jednak uda w tym czasie zmieścić. Przede wszystkim chciałbym odnieść się do sprawy Port Serwisu i zaniechań, które były dokonywane przez ostatnie 8 lat przez wojewodę wyłonionego z rządu Zjednoczonej Prawicy. Pan były wicewojewoda Jankowski mówił o przekazaniu urzędu. Szanowni państwo, ja żeby zrozumieć funkcjonowanie pana wojewody i jego urzędu, tylko wspomnę parę informacji o tym,

jak ten urząd był przekazywany pani wojewodzie Rutkiewicz. Miałem zaszczyt towarzyszyć pani wojewodzie w tym czasie. Pan wojewoda Drelich ulotnił się z urzędu. Nie był obecny podczas przekazania. W korytarzu czekał wicewojewoda Jankowski. Jedyne, co przekazał w gabinecie, jedyne, co przekazał pani wojewodzie z działalności Urzędu Wojewódzkiego, który zajmowali jako obóz zjednoczonej prawicy przez 8 lat, to książkę z życzeniami. I mówimy tutaj o kontynuacji pracy państwa, o ważnych sprawach, które w Urzędzie Wojewódzkim się odbywają, a nowa władza otrzymuje książkę. Czemu wojewoda Drelich albo wojewoda Jankowski czy drugi, pierwszy wojewoda nie przyszedł z listą spraw ważnych, które trzeba w urzędzie załatwić, które są istotne, których termin jest istotny, bo zbliża się koniec roku. Czemu nie opowiedział pan wicewojewoda Jankowski o tym, jak ważne rozmowy w sprawie port service były prowadzone? Jedyne, co zastaliśmy, to szanowni państwo, XXI wiek. Gabinet wojewody i pierwszego wicewojewody, cuchnący fajkami. Wojewodowie palili w gabinetach, szanowni Państwo, trując panie, które pracowały w sekretariatach i gości, którzy odwiedzali Urząd Wojewódzki. Pierwsze, co trzeba było zrobić, to zamówić ozonację tych pomieszczeń, żeby w ogóle móc tam oddychać. To pokazuje stosunek tych ludzi do urzędu i do państwa polskiego. Jarać w gabinetach publicznych. To jeżeli chodzi o formę i przekazanie urzędu, sprawy niezłatwione, Westerplatte, pan wojewoda nie był w stanie zrobić operatu szacunkowego, żeby wypłacić miasto odszkodowanie, aż wojewódzki sąd administracyjny musiał nałożyć karę. Uzupełniając u wojewody Jankowskiego papierosów czuć nie było. Panie wojewodo, tutaj proszę się nie martwić, żadnych takich insynuacji pod pana adresem kierować nie będę. Mówiliśmy o tym, jak wojewoda Drelich przez 8 lat ciężko pracował i realizował swoje zadania, m.in. te dotyczące Port Serwisu. Mówiliśmy o ciężkich, ważnych, ważkich rozmowach na temat tego, czy ta instalacja ma funkcjonować w mieście Gdańsku, w Nowym Porcie, czy też nie. Ale żadnych dokumentów z tych ważnych rozmów niestety nie jesteśmy w stanie w Urzędzie Wojewódzkim odnaleźć. Co do wiarygodności i też tego, jak pracowali, no to pan wojewoda Jankowski to akurat potwierdzone, próbował swoje prywatne sprawy z kościołem załatwiać na papierze urzędowym. Pan wojewoda, kiedy się o tym dowiedział, miał skarcić pana wicewojewodę. Tak też odpisał do episkopatu, ale pan wojewoda twierdzi, że takiej rozmowy nie było. Więc tutaj też pokazujemy, jak ten urząd funkcjonował. I co istotne, przez 3 ostatnie lata wojewoda nie rozmawiał z pierwszym wicewojewodą. Unikali się na korytarzach. Tak funkcjonował urząd wojewódzki. I teraz tak na temat, pani radna. To, co udało się odnaleźć w pracy Urzędu Wojewódzkiego i też chciałbym się posilać wypowiedziami pana radnego Jankowskiego odnośnie merytorycznych pracowników, na których tak się powoływał w swojej wypowiedzi. Mamy raport z posiedzenia z 22 października 2018 roku posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Monitorującego wpływ działalności Port Service na środowisko. Raz się ten zespół zebrał. Byli tutaj przedstawiciele działu prawnego, Urzędu Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, Bezpieczeństwa Kryzysowego, przedstawiciele WIOŚ-u, Sanepidu. I uwaga, jakie te zespół przedstawił rekomendacje. Aktualnie Port Service jest najczęściej kontrolowanym podmiotem przez Pomorski Wojewódzki Inspektorat Sanitarny. W latach 2012-2018 przeprowadzono 17 kontroli. Nie stwierdzono żadnych nieprawdopodobności w działaniu spółki. Następnie, podczas posiedzenia zwrócono szczególną uwagę na problem wynikający ze sposobu ogrzewania domów mieszkalnych w dzielnicach Nowy Port oraz Letnica. W większości ludzi zasilają swoje domy w energię cieplną przy pomocy pieców opałowych, których pomimo zakazów prawnych często dochodzi do spalania niedozwolonych materiałów, takich jak gumy czy plastik. Postępowanie to sugeruje zdecydowanie więcej zanieczyszczeń powietrza

niż działalność przemysłowa, w której przestrzega się norm, o których mówią przepisy. Czyli z tego możemy wywnioskować, że mieszkańcy, którzy palą złym opalem, chociaż pan prezes mówił, że można palić wszystkim oprócz gumy i opon, generują większe zanieczyszczenia niż działająca instalacja port serwisu. I teraz wnioski, które wysunął ten zespół. Spalarnia odpadów w takim miejscu, jak Trójmiasto, jest niezbędną. Nie należy zatem dyskutować o zasadności istnienia takiego podmiotu jak Port Serwis oraz sposobem jego likwidacji, tylko należy zastanowić się nad optymalnymi, szczególnie dla mieszkańców, warunkami jego istnienia. Zespół wojewody Drelicha mówi o tym, że ta instalacja jest konieczna w tym miejscu i ma zostać, więc pytam, gdzie są działania wojewody Drelicha, który mówi, że nie chciał tej instalacji w tym miejscu. Liczne kontrole, szczególnie zanieczyszczenia powietrza, prawidłowości funkcjonowania spółki port serwis przeprowadzone przez WIOŚ w ostatnich latach nie wskazały uchybień oraz niezgodności z obowiązującym prawem. I co do kontroli jeszcze, szanowni państwo, chciałbym wrócić do jednej informacji. Obecnie dochodzi do sytuacji, gdy podczas przerwy technologicznej, czyli kiedy zakład nie działa, czyli do braku jakiegokolwiek działalności ze strony Port Serwis, do WIOŚ mimo wszystko napływają skargi na zanieczyszczenie powietrza, które trują mieszkańców. To powoduje, że być może to nie port serwis który generuje te wszystkie zanieczyszczenia, a jednak jakiś inny zakład bądź inne czynniki, o których nie wiem. Teraz tak, w celu realizacji powyższego zapisu należy zastanowić się na organizacją konferencji prasowej z udziałem władz województwa, z której zostanie wyjaśniona kwestia działalności spółki Port Serwis. Port Serwis z udziałem pani tutaj z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej zwróciła uwagę na fakt, że kiedy w przyszłości mieli podobny problem z wysypiskiem śmieci w dzielnicy Szadółki, mieszkańcy Gdańska dali się przekonać co do nieszkodliwości ustawionego podmiotu dopiero po konferencji prasowej, podczas której ówczesny wojewoda odwiedził wysypisko. Czyli zespół merytoryczny pracowników Urzędu Wojewódzkiego sugeruje, że wojewoda pomorski Dariusz Drelich powinien udać się do spółki Port Serwis i wygłosić konferencję prasową, że wszystko jest w porządku. I na koniec, to było pierwsze posiedzenie tego zespołu. Zdecydowano o organizacji dwóch kolejnych spotkań. Następnie odbędzie się w tym składzie, co posiedzenie dzisiejsze, z udziałem Port Serwisu, granicznego inspektora weterynarii, natomiast kolejny należy zaprosić przedstawicieli Urzędu Miejskiego, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, Urzędu Miejskiego w Gdańsku oraz dyrektora Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku. Niestety kolejne posiedzenie zespołu się nie odbyło. A przypominam, jeżeli pan wojewoda Drelich chciał doprowadzić do tego, żeby Port Serwis zniknęło z miasta, no to powinienem się spotkać z marszałkiem województwa pomorskiego, który jest odpowiedzialny za odpady w województwie pomorskim, między innymi za odpady medyczne, które w województwie pomorskim port serwis utylizuje w zdecydowanej większości. Pan radny mówił też o merytorycznych pismach i urzędnikach, tylko szanowni państwo, są pisma z miasta z 2018 roku, gdzie zostały przygotowane odpowiedzi dla pana Dariusza Drelicha przez merytorycznych urzędników, ale pan Dariusz Drelich bez żadnego powodu, bez podania przyczyny nie podpisał tych pism, po prostu je zwrócił i w ten sposób Urząd Miejski tych odpowiedzi nie otrzymał. Po raz kolejny wskazujemy, jak Dariusz Drelich funkcjonował w Urzędzie Wojewódzkim na swoim stanowisku. I teraz tak, były podejmowane działania do tego, żeby Port Serwis znikł.... Już, już kończę pani przewodnicząca, ostatnia informacja. Miasto Gdańsk jako starosta zarządza terenem. Nikt z państwa nie zająknął się o tym, że w przypadku likwidacji Port Serwis należy wypłacić odszkodowanie za instalację, która tam obecnie funkcjonuje. Dariusz Drelich nie podjął żadnych działań, żeby

dokonać wyceny tej instalacji, żeby wiedzieć, jakie odszkodowanie skarb państwa, czyli my wszyscy będziemy musieli zapłacić za zlikwidowanie tego zakładu. Miasto Gdańsk zwracało się kilkakrotnie do wojewody Drelicha z prośbą o środki na tego typu ekspertyzę. W 2023 roku pan Dariusz Drelich nie znalazł środków na to i kazał się miastu zwrócić w 2024, czyli 9 miesięcy przed ewentualnym rozwiązaniem umowy, żeby rozpocząć tego typu wyceny. No to jest chyba śmieszne. Kolejna sprawa, powiedział, że nie ma środków na to, ale żeby w roku wyborczym w 2023 niemal 70 tysięcy złotych przeznaczyć na płatne materiały w telewizji polskiej środki posiadał.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Teraz jeszcze pan radny Wojciech Błaszowski i potem poproszę państwa z Port Serwisu o udzielanie odpowiedzi na te pytania merytoryczne, które padły. Ale ja już wcześniej powiedziałam, że nie będę dopuszczała ad vocem, bo się robi dyskusja między grupą dwóch, trzech osób, a mam listę mówców różnych, więc chciałabym, żeby każdy z nich mógł zabrać chociaż raz głos. Pan radny Wojciech Błaszowski.

WOJCIECH BŁASZKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, pozwolę sobie z mównicy, tak, na mównicy się mieszczę po wakacjach. Mam nadzieję, że na pewno się zmieszczę również w czasie. Moja wypowiedź będzie bardzo, bardzo krótka i bardzo ogólna. Tutaj padło wiele konkretów, wiele szczegółów, a ja, tak jak powiedziałem, bardzo, bardzo ogólnie. Drodzy państwo, dzisiaj pan przewodniczący klubu PiS w swoim wystąpieniu klubowym mówił o pojęciu judaszowej troski. To była taka wykładnia teoretyczna, ale często jest tak, że po wykładni teoretycznej widzimy pewne działania praktyczne i mam trochę wrażenie, że państwo dzisiaj nam fundują po tej teorii trochę praktyki, co to oznacza właśnie ta judaszowa troska w praktyce. Nie mówię wszyscy, tak, ale patrząc po niektórych wypowiedziach chyba do takich wniosków można dojść i widząc, czy też obserwując podstawę działaczy partyjnych z obozu Zjednoczonej Prawicy. Drodzy państwo, państwa obóz polityczny doprowadził do tego, że dzisiaj pył zasypuje mieszkańców. Oczywiście trzeba też szczerze powiedzieć i obiektywnie, że jest to częściowo wynikiem pewnych czynników obiektywnych, ale częściowo wynikiem państwa zaniechania. Nie konkretnie państwa, panie przewodniczący, ale przedstawiciele państwa obozu. Wojewoda, to co było dzisiaj powiedziane już, nie odpowiadał na apele. Generalnie zupełnie problem lekceważył. Wojewoda nie doprowadził do powstania żadnej zeroemisyjnej, hermetycznej instalacji. I dzisiaj państwo mają mnóstwo pomysłów raptem na rozwiązanie tego problemu. Pomysłów, kiedy państwo nie są decyzyjni. Kiedy państwo byli decyzyjni, państwa partia tych pomysłów nie było. Apeluję zatem dzisiaj do państwa tutaj z tej strony siedzącej. Po pierwsze o pokorę, bo ta pokora jest wszystkim nam potrzebna. A po drugie o wsparcie tych osób, które dzisiaj chcą rzeczywiście ten istotny problem rozwiązać. Bardzo serdecznie dziękuję przedstawicielom tego spotu, że zechcieli dzisiaj uczestniczyć w naszym spotkaniu. Dziękuję za próby rozwiązania tego problemu i za działania, które rzeczywiście chyba zmierzają w dobrym kierunku. My będziemy na pewno jako radni prosić o państwa determinację w tym zakresie. Będziemy o to wołać i na pewno, jeżeli będziemy mogli w jakiś sposób państwu pomóc, to jesteśmy też do państwa dyspozycji. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. I poproszę teraz kogoś z państwa przedstawicieli spółki o udzielenie odpowiedzi na pytania, które padły. Można skorzystać z mównicy.

PRZEDSTAWICIEL SPÓŁKI PORT SERVICE

Serdecznie dziękuję za możliwość wypowiedzi. Szanowna rado, postaram się krótko. Ja zanotowałem sobie trzy pytania, natomiast trzecie pozwolę sobie od końca. To była prośba o dalsze działania i jakby pokazanie determinacji ze strony Rady. Bardzo za to dziękujemy, liczymy na to. My ze swojej strony deklarujemy działania dalsze w tym temacie. To nie jest łatwy temat, temat pylenia w porcie. I wszystkim nam zależy na tym, ponieważ my też jesteśmy pracownikami portu i również wiele godzin dziennie, przynajmniej 8 jak nie więcej, spędzamy dokładnie w tym samym miejscu. Więc wszystkim nam zależy na tym, żeby ta sytuacja się poprawiała. Od końca idąc też była mowa o tym, pani radna była łaskawa powiedzieć o kontrolach WIOŚ-u z 2022 i 2023 roku. I tak przyznajemy problem był nawet większy, ponieważ to właśnie był ten czas piku w przeładunkach. I problem był większy. On teraz nie zniknął w 100%, na czym nam bardzo zależy. Natomiast tak, to był kłopot i wszystkie działania, które wprowadzamy w tym momencie są jeszcze bardziej zintensyfikowane. Nawet nie z tego powodu, że problem jest większy, ponieważ on jest mniejszy. Natomiast chcemy po prostu normować tą sytuację. To była anormalna sytuacja, że tak powiem, tego piku, gdzie z 7 milionów ton wskoczyło na 13 milionów ton w ciągu jednego roku i trwało przez dwa lata. W tym momencie mamy spadek, więc wracamy do normalności. Padło też pytanie, czy to są czynniki obiektywne. Tak, również to są czynniki obiektywne, ponieważ jeżeli jest sytuacja taka, gdzie wichura jest tak duża, że u nas w porcie wprawdzie na terenie stoczni, ale jednak jedno urządzenie, bardzo duży żuraw wpadł do kanału, taka była sytuacja, to takie warunki pogodowe podnoszą nie tylko węgiel, ale też i piasek i wszystko, co leży właściwie na ziemi, a tego materiału węgla nie da się składować w magazynach, ponieważ jest to po prostu towar energetyczny i dość niebezpieczny. Tylko i wyłącznie na placach otwartych należy go składować. Natomiast oczywiście robimy co możemy, żeby z tym sobie poradzić. Jeżeli chodzi o dyrektywy w sprawie niskoemisyjności, oczywiście, że tak, jesteśmy poza tymi działaniami, w sprawie których teraz tutaj jesteśmy, zaangażowani jako port, a zwłaszcza pani prezes, która od lat pracuje nad zrównoważonym rozwojem. Jesteśmy zainteresowani tym, żeby wprowadzać tego typu rozwiązania właśnie również w porcie i jesteśmy zadowoleni też z tego powodu, że niedawno była informacja, że terminal tzw. T5, czyli pod offshore, będzie również realizowany w porcie. FSRU, czyli gaz, również będzie realizowany w porcie i w przyszłości również będziemy bardzo dużym udziałowcem właśnie przejścia, znaczy będziemy mieli udział w zmienianiu energetyki kraju właśnie w stronę zrównoważonego rozwoju i obniżania emisyjności pyłów również. I ostatnie pytanie było o transport kolejowy i te pytanie również padło w poniedziałek na komisji i tak potwierdzam, była faktycznie trzygodzinna dyskusja, bardzo nam to też pomaga, bo taki dialog zawsze jest pomocny, bo coś z tego możemy wychwycić. I ja mam propozycję, żebyśmy po prostu zorganizowali, my możemy to oczywiście przejąć na siebie, zaproponujemy Radzie dzielnicy Przeróbka, bo rozumiem, że to przede wszystkim chodzi o Przeróbkę. Myślę przede wszystkim dlatego, że tak, z portu do Przeróbki, tak, tak, tak. Dlaczego mówię Przeróbka? Dlatego, że akurat tam jest bocznica kolejowa i to jest ten kłopot, o którym właśnie koleżanka mówiła z mównicy wcześniej, w którym to, jeżeli nawet towar będzie zabezpieczony, nawet nie plandeką, ale zostanie polany w... jeżeli chodzi... nie, polany

tak, w porcie, ale potem on wyjedzie na bocznicy i na bocznicy trzy dni stoi, to musimy pamiętać, że to już po prostu nie jest teren portu. Dlatego my proponujemy spotkanie z Radą dzielnicy Przeróbka po to, żeby ustalić jak bardzo możemy pomóc w rozmowach z PKP PLK albo PKP Cargo, czyli ze spółkami, które zarządzają dokładnie tą bocznicą kolejową. Bo tutaj musi być coś więcej niż port. Port ma ograniczone działanie do terenu portu. Jeżeli już towar wyjeżdża z portu, to nie, ale chcemy pomóc w tym temacie, ponieważ wszystkim nam na tym po prostu zależy. Były rozmowy, tak jak najbardziej. Nasze kontakty z PKP, z wszystkimi spółkami z PKP są częste i są regularne. Natomiast jeżeli chodzi konkretnie o miejsce, o miejsce właśnie, konkretne miejsce, to musimy sprawdzić najpierw te miejsce, zobaczyć, bo to faktycznie padło w poniedziałek, i zobaczyć co my możemy zrobić jako zarząd portu. Deklarujemy otwartość w tym temacie, skontaktujemy się z przewodniczącą Rady Dzielnicy Przeróbka, zaproponujemy spotkanie i spróbujemy w ramach naszego zespołu, który się tym zajmuje, pomóc w rozwiązaniu tego problemu.

BANACH JOLANTA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ale panie dyrektorze, przepraszam najuprzejmiej i tam jeszcze chodzi o jeden temat, nie tylko składowanie na bocznicy kilka dni, gdzie woda już nic nie daje, ale możliwość i powinność przykrywania plandekom tych transportów na otwartych wagonach, bo jak one w czasie dużego wiatru jadą tymi torami, to one pyłają jak diabli. Ciężarówki mają taki obowiązek czy powinność, a wagony nie?

PRZEDSTAWICIEL SPÓŁKI PORT SERVICE

Więc to jest już faktycznie pytanie też do UTK, bardziej niż do nas, jakie są wymogi co do właśnie już tego jak towar dalej idzie, że tak powiem, w Polskę. Natomiast deklaracja z mojej strony jest taka, że my to sprawdzimy i skontaktujemy się, żeby odpowiedzieć. To też jest wniosek z komisji poniedziałkowej, więc jak najbardziej jesteśmy tutaj do dyspozycji i postaramy się współpracować na tyle, na ile możemy.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja przepraszam, też bym prosiła, żeby radni z komisji byli też powiadomieni o tym spotkaniu, żeby to nie było tylko z radną dzielnicy, ale z racji tego, że na naszej komisji u Piotra Dzika był ten temat podejmowany, jest ważny, to chcielibyśmy również tutaj mieć informacje o takim spotkaniu, dobrze? Czyli komisja i rada dzielnicy.

PRZEDSTAWICIEL SPÓŁKI PORT SERVICE

Jak najbardziej, jak najbardziej. Zorganizujemy takie spotkanie.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Dobrze, dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

A ja bym bardzo prosiła, żeby państwo nie zabierali głosu poza kolejką. Ja niestety nie mam możliwości sterowania państwa mikrofonami. Taka ułomność tego nowego systemu. Bardzo proszę, będzie teraz tak. Karol Rabenda, Aleksander Jankowski i Tomasz Rakowski i taka będzie kolejność najbliższa.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

A ja do pana dyrektora, bo jakby rozmawialiśmy o tym na komisji i o tych kwestiach, o których pan wspomniał, to prosiliśmy o uzupełnienie... Tu jest, tam, tak, to do pana, czy tam do pani rzecznik. Bo my rozmawialiśmy o tym na komisji, niestety, ale jakby tego tutaj nie było, a prosiliśmy, żeby to było uzupełnione. Ja rozumiem, że wy nie jesteście za rządem, trochę jesteście od komunikacji, do tego, żeby nam zaproponować kolejne spotkanie, niż dać odpowiedzi, bo rozmawialiśmy w zasadzie chyba trzech takich rzeczach istotnych, które mogłyby w jakiś sposób zmniejszyć tę, tą uciążliwość. Czyli to, czy w tych umowach jest, albo można zawrzeć obligatoryjność mycia tych samochodów, bo jakby to też tak przy okazji, ruch kołowy, samochodowy w porcie węgla, to jest jakby powinno być, to powinien być jakiś mały ułamek, jakiś mały procent. Znaczy to, że on tam funkcjonuje w takiej skali, to jest jeszcze pokłócie tej całej akcji i on powinien być tam jakoś wygaszany, więc myślę, że to nie będzie jakoś uciążliwe. Prosimy was, żebyście, jeśli jest taka możliwość, znaczy, żebyście nam przedstawili informację, czy tą obligatoryjność da się wprowadzić teraz, albo na następnych umowach, ewentualnie przy jakiejś współpracy z operatorami, bo ja mam świadomość, że to nie wy, tylko operatorzy i ich kontrahenci. Druga kwestia, no to była kwestia właśnie tej portowej. No, panie dyrektorze, z całym szacunkiem, zaproponowałem, dziękuję za tą propozycję, ale to po pierwsze nie z radą dzielnicy, bo to, znaczy radę dzielnicy też można zaprosić, ale jakby tutaj rada dzielnicy nic nie, jakby nie jest w stanie zrobić, oprócz opinii, która jest oczywiście tam ważna, bo też rozmawialiśmy o tym pyleniu z wagonów. To jest tak, jak pan wspomniał, znaczy ja też to mówiłem na komisji, no to jest kwestia tak naprawdę przewoźników, czy operatorów, UTK czyli Urzędu Transportu Kolejowego, który powinien to jakoś kontrolować, a tak naprawdę PLK, która pewnie z braku przepustowości trzyma te wagony na bocznicach, one schną i dlatego to się pyli, znaczy jakby tutaj też jakby wyjaśnijmy, no jakby w przepisach nie ma, to też do radnego Śpiewaka, no że w przepisach nie ma chyba przymusu zakrywania tych wagonów, one muszą być zabezpieczone i to się zabezpiecza po prostu zalewając je wodą i one wtedy w transporcie nie pylą, tylko problem jest taki, że jak stoją trzy dni, no to schnie i wtedy pylą nam na Przeróbkę. Jeśli ktoś by chciał zmieniać przepisy, to chyba tydzień temu był tu minister infrastruktury, to zresztą z waszej opcji to można było mu zwrócić uwagę, ale to jest jakby powiedzmy sobie szczerze nierealne, więc jakby robienie spotkania, żeby to trzeba po prostu się zwrócić do PLK, żeby to w jakiś sposób usprawniała i tyle. No tutaj mówię, no to spotkanie będzie niecelowe i trzecia rzecz, którą przepraszam, przegadałem jeszcze jedną, poprosiliśmy was o to czy eksploatacja ma mniejszych operatorów, którzy operują na swoim terenie i operują na małych wolumenach, bo problemem takim już konkretnym, no to na pewno są te małe hałdy, które ciągle są przeładowywane i one są przeważnie przeładowywane na transport kołowy, który odpowiada faktycznie za większość tego pylenia. Czy eksploatacja jakby użycza swój teren małym, jakimś operatorom, małym firmom, bo eksploatacja jest najbliżej miasta i eksploatacja jakby najwięcej pyli. To, co pokazywaliście, to faktycznie jest dobry, dobry obraz tego, że w eksploatacji nie będzie tyle tego węgla, tylko że to też jakby

zwrócę uwagę na realia, to nie jest, to są działania pewnie portu, ale to też wynika z tego, że eksploatacja w dzisiejszych warunkach nie jest do tego, żeby tam był węgiel w dużych wolumenach, bo on jest w porcie północnym i w porcie północnym będzie, a jeśli ma być składowany, to na przykład na tych nowych składowiskach z Sucharskiego, które tutaj, nie to, że teraz wzniecał jeszcze raz tą dyskusję, ale to przygotował poprzedni zarząd, no bo te dodatkowe składowiska jakby przy, przy DCECie, to poprzedni zarząd przygotował i tam faktycznie duża część tego węgla jest. Ja mam pytanie, czy te rzeczy, w sumie trzy, o których prosiliśmy, główne trzy, bo tam się pojawiały też inne wątki, na komisji, trochę zobowiązaliście się, że to sprawdzicie czy możecie powiedzieć czy to gdzieś macie przygotowane, czy nie? My zrozumieliśmy podczas poniedziałkowego spotkania, że państwo jeszcze oficjalnie na piśmie te zapytania skierują, ale już zaczęliśmy nad nimi pracować, więc powrócimy do państwa ze stosowną informacją na ten temat. Dziękuję.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Kluby Prawa i Sprawiedliwości

Tak, pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za dopuszczenie mnie do głosu. Szczyt chamstwa, kłamstwa i manipulacji. To dzisiaj może być nowy tytuł pana radnego Kłosa, który ja przyznam, że miałem problem w tym, żeby stwierdzić w jakim charakterze on dzisiaj występuje. Czy rzecznika Urzędu Wojewódzkiego, dyrektora Biura Wojewody, czy Rady Miasta. Ciekawym jest, w jaki sposób uzyskał te dokumenty, może się nimi podzieli, a dlaczego powiedziałem o kłamstwie? Szanowni państwo, ponieważ nawet na portalu gdańsk.pl w sposób wyraźny słycać moją wypowiedź w momencie, kiedy witałem panią wojewodę, że oddaję się do jej dyspozycji i czekam na zaproszenie, znaczy nie czekam na zaproszenie dodam, ale oddaję się do jej dyspozycji. I czekałem 2, 3, 4, 5 godzin w swoim dawnym gabinecie. Nie zaproszono nas radnych z pierwszym wicewojewodą, który też był w urzędzie. Dostaliśmy potem informację z sekretariatu, że Pani Wojewoda nie widzi potrzeby rozmowy z nami. Myśmy byli gotowi, byliśmy przygotowani, żeby wskazać pewne ważne rzeczy, również Port Serwis. Ja miałem to w swoim zestawie przygotowany, poza tym jeszcze lokalne partnerstwa do spraw wody, władze ziemi w województwie pomorskim. No niestety ja jeszcze w późniejszych 2, 3 miesiącach kontaktowałem się zarówno z sekretariatem pani wojewody, jak i później jak już powołano wicewojewodów z nimi, żeby umówić się na takie spotkanie, żeby wskazać pewne rzeczy, które warto kontynuować, którymi warto się zająć. To od Pana radnego dyrektora, doradcy, rzecznika, no nie wiem, trudno sprecyzować jaką rolę pełni w urzędzie wojewódzkim, usłyszałem w sali 166, bo pamiętam tą chwilę, że mam dzwonić na infolinie. Czyli tak traktuje się ludzi i obywateli, którym zależy na ojczyźnie, zależy na Rzeczypospolitej, którzy chcieli, chcieli przekazać merytoryczne informacje przedstawicielom Koalicji Obywatelskiej. Gdzie jest ten etos służby publicznej? Gdzie jest ten etos służby ojczyźnie? Nie ma. Za to pan Kłós dzisiaj jest w stanie kłamać i manipulować na mój temat. To jest w stanie robić bardzo dobrze. Ja widzę, że współpraca będzie się naprawdę bardzo fajnie układać, szczególnie, że to są kłamstwa bezczelne, łatwe do zweryfikowania. Ale idąc dalej, ponownie ponawiam pytanie. Niech pan radny Kłós podzieli się tymi dokumentami. I ja wskazuję, że może warto też i słucać tego, jak inni radni się wypowiadają. Ja mówię o roku '23, nie o '18. Pan radny Kłós bardzo dobrze wie, jak funkcjonuje Urząd Wojewódzki. W końcu, jak wiemy z mediów, jest najbliższym współpracownikiem pani wojewody. To są opinie medialne na jego temat z grudnia '23 roku i ze stycznia często prowadzi konferencje prasowe jest przy pani wojewodzie. Też moje pytanie, jeżeli tak bardzo realizuje się na rzecz Gdańska jako radny poprzedniej

kadencji, jak i też tej, dlaczego przez te 8 miesięcy nie próbował również, będąc w Urzędzie Wojewódzkim, tego ciężkiego dla gdańszczan tematu w jakiś sposób zrealizować? Mógł, ma dostęp do dokumentów, jak widzimy, którymi się dzisiaj chwali, nie przedsięwziął żadnych działań, a aktywnie, najwyraźniej, razem z resztą administracji obecnej koalicji rządzącej, storpedował efekt negocjacji całego '23 roku i w obecności pani prezydent, która przyjęła to z pokorą, pani wojewoda stwierdziła, że Port Service zostaje tam, gdzie był. A jeżeli chodzi o protesty, panie wiceprzewodniczący, pani przewodnicząca, ja myślę, że mój kolega radny Andrzej Skiba potwierdzi, żadnych zaproszeń listem poleconym nie dostaliśmy. Po prostu interesujemy się tym, co się dzieje w naszych okręgach w mieście Gdańsku i nie zaproszeni. Stawiliśmy się na proteście pod koniec lipca. Mieszkańcy byli zadowoleni. Chyba pamiętam, że byli, prawda, z naszej obecności. Niestety pytali się, czemu nie ma innych radnych. Myśmy nie świecili oczami za innych radnych. To już każdy sam musi ze swoim okręgiem wyborczym tą sprawę rozeznąć.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni państwo, panie radny Kłós, ja z przykrością to mówię, ale pańskie wypowiedzi ad personam do byłego wicewojewody Jankowskiego no po prostu urągają powadze i randze tego miejsca i tego spotkania, na którym jesteśmy, tych obrad. Jaki to ma związek, że w gabinetach palono papierosy? No o czym to ma świadczyć? O stosunku do państwa polskiego? Naprawdę? Mamy z tym dyskutować? Ja mam podawać teraz przykłady, bogate przykłady z rządów Donalda Tuska? Co świadczy o stosunku do państwa polskiego? No to jest temat w ogóle naszej dyskusji teraz? Naprawdę? Stawia pan zarzut, że człowiek przywitał was z książką? Jak oddawał urząd? To jest zarzut? Może powinniście zastać widok taki, jak swego czasu zastali urzędnicy Lasów Państwowych, a odbierali leśniczówkę od pana Cimoszewicza, którego wprowadziliście w roku '19 do Europarlamentu. Cytuję, "Cimoszewicz postanowił zabrać wszystko, co da się wynieść. Z kuchni zniknęły nie tylko meble, samowar oraz inne pamiątki, lecz także piec. Powyrywano gniazdko i instalację elektryczną, zabrano drzwi, ościeżnice i parapety, zerwano nawet boazerie". Mamy tak sobie prowadzić te rozmowy? Naprawdę? Szkoda słów. W ogóle to nie była na temat wypowiedź, która wzbudza tylko i wyłącznie niepotrzebne emocje i rozmywa meritum tej dyskusji i tego spotkania i to w obecności gości sportu, na oczach kamer, no po prostu wstyd. Dlatego ja przejdę do meritum. Nie mogłem jednak przejść obojętnie wobec tego agresywnego zachowania, wobec tej buty i pogardy. Dziękuję pani rzecznik za obecność, dziękuję za prezentację. Według mnie nie wiemy, czy w najbliższym czasie zapotrzebowanie na węgiel się zmniejszy. No będzie to zależało od geopolityki, też od temperatur zimą. Dlatego trzeba działać, trzeba podejmować różne działania, żeby ten problem pylenia po prostu mieć pod kontrolą i bardzo dobrze, że to się dzieje. Pan przewodniczący Śpiewak mówił, tak cytuję z pamięci "próbowali, poprzedni zarząd próbował zamiatać sprawę pod dywan, chcieli udowodnić, że problemu nie ma, protesty były potrzebne, bo rządzący nic nie robili, nie dostrzegali problemu, mówili o polewaniu wodą, musieliśmy ich przekonać do zmiany stanowiska". Panie kolego, naprawdę, rzeczy, które pan mówi, to mają już znamiona pomówienia, bo pan przeczy faktom, które były powszechnie znane także na tej waszej sesji 1 czerwca roku 2023. Cytuję panią prezydent Dulciewicz, "to, co zostało załączone do pisma, to jest bardzo ciekawy załącznik, mówiący o wykazie kosztów poniesionych przez ZMPG i niektórych operatorów w związku z pyleniem w roku 2023. Koszty poniesione w tym roku to 3 miliony złotych". Koniec cytatu. Czyli

w zeszłym roku do dnia sesji 3 miliony kosztów, później kolejne wydatki. Tu z prezentacji pani rzecznicz, jeśli dobrze odczytałem, do końca, nie wiem, czerwca czy lipca, wydatki 4 miliony złotych, czyli podobny poziom. No czyli coś się dzieje, coś się działo w roku 2023, coś się dzieje w roku 2024. Te działania, które zostały przedstawione przez panią rzecznicz, na ile sobie porównałem z tą swoją wypowiedzią na początku naszej sesji, no to one zostały w większości wprowadzone przez poprzedniego prezesa, poprzedni zarząd portu, pana prezesa Malinowskiego, w ciągu dwóch miesięcy, od kiedy on tą funkcję sprawował, bo objął ją pod koniec kwietnia roku 2023. I jak widać te działania były prowadzone i teraz przez nowy zarząd są dalej kontynuowane i bardzo dobrze, że są kontynuowane, bo to jest naszym wspólnym interesem i w interesie mieszkańców, żeby ten problem rozwiązać lub co najmniej go zminimalizować. Dlatego szczerze nie rozumiem, naprawdę nie rozumiem, powtarzam to już po raz kolejny, bo już wypowiadam się drugi raz, dlaczego radni Platformy i Wszystko dla Gdańska upolityczniają ten apel i oskarżają poprzedni zarząd i oczywiście rząd Zjednoczonej Prawicy. No to jest po prostu pomówienie, to jest zwykłe robienie polityki, drodzy państwo, i bardzo mi z tego powodu przykro, bo to nie jest naszą rolą tutaj. My tu sobie posiedzimy kilka godzin, już tu siedzimy kilka godzin, apel taki, poprawka taka, winny ten, winny tamten, dieta zainkasowana, można iść do domu z poczuciem satysfakcji, że się wyrolowało przeciwnika politycznego, ale my nie jesteśmy tutaj po to, nie po to mieszkańcy wybrali radnych, żeby takie wojenki się tutaj toczyły. Błagam, no opamiętajcie się, daliśmy wasz apel z zeszłego roku, to jest wasz apel, on jest jak najbardziej zasadny, a wy go wywracacie do góry nogami. Wycofajcie po prostu tą poprawkę, poprzyjcie ten swój apel, który my skopiowaliśmy, jeśli chcecie coś w nim zmienić naprawdę, to nie wiem, co przyczyni się do rozwiązania problemów, to porozmawiajmy, po prostu o to apeluję, ale nie róbmy takich chucpy, no to się w ogóle mija z celem, dochodzimy już do absurdów, do jakichś gabinetów, w których palono papierosy ludzie. Jeszcze kwestia merytoryczna, o tym już mówiłem, faktograficzna właściwie, bo w poprawce, w uzasadnieniu jest informacja odnośnie czasu działalności portu i tam państwo piszecie, że cytuję "przed nowym zarządem funkcjonującym od 24 maja ogromne wyzwanie, w 3 miesiące nie można nadrobić zaniechań od poprzednich lat". No, drodzy państwo, no zarząd portu został wybrany 28 marca, a poprzedni zarząd został odwołany 6 lutego, no to od tego czasu ponosicie faktyczną odpowiedzialność za to, co się na terenie portu dzieje i od tego czasu ten port jest pod waszą egidą, pod waszym władztwem i tej daty powinniśmy się trzymać, więc w ogóle nie wiem, czy wprowadzanie do poprawki informacji, która jest niezgodna z faktami w ogóle ma jakikolwiek sens, więc sprawdźcie daty, kiedy powoływaliście, kiedy zostali powoływani kolejni członkowie zarządu, no tam jest przecież wiceprezydent Aleksandrowicz też powołany. I mam pytanie do przedstawicieli portu, takie bardzo proste mi się wydaje, którzy kontrahenci konkretnie odpowiadają za pylenie, gdybyśmy mogli poznać nazwy, nazwy tych podmiotów. I kończąc, drodzy państwo, Port Service, no niestety wasze intencje i waszą skuteczność widać w przypadku właśnie port service. Nie było żadnej zapowiedzi, że Port Service będzie przeniesiony w tej konferencji prasowej z wtorku, co de facto znaczy budowę nowej instalacji, tak jak mówił radny Jankowski. No to jest po prostu kapitulacja. Kapitulacja przed niemiecką firmą i niestety w sprawie Port Servicu, mimo wcześniejszych deklaracji, mimo pełni władzy, którą posiadacie, nie stoicie po stronie mieszkańców. Ja mówię wy, jako cała wasza grupa polityczna na każdym szczeblu. Macie pełnię władzy, a zachowujecie się tak, jakby nic od was nie zależało. No, najwyraźniej nie zależy. Dziękuję bardzo.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję i szanowni państwo, przepraszam, wybaczcie, ale muszę uporać się z jedną tutaj relacją na sali i zwrócę się rzeczywiście personalnie do radnego Andrzeja Skiby, bo panie radny, mocno przeszkadza mi sposób, w jaki pan się do mnie zwraca. Przyznaję, historia naszej znajomości ograniczonej zresztą do sesji Rady Miasta jest trochę burzliwa. Na początku poprzedniej kadencji regularnie deklarował pan na tej sali zamiar pozwania mnie. Minęło 5 lat, w sędzie się jeszcze nie spotkaliśmy. Widzę, że na początku tej kadencji zmienił pan strategię. Próbuje pan mnie ośmieszyć, pokazać, podkopać moją wiarygodność, pokazać brak moich kompetencji do zajmowania się sprawami mieszkańców okręgu numer 1, regularnie podkreślając, że jestem w okręgu numer 1 na gościnnych występach, bo w poprzedniej kadencji kandydowałam z innego okręgu. Panie radny, szanowni państwo, nic bardziej oczywistego jak to, że kandydujemy owszem z okręgów, ale jesteśmy radnymi całego miasta Gdańska. To po pierwsze. Po drugie, jak pan i wszyscy państwo tu na sali wiecie, moja już i tak spora rodzina w styczniu tego roku powiększyła się. Urodziłam czwarte dziecko, syna Piotrusia. Dostałam zresztą na tej sali oklaski i gratulacje. Proszę, panie radny, żeby siłami wyobraźni spróbował pan sobie zwizualizować to, że potrzeby lokalowe rosnącej rodziny zmieniają się i my szykując się do tego powiększenia rodziny, przeprowadziliśmy się. Jest mi przykro, że takiej ewentualności nie bierze pan pod uwagę i jest mi przykro, że nie ma pan absolutnej otwartości na nowych mieszkańców okręgu numer 1. Na szczęście jest pan w tym poglądzie odosobniony, o czym świadczy mój wynik wyborczy. 2136 osób, które uznały, że jestem osobą godną zaufania, i że warto ten kredyt zaufania powierzyć właśnie mi. Dla pełnego obrazu sytuacji przypomnę panu, że był to drugi wynik na liście koalicyjnej, koalicji wyborczej, Koalicji Obywatelskiej i Wszystko dla Gdańska i łącznie 10% wszystkich oddanych głosów w okręgu. Więc, panie radny, jestem otwarta na współpracę. Dyskutujmy, ale merytorycznie. Naprawdę nie zniosę więcej dalszego traktowania mnie przez pana w sposób pobłażliwy, z politowaniem i proszę, żeby raz na zawsze przestał pan zaczynać wypowiedzi od powitania mnie w okręgu numer 1. I teraz króciutko odnośnie apelu. I też odniosę się bezpośrednio do wypowiedzi poszczególnych radnych. W pierwszej kolejności radny Przemysław Majewski. W swoim wystąpieniu przedstawiał pan slajdy, próbował pan uporać się z zarzutem niedopełnienia obowiązków przez byłego wojewodę pomorskiego. Pokazał pan slajd z treścią o tym, że cytuję "trwały prace, zostały podjęte działania", ale nie wskazał pan kompletnie jakie. A zamiast tego zapytał pan, dlaczego instalacje już teraz nie są hermetyczne i zeroemisyjne. No otóż może właśnie dlatego, że te prace i działania, o których pan pisze na slajdzie nie zostały podjęte. Więc bardzo proszę, żeby pan udzielił mi odpowiedzi jakie te prace i działania, o których pan pisze na slajdzie były. Do radnego Skiby. Sugeruje pan w swojej wypowiedzi, że część apelu niejako musimy poprzeć, bo to jest nasz apel, bo on jest jota w jotę taki jak ten nasz z zeszłego roku. I świadomie pan wprowadza w błąd mieszkańców i wszystkich słuchających obrad sesji, sugerując, że jest to w ogóle proceduralnie możliwe, żeby część druku poprzeć, a resztę zawetować. Uważam, że świadomie, bo jest pan radnym drugiej kadencji i doskonale pan wie, że proceduralnie możliwe to nie jest. A mówię o tym dlatego, żeby wszystkim przekazać, wszystkim państwu przekazać jak wyglądała sytuacja faktyczna, chronologicznie, ze zgłaszaniem tego apelu przez Klub Prawa i Sprawiedliwości. Otóż pierwotnie Klub Prawa i Sprawiedliwości chciał zgłosić apele 2, ale zorientowawszy się, że ustawodawca nakłada na przewodniczącego Rady Miasta obowiązek wprowadzenia do porządku obrad wyłącznie jednego druku i w związku z tym w konsekwencji musielibyście państwo poddać pod głosowanie samo wprowadzenie

do porządku drugiego apelu, uzyskując 18 głosów poparcia, to wtedy uznaliście, że na to szansy nie ma i że dopchniecie kolanem tą treść dotyczącą port serwisu do apelu dotyczącego portu, że zamydlicie tutaj wszystkim oczy, że no przecież to jest nasz apel i on jest tożsamy z treścią apelu z zeszłego roku, co jest oczywistą nieprawdą i naprawdę jeśli myślicie, że nasi mieszkańcy są na tyle nieporadni, że nie sięgną do tego poprzedniego apelu, żeby sprawdzić, że opowiadacie zwykłą nieprawdę, no to naprawdę kiepsko o was świadczy. Dlatego dopchnęliście kolanem treści dotyczące dwóch zupełnie zagadnień po to, żeby przewodnicząca miała obowiązek wprowadzić ten apel do porządku obrad i tym sposobem w jednym apelu mamy zagadnienie portu i Port Serwisu. Nie uda się ten wasz szantaż polityczny i te targi, choćby z tego powodu, że paragraf drugi dotyczący port serwisu jest nie do przyjęcia, między innymi z tego względu, że nie wskazuje żadnej alternatywy i tutaj przechodzę do przewodniczącego Rakowskiego, którego również chciałabym o to zapytać, bo muszę powiedzieć, że zdumiała mnie pana wypowiedź jeszcze w wystąpieniu klubowym, bo sam pan zadał pytanie jaka jest alternatywa. No właśnie, właśnie to jest moje pytanie. Państwo proponujecie podjęcie apelu w treści "podjęcie natychmiastowych działań na rzecz nieprzedłużania wspomnianej wyżej umowy dzierżawy i zakończenia działalności port serwis". Więc ja się pytam jaka jest alternatywa? Znaczący nawet jeśli my ten apel przyjmujemy i nawet jeśli pani wojewoda przychyli się i ta współpraca zostanie zakończona, no to odpady, których utylizacją zajmuje się w tej chwili port serwis, przecież nie przestaną powstawać z powodu przyjęcia apelu przez Radę Miasta Gdańska. I też chciałabym częściowo odczarować te odpady, którymi zajmuje się port serwis, odczarować w tym znaczeniu, że tak są to odpady niebezpieczne, ale posługujemy się sformułowaniem "odpady niebezpieczne, bomby ekologiczne", ale również są tutaj odpady medyczne i na przykład zastanówmy się, kto z nas był na przestrzeni ostatnich dni u dentysty albo na pobraniu krwi. My też generujemy te odpady, którymi port serwis się zajmuje. Dlatego pytam i to jest moje pytanie do pana, panie przewodniczący, kto, jaki państwo widzicie scenariusz alternatywny? Znaczący jaki jest wasz pomysł? Jakiego operatora przewidujecie do wykonywania tej usługi dla województwa pomorskiego? I ja naprawdę bardzo proszę o odpowiedzi wskazanych panów. Dziękuję.

PIOTR GIERSZEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję serdecznie. Panie przewodniczący, wysoka rado. Co by tu powiedzieć, co byłoby nowego w tym wszystkim, a było konkretnym pytaniem? Może tak. Na pewno nie wykorzystam swojego czasu, limitu czasu, także będzie to bardzo krótko, ale pytania nie mam do przedstawicieli spółki. Natomiast pytanie do pani prezydent. I oprę to tylko na dwóch artykułach, które są na naszej stronie www.gdańsk.pl. Artykuł sprzed trzech, bodajże trzech dni. Zacytuję, to są dwa zdania. "Przez ostatnie lata wielokrotnie występowałam oraz prezydent Paweł Adamowicz zarówno pisemnie, jak i przy okazji różnych osobistych spotkań do wojewody pomorskiego Dariusza Drelicha w sprawie przyszłości Port Service. Moje pisma nie doczekały się odpowiedzi. W dzisiejszej sytuacji moja rola sprowadza się do notariusza, który na polecenie Skarbu Państwa będzie zawierał stosowne umowy". To powiedziała pani prezydent Gdańska trzy dni temu. Moje pytanie jest proste. Skoro dzisiaj jest notariuszem, to co przez ostatnie osiem miesięcy zrobiła, żeby tym notariuszem nie być? Tak, jak właśnie sugerowała w swojej odpowiedzi w momencie, kiedy poprzedni wojewoda funkcjonował i czy w ogóle były jakieś przez te osiem miesięcy działania ze strony pani prezydent. Ale uwaga, odpowiedzi mogę się spodziewać już wiadomej i nie zadałbym tego pytania, gdyby nie

artykuł na tym samym portalu siedem miesięcy wcześniej. Uwaga, twarde nie miasta dla funkcjonowania Port Service. I jedno zdanie. Podkreślam jednoznacznie, że dzisiaj nie są prowadzone żadne działania ze strony miasta mające na celu dalsze prowadzenie działalności przez Port Service. Pani prezydent Aleksandra Dulkiwicz wielokrotnie podkreślała w ciągu ostatnich miesięcy, że negatywnie opiniuje wnioski spółki co do kontynuowania jej działalności na tym terenie. Są to słowa wiceprezydenta miasta Gdańska. Pytanie jest proste. Co takiego się wydarzyło w ciągu ostatnich siedmiu miesięcy, że z tego twarde nie, powtarzam, zdecydowane nie, zrobiło się takie miękkie tak. Dziękuję.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, zdajemy sobie sprawę, że port w Gdańsku jest podmiotem strategicznym i jeżeli otrzyma zadanie zwiększenia przeładunków węgla, czy innych materiałów sypkich, to będzie musiał to zrobić, bo do tego ten podmiot został powołany. A więc jest to historia niekończąca się tysiąc lat portu w Gdańsku, tak jak tysiąc lat samego Gdańska. Te dwie sprawy są, można powiedzieć, zintegrowane, nierozłączne. I praktycznie dzisiaj w tym apelu zawarliśmy pewien postulat, który ma zmierzać po przesłaniu do rządu, czyli do premiera, do wszystkich decydentów, że społeczeństwo gdańskie oczekuje rozwiązania problemu z pyleniem, nadmiernym pyleniem oddziałującym na miasto, jak i oczekuje rozwiązania sprawy port serwisu jako podmiotu, który jest zbyt blisko środowisk, w których się, dużych środowisk ludzkich, mieszkalnych. I taka jest nasza rola, żeby taką presję wywierać właśnie tu, na forum Rady Miasta Gdańska. Bo zdajemy sobie sprawę, że ten podmiot był dla portu, w ogóle dla portów trójmiejskich, być może innych, ważną, ważnym podmiotem, który utylizował płynne odpady oleju, czy wody balastowe ze statków. Ale kilkanaście lat temu Spółka wystąpiła o stację termiczną, o zezwolenie na stację termiczną obróbki odpadów, czyli spalanie odpadów. I o taką zgodę wystąpiła do stosownych organów, takim organem upoważnionym do wydania takiej zgody, a więc takiego zintegrowanego pozwolenia na te wszystkie stacje. Dla tego podmiotu jest marszałek województwa pomorskiego. Stacja otrzymała wszystkie stosowne zgody, ale dzierżawa była do 22 września bieżącego roku. I zdajemy sobie sprawę, każdy podmiot zdawał sobie sprawę, czy zdaje sobie sprawę na terenie portu, który się znajduje, nie tylko na terenie portu, ale chodzi tutaj o ten obszar, że kiedy kończy mu się umowa, to musi znaleźć rozwiązanie co dalej, jaka jest perspektywa. I wojewoda pomorski wyraźnie wysyłał sygnały do tej spółki, że nie ma zgody na przedłużenie tej umowy z jego strony. I to jest jego działanie przez te 8 lat. Nie ma zgody na przedłużenie działania tej spółki na tym terenie. I tak było przez wszystkie lata, kiedy być może w spółce, wśród właścicieli spółki znajdowała się jakaś idea pozostania na tym terenie. Ogólne zasady stosowane w takich sytuacjach, kiedy dzierżawca poniósł pewne nakłady na tym terenie, umowa, która została zawarta, zostaje zawarta, reguluje co będzie po zakończeniu umowy. Czy dzierżawca musi oddać teren w stanie nienaruszonym, tak jak ją pozyskał na początku, czy ewentualnie ma prawo do zwrotu kosztów nakładów poniesionych. I tu jest potrzebna właśnie ta presja. Zawsze była potrzebna presja ze strony władz miasta Gdańska, mieszkańców naszego miasta, na decydentów rządowych, którzy kontrolują spółkę Zarząd Portu Morskiego Gdańsk, którzy pozwalają jako właściciele przez swojego ministra na wydatkowanie konkretnych środków, bo port przecież ma prawo pierwokupu. Gdyby ta działka była na przykład w obrocie handlowym, to by miało prawo tą działkę kupić, gdzie jest w tej chwili Port Servis. Skarb państwa mógłby przekazać tą działkę zarządowi portu

w zarząd i to port by decydował jako ten organ przedstawicielski, jaka będzie przyszłość tej nieruchomości i tak dalej. A więc są narzędzia do tego, żeby kreować perspektywę, przyszłość tych terenów, które dla portu są kluczowe, mają znaczenie. A ten teren jest strategiczny dla rozwoju portu, bo przyszłość portu jest w porcie zewnętrznym, głębokowodnym. I to jest miejsce, gdzie u wejścia do portu stoi po prostu taka blokada i nie pozwala w tym kierunku się rozwinąć. Ważny teren. Można by to przesunąć, tą działalność pomocniczą w sumie dla portu, dla innych przedsiębiorstw w inne miejsce. Tym bardziej, że jest to obiekt mocno zdekapitalizowany i nie odpowiadający współczesnym potrzebom ochrony środowiska. Stąd jest potrzebny taki apel i taka presja i takich apeli będzie jeszcze na pewno wiele. Patrząc na to, jak się rozwinęła na bieżąco sytuacja z tak zwanym przedłużeniem umowy dla Portu Servisu na czas nieokreślony i jak rozwija się sytuacja, jak sobie zarząd portu radzi z tą dyrektywą zmniejszenia, zanieczyszczenia terenów przyległych około portowych. A to są też wydatki i koszty. Z tych wydatków zarząd portu, jako zarząd tej spółki, jest rozliczany. A więc głos mieszkańców, apel Rady Miasta, działania władz miasta Gdańska mówiąc najogólniej, jest tym elementem, który wywiera presję na decydentów, na właściciela tego terenu, na tych, którzy kontrolują zarząd portu morskiego Gdańsk, żeby pozwolił zarządowi wydawać większe środki na oczyszczanie tych terenów przemysłowych, żeby ten po prostu, no ten szkodliwy brud nie przedostawał się na zewnątrz. Stąd jest sens, żeby podejmować takie inicjatywy i my dzisiaj realizujemy ten postulat mieszkańców w formie tego. Ale jeżeli chcecie to sprowadzić do prostego stwierdzenia, że jest i tak musi być i tak będzie dalej, bo nasi poprzednicy nie zrobili tej, prawda, nie wysprzątałi i tak dalej. Zdajemy sobie sprawę, że istnieje pewna bezwładność ze względu na zapisy umów dzierżawy tych terenów, które dzierżawią operatorzy ładunkami masowymi, jak na przykład węgiel. I tam w tych umowach powinny być klauzule, które mówią o tym nie tylko, jakie jest powietrze w okolicznych dzielnicach, ale jak wyglądają przyległe ulice, czy są pokryte warstwą szlamu węglowego, czy muszą być umyte i to na koszt tych, którzy te przeładunki zlecają. Bo przecież na końcu jesteśmy my, konsumenci albo ten, kto ten węgiel zamawia, czyli elektrownia, może być huta i inne podmioty, które płacą za transport i za przeładunki. A więc zarząd portu, jako ten, jako ta spółka, która te tereny dzierżawi, odpowiada moralnie za tą sytuację, która jest i to zarząd portu się boryka z tymi operatorami, którzy tych warunków czystości, higieny operowania tymi ładunkami nie dochowują. Stąd uważamy, że my jako Rada Miasta jesteśmy wsparciem dla zarządu portu Gdańsk, czyniąc tego rodzaju apele, które mają docierać na najwyższy szczebel decyzyjny w państwie, żeby to właśnie wola premiera, szefa rządu była tą wolą, która mówi tak, pozwalam, zgadzam się, nawet naciskam na to, żeby zarząd portu wydawał środki również ze swojej kieszeni, mimo tego, że wydają również takie środki operatorzy, a one są na dzisiaj niewystarczające, bo być może klient płaci za to za mało i w przyszłości te opłaty przeładunkowe trzeba zwiększyć, koszty operacyjne trzeba zwiększyć, żeby mieszkańcy Gdańska byli usatysfakcjonowani. Tak wygląda rzeczywistość. Jeżeli chcecie ją sprowadzić do prostego apelu, że to w przeszłości jest wina przeszłości, a dzisiaj my robimy, wszystko jest okej. Okej. To się okaże, kiedy właśnie przyjdzie taki statek, 100 tysięcy ton węgla. To jest 40 składów kolejowych i ten węgiel trzeba wyładować na przemy, bo prosto ze statku on nie będzie stał tak długo, bo jego się wyładuje w 3 dni powiedzmy, czy w 4 maksimum, a potem z tej przemy wywozić to 40-ma co najmniej składami pociągów. Ile składów pociągów wyjedzie na dobę i tak dalej. Samego węgla, bo nie licząc innych ładunków oczywiście. Ile wyjeżdża z portu w Gdańsku takich składów węglowych. Na pewno dziennie 10 może wyjechać. A więc proszę Państwa, jak tylko zwolni się ta przemy, to znaczy

ten plac, gdzie ten węgiel był, przychodzi następny statek i tak dalej, bo klienci o tym decydują. A więc zarząd portu zawsze będzie się z tym borykał. To nie jest taki problem, że dziś posprzątają, już nigdy tego nie będzie. To jest pewien standard, którego chcemy się dopracować i żeby zarząd portu Gdańsk był upoważniony również do ponoszenia kosztów, a nie tylko, żeby musiał mówić "niestety nic nie możemy zrobić, bo operatorzy nie wypełniają swoich obowiązków, a my nie mamy takich narzędzi, żeby ich do tego zmusić". I konkluzją jest, że zdajemy sobie sprawę z tego, że oczywiście w egzekucję powiedzmy, tych dobrych praktyk transportowych, oczywiście jest również inspekcja transportu drogowego, policja, czy tego typu kontrolne organy, ale jaka jest tego skuteczność, do dzisiaj widzimy. A więc nic nie zastąpi tej fazy, w której ten teren, czy samego portu, czy około portowy, do spółki z miastem oczyścimy i sprzątnemy. Bo my też jako radni możemy upoważnić Panią Prezydent do wydatkowania pewnych środków, bo w tej chwili tunel jest mocno zanieczyszczony. To kosztuje ogromną masę pieniędzy, żeby taki tunel umyć. Dziękuję bardzo.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Szanowni państwo, postaram się krótko. Jeżeli chodzi o apel, to trochę jak w filmie, każdy powiedział to co wiedział i wiemy jaki będzie finał prawdopodobnie. Natomiast co do pyłu węglowego, tutaj do przedstawicieli portu, takie konkretne pytania. Ja po części powtórzę to, co było na komisji, bo chyba idzie nam o dobre rozwiązania. Pierwsza sprawa, jeżeli chodzi o zabezpieczenie, w jaki technicznie sposób, to już oczywiście specjalistom zostawiam tych transportów węgla drogą kolejową. To bym też tutaj bardzo prosił o wsparcie Rady Dzielnicy Przeróbka, która Państwa o takie, nie wiem czy pośrednictwo, czy po prostu wsparcie w rozmowach z PKP, z PLK, z Cargo prosi. To jest jedna kwestia. Kwestia druga, jeżeli chodzi już o Nowy Port. Ja bym bardzo prosił Państwa z portu o konkretne odpowiedzi. Rozumiem, że nie dzisiaj, ale mam nadzieję, że wkrótce. Najlepiej do Komisji Rady Miasta Gdańska lub do radnych po prostu odnośnie tego, czy myjnie na bramach wyjazdowych z portu, czy one są lub czy będą, czy mogą być obligatoryjne. I czy po prostu będzie to weryfikowane, tak jak w przypadku, dajmy na to, plandek. Bo plandeki, to czy są one zakładane, powinno być kwestią weryfikowaną, w moim odczuciu, nie tylko przez kontrolę, tam, straży miejskiej, policji, czy inspekcji transportu drogowego. Ale bym prosił o odpowiedź, czy można faktycznie po prostu zamontować kamery, z których zakładamy, że obraz w magiczny sposób tam nie zniknie w wyniku awarii ale posądzam o dobrą wiarę, więc taka konkretna propozycja. I trzecie pytanie, jeżeli chodzi o nowy port, bo tutaj panie, które skupione są wokół inicjatywy "Nasz głos Porciaki" prosiły, żebym zapytał, więc czynię to. Tak jak Państwo polewacie te hałdy węgla wodą, czy też wodą z innymi związkami chemicznymi, panie by się chciały dowiedzieć, czy to polewanie, ja się na tym nie znam, ale panie by się chciało dowiedzieć, czy to polewanie jest bezpieczne, jeżeli chodzi potem o odprowadzanie tych płynów, nazwijmy to. Proszę potraktować moje pytanie nie jako zarzut, bo nie od tego tutaj jestem, tylko jako pytanie, po prostu, na które bym prosił, żeby była odpowiedź. I krótko, odnośnie wątku port, serwis, krótko, wiem, potrafię czas tutaj policzyć, padło pytanie, jaka jest alternatywa. Proszę Państwa, alternatywy są oczywiście różne, to znaczy w zależności od tego, jakie są potrzeby. Z tego, co kojarzę, port, serwis przetwarza różne, nazwijmy to, tutaj mam nadzieję, że nie będzie pozwu sądowego, albo niech będzie, niebezpieczne sprawy, niebezpieczne produkty, nie tylko z Gdańska, ale i z województwa, więc w pierwszej kolejności warto byłoby się

zastanowić, czy zakłady te trzy inne, które istnieją na południu Polski, czy one by nie mogły w okresie przejściowym przyjąć istotnej części tych odpadów, nazwijmy to, niebezpiecznych. To jest raz. Dwa, jeśli zakłady na południu Polski nie są w stanie tego zrobić, to zapytajmy naszych sąsiadów, którzy na tym się bogacą, czyli stronę niemiecką, czy oni może by nie chcieli przyjąć za opłatą stosowną tychże odpadów. No i trzecia kwestia. Ja rozumiem, że są naturalne zużycia, że są takie odpady ze szpitali, gabinetów dentystycznych i tak dalej, i tak dalej. Natomiast to jest jedna pula, a dwa, że warto byłoby się dowiedzieć, ile jest nam tutaj przywożonych, tak jak te niesłonne, i tu trzeba ważyć słowa, nazwijmy to, zanieczyszczone ziemie z terytorium Ukrainy. Po pierwsze, nie ściągajmy tego typu rzeczy, a będzie trochę mniej do spalania. Natomiast, sumując przy port serwis, musimy pamiętać o jeszcze jednej istotnej rzeczy. Otóż w przekazach medialnych, mam tu na myśli konferencję pani wojewody, była informacja, jak rozumiem, to się jeszcze nie dokonało, ale że umowa będzie na czas nieokreślony. Ale brakuje tutaj odpowiedzi na jedno proste pytanie, jakie się pojawiało chyba wśród dziennikarzy, a na pewno wśród części mieszkańców, mianowicie jaki będzie okres wypowiedzenia, bo jest zasadnicza różnica. Jeśli chcemy, proszę państwa, no ja nie chcę, myślę, że wielu też nie chce, żeby Port Serwis czy XYZ, ale ta działalność była na terenie Miasta Gdańska kontynuowana, no to jest to rzeczą bardzo niepokojącą, że nie ma precyzyjnych zapisów, bo jak nie ma takich zapisów, to faktycznie może być tak, że port serwis czy inny podmiot porobi jakieś inwestycje po to, żeby rzekomo przekonać nas, że to jest w stu procentach bezpieczne. Wydaje mi się tak, ja to rozumiem, że my tutaj nie chcemy port serwis w Gdańsku, czy innego operatora, chcemy ich poza granicami administracyjnymi Gdańska, jeśli już, a w związku z tym powinniśmy patrzeć nie na umowę na czas nieokreślony jako taką, ale na przykład o perspektywę możliwie najkrótszą, tam dwa lata, nie wiem, trzy do pięciu, mówi się, że między cztery a pięć, więc warto o tym wszystkim pamiętać. A co do wątków od pani przewodniczącej Czernieckiej, to się odniosę, ale w oświadczeniach osobistych, żeby już nie przedłużać. Dziękuję bardzo Państwu.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, pani przewodnicząca Czerniewska opisała całą procedurę tego, jak my jako Klub Prawo i Sprawiedliwość składaliśmy no ten apel tutaj w Biurze Rady Miasta Gdańska. Faktycznie było tak, że tuż przed złożeniem doszliśmy do wniosku jako klub, że może warto rozbić ten apel na dwie części, antycypując w jakimś sensie to, że Państwo możecie popierać może jedną, być przeciwni drugiej. Okazało się na miejscu faktycznie, że jest to niemożliwe i że musielibyśmy się zdać na łaskę radnych odnośnie w ogóle przyjęcia tego do porządku obrad. Ale ja jestem taki jakby, może to jest powszechna praktyka, nie wiem, bo jestem pierwszy raz, czy wiedza o tym, co klub robi w Biurze Rady Miasta Gdańska, jak składa wnioski, jakie popełnia błędy, jak nad czym się zastanawia, czy to jest wiedza powszechna dla wszystkich innych klubów w Radzie Miasta Gdańska i to pytanie kieruję do pani przewodniczącej. Czy to jest powszechna wiedza, że wszyscy o tym wiemy, że pani Czerniewska wie, jak dokładnie wyglądała interakcja w tym wypadku moja w czasie składania dokumentów, no wśród pracowników Biura Rady Miasta Gdańska. Jeżeli to jest coś powszechnego, to ja bym prosił, też bym chciał dostawać informacje o tym, jak wyglądają wnioski, kiedy są składane przez, czy to platformę, czy Wszystko dla Gdańska. Może jest jakaś lista dystrybucyjna, na której mnie nie ma. Więc bardzo proszę o wyjaśnienie tej kwestii. No bardzo mnie to interesuje po prostu, jak to

funkcjonuje tutaj obiekt tych informacji. A odpowiadając na pytanie pani przewodniczącej odnośnie Port Serwisu i naszego apelu, no to tak, no my chcemy, żeby ten Port Serwis, od dawna chcemy, tak jak większość mieszkańców, żeby po prostu był poza Gdańskiem. Czy to jest, czy to jest coś złego, że mamy takie oczekiwanie? Wiemy z dyskusji, że były rozmowy między Port Serwisem, a portem i wojewodą, żeby go przenieść w głąb portu, co de facto zmusiłoby do budowy nowej instalacji. Co państwo zrobiliście, żeby tej niemieckiej spalarni tam nie było? No to jest po prostu zasadne pytanie. Pani nawet wątpi w ten apel, jego siłę, sprawczość, zapewne jest słusznie, no bo co z tego, że Rada Miasta apeluje? Ale i tak walczyście do upadłego, żeby apel w tej neutralnej formie nie było. Tak więc do tyle, jeśli chodzi o moje odpowiedzi, bo byłem tutaj wywołany. Dziękuję. I bardzo proszę o odpowiedź na to pierwsze pytanie, bo to, to tą procedurę składania obieg informacji, tą wiedzę powszechną, to jest interesujące. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Nie wiem tak dokładnie, o czym mówiła pani Czerniewska, bo nie było mnie w tym czasie na sali obrad. Natomiast jeśli chodzi o procedurę składania, to z tego, co mi jest wiadomo, zostali państwo poinformowani, że procedura jest taka, że do porządku obrad przewodniczący ma obowiązek przyjąć jeden druk klubowy złożony w odpowiednim terminie. Państwo przynieśli dwa i do państwa decyzji zostało zostawione, w jaki sposób będą państwo dalej procedować. Równie dobrze można by poczynić zarzut z tego, że państwo by złożyli dwa projekty uchwał i mogliby mieć państwo potem pretensje, że Biuro Rady państwa nie poinformowało, że któryś z nich nie został wprowadzony do porządku obrad. Bo tu też pojawiłoby się pytanie, który jest tym klubowym, który przewodniczący Rady Miasta ma obowiązek wpisać do porządku obrad i państwu została pozostawiona decyzja, co państwo dalej z tym zrobią.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Tak, zgadza się, tylko to było 21 sierpnia i wszystko się zgadza. Myśmy podjęli ostatecznie decyzję, że składamy jeden apel, jeden wniosek, jeden druk i to wszystko bardzo płynnie przebiegło. Natomiast moje pytanie było inne. Pytanie jest takie, skąd pani Czerniewska wie o tym wszystkim, o tych naszych perypetiach? Czy to jest powszechna procedura, że jakby inne kluby dowiadują się, jak wygląda składanie wniosków, jakie są błędy we wnioskach, jaka jest jakaś taktyka i tak dalej? Jeżeli tak jest, to życzyłbym sobie także otrzymywać takie informacje odnośnie innych klubów, innych wniosków z jakimś wyprzedzeniem, a nie tylko PDF-y podstemplowane tak jak wszyscy inni. Bo rozumiem, że pani przewodnicząca taką informację dostała z Biura Rady Miasta Gdańska. Z dwóch pań, z którymi ja rozmawiałem. Rozmawiałem też przez telefon z panią Wiolettą. Więc po prostu pytam. Nie wiem, może tak jest to powszechnie uznana praktyka, że się informuje wszystkich naokoło, jakie ruchy wykonuje inny klub, jakie podejmuje decyzje, jak chciał złożyć pewne dokumenty. Bo finalnie myśmy złożyli jeden apel. I to państwo wiecie. My złożyliśmy jeden apel i nie przed sesją dzisiaj, tylko 21 sierpnia. I to jest finalny produkt naszych rozmów, naszych dociekań w Biurze Rady Miasta Gdańska i naszej finalnej decyzji. Po prostu mnie ciekawi skąd ta wiedza.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Nie wiem co, kto, komu, kiedy powiedział i nie jest to miejsce do roztrząsania tego teraz. Jeżeli pan sobie życzy, możemy o tym porozmawiać później.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI -Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję pani przewodnicząca. W odpowiedzi na prośbę przewodniczącej Czerniewskiej dotyczącą informacji o tym, dlaczego Port Service dotychczas nie podjął działań modernizacyjnych, powiem tak. Mówi się, że historia powraca jako farsa. Więc spójrzmy na artykuł Trójmiasto.pl z 2016 roku. Tytuł "Port Service przeniesie się na obrzeża Gdańska?". I tutaj fragment artykułu. Cytuję. Urząd Marszałkowski w 2013 roku przeprowadził kontrolę w Port Service, w wyniku której zobowiązano firmę do gruntownej modernizacji. Przedsiębiorstwo opracowało trzy etapowe plany rozbudowy i wystąpiło niezbędne w tym przypadku pozwolenie na budowę. Dołączono do niego także raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Ostatecznie miasto nie wydało decyzji środowiskowej dla planów modernizacji. A teraz, szanowni Państwo, 2024 rok. Kilka dni temu informacja ze strony Urzędu Wojewódzkiego, cytuję. "Zgodnie z deklaracjami zawartymi w pismach o przedłużeniu umowy, Port Service ma dokonywać inwestycji stale zmniejszających emisję zakładu. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć ma być budowa hermetycznego magazynu w nowej hali przetwarzania odpadów. Dziś dzieje się to na terenie otwartym." Szanowni Państwo, to już 11 lat temu temat był przerabiany. Tymczasem dzisiaj Państwo chcecie przedłużyć na czas nieokreślonej umowy dla Port Service i być może za 10 lat, nie wiem czy ja, ale może inne osoby, inni radni spotkają się tutaj i będą przywoływać te cytaty sprzed kilku dni Urzędu Wojewódzkiego. Dziękuję.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Szanowna rado, panie radny Jankowski, jeżeli pan chciał się do mnie zwrócić po mojej obecności w Radzie Miasta Gdańska, zawodowo to jestem rzecznikiem wojewody, dyrektorem biura nigdy nie byłem. Jeżeli mówimy o tej instalacji, to po raz kolejny fakty. Czas na przeniesienie takiej instalacji to jest minimum, minimum 5 lat, szanowni państwo. Pan radny Jankowski mówi, że oni o przeniesieniu instalacji rozmawiali w grudniu ubiegłego roku. 5 lat a 9 miesięcy to jednak troszkę...

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Nie powiedziałem, tak, że w grudniu były prowadzone rozmowy. Mówiłem, że na stan w postaci, czyli na grudzień. Bardzo proszę, proszę jednak nie kłamać w dalszym ciągu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Teraz głos ma Pan radny Krystian Kłós.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Czyli były prowadzone rozmowy, które do grudnia 2023 roku nie zakończyły się niczym. Czyli nie było nawet czasu, żeby tą instalację gdziekolwiek przenieść, bo jak wspominałem, to jest minimum 5 lat. A takich instalacji nie kupuje się w każdym sklepie budowlanym, tylko tutaj pewne rzeczy trzeba wcześniej przygotować. Cały czas mówimy o jakichś rozmowach, a ja po weryfikacji cały czas nie mam... Urząd Wojewódzki nie odnajduje dokumentów potwierdzających jakiejkolwiek rozmowy w tym czasie. Pan wojewoda równie dobrze mógł rozmawiać o tym, że planuje wycieczkę na Księżyc, ale no to nie ma na to śladu. Jeżeli chodzi o ewentualnie zwoływane sesje. Szanowni państwo, rząd Zjednoczonej Prawicy przez 8 lat powoływał się na wyrok Suwerena, że to oni mają prawo w związku z decyzją wyborców rządzić tak, jak im się podoba. I teraz mamy rok 2024, kwiecień. Suweren zdecydował, że Klub Prawa i Sprawiedliwości nie jest w stanie samodzielnie złożyć wniosku o nadzwyczajną sesję Rady Miasta, bo po prostu ludzie was tutaj w tak dużej liczbie jak wcześniej nie chcieli. Następny temat to kwestia tego przeniesienia. Szanowni państwo, jeżeli rozwiążemy umowę, jej nie przedłużymy, to po raz kolejny podkreślam, trzeba zwrócić Port Serwisowi nakłady, które poniósł na zbudowanie i utrzymanie tej instalacji. Czemu wojewoda Drelich, skoro nie chciał tego zakładu w tym miejscu, nie podjął działań, żeby wycenić, ile skarb państwa będzie musiał spółce zapłacić, żeby tej umowy nie przedłużać? No to są setki miliony złotych prawdopodobnie. A nie wykonał tego. Starosta zwracał się o środki na wykonanie tych badań. Wojewoda nie znalazł pieniędzy, żeby dofinansować starostę. No przecież to jest teren skarbu państwa na tego typu działanie. Co do norm, Port Serwis spełnia wszystkie, zgodnie z tą decyzją zintegrowaną, wydaną przez marszałka, spełnia wszystkie normy środowiskowe, posiada certyfikaty europejskie, więc tutaj, jeżeli chodzi pod względem legalności i działalności tej środowiskowej, no spełniają wszystkie, wszystkie normy. W odniesieniu do słów jednego z radnych Prawa i Sprawiedliwości, co do jednej z leśniczówek, to wspomniany pan chociaż zostawił budynek, bo późniejszy szef Lasów Państwowych w Gdańsku, niejaki Obajtek, po prostu przygruchał sobie całą nieruchomość, pewnie razem z wyposażeniem. I cały czas, nie wiem, wy macie tą manię Niemców. Wszędzie widzicie Niemców, Niemcy są źli. Nie będę już pytał, jakimi jeżdżicie samochodami i tak dalej, i tak dalej, ale jak komuś ta niemieckość przeszkadza, no to ten budynek został oddany do użytku w roku 1901, czyli za czasów niemieckich, więc jak komuś ta niemieckość przeszkadza, to być może warto, żeby po prostu tutaj nie przychodził. Dziękuję bardzo.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja mogę powiedzieć panu, panie Kłós, komu niemieckość tej spółki mogła przeszkadzać, bo ja cytowałem pana prezydenta św. Adamowicza, który wskazywał, że prowadzi rozmowy z niemiecką spółką, a jeżeli chodzi o mówienie, kto postawił budynek, to ja chciałbym powiedzieć, że to miasto znajduje się na trupach, trupach ponad 10 tysięcy Gdańszczan wyrżniętych w pień przez niemiecki zakon rycerski w XIII wieku, więc cofajmy się do historii. Możemy się cofać, no możemy dalej mówić, jak Niemcy rżnęli Gdańszczan i to nie jest jakiś, nie wiem, antyniemieckość czy cokolwiek, tylko jak pan dobrze wie, pieniądze mają kapitał. Tu mamy niemiecką spółkę. Pan prezydent Adamowicz, świętej pamięci, mówił, że to jest niemiecka spółka. Jak pan Rakowski mówił, że to jest niemiecka spółka, pani prezydent Dulciewicz kręciła głową, jakby to był jakiś, nie wiem, argument taki, jak pan to teraz przedstawił,

ale ja widzę, że pan ogólnie ma problem ze słuchaniem. Ja znowu podkreślę to, że na dzień 20 grudnia 2023 roku stan negocjacji był tak, jak go przedstawiłem, co można sprawdzić w dokumentach. Pan lubi nimi szafować, lubi nimi szastać, lubi je wyciągać z Urzędu Wojewódzkiego, co moim zdaniem nie jest do końca zgodne z procedurą, jaka tam funkcjonuje, ale okej. Sprawdzimy, na jakiej podstawie pan gdzieś się tutaj przyniósł. Wiedziałby pan, na jakim poziomie były te negocjacje. Proszę porozmawiać z dyrektorem, czy też zastępcą dyrektora Wydziału Nieruchomości Skarbu Państwa, czy na przykład z panem Radosławem Rzepeckim z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który też brał udział w tych rozmowach. Panu by szczegółowo powiedzieli, na jakim etapie były te negocjacje. Pozwoliłem Port Serwis, jak słusznie zauważał to, który z moich przedmówców z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, mógł przewidzieć, że ta umowa nie będzie mu przedłużona. Wskazywało na to szereg czynników wola rządu, wola samorządu przytaczane już przeze mnie wypowiedzi prezydenta Adamowicza, pani prezydent Gdańska.

Część wypowiedzi nie została zapisana w protokole ze względu na nieczytelny przekaz.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny KLUBU PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI

Szanowni mieszkańcy, pragnę Państwu wyjaśnić, że w normalnie prowadzonym zdrowym biznesie, kiedy zawiera się umowę dzierżawy na 30 lat, to dzierżawca ma swego rodzaju, zwłaszcza, że to jest umowa, zgoda jest ze strony ministerstwa, więc dzierżawca ma pewność, że na 30 lat uzyskuje ten teren i uzyska zwrot z kapitału zainwestowanego w tym okresie. Oczywiście mogę zakładać, że taka firma, która inwestuje na 2 czy 3 lata przed terminem zakończenia umowy, ryzykuje, że te nakłady jej się nie zamortyzują. I dlatego cenię pracę wojewody Drelichy. że przez wszystkie lata nigdy z jego ust nie wypłynęły, jako przedstawiciela rządu, że ta umowa będzie przedłużona na dalszą działalność na terenie portu Gdańsk, blisko Nowego Portu. W związku z tym, gdyby rzeczywiście, nawet z poziomu ministerialnego, minister się wycofał z tej umowy, to na pewno zostałby Skarb Państwa pozwany o zwrot utraconych zysków, oprócz nakładów poniesionych i niezamortyzowanych na tym terenie. A więc zwrot utraconych zysków, alternatywny koszt. A więc zmierzanie do końca tej umowy było zdrowym, zgodnym z dobrą praktyką biznesową działaniem. I oto firma, która nie przygotowała sobie alternatywy, czyli terenu w inne miejsce, być może zakładała, że skończy się umowa, zamknął ten interes i po prostu tam się wszystko już zamortyzowało. Więc tego nie wiemy. Więc nie było możliwości robienia żadnych wycen, kalkulacji, a co będzie w przyszłości. Tym bardziej, że wojewoda, Urząd Wojewódzki jako jednostka budżetowa, wszystkie koszty ma zaplanowane i na zwiększenie różnego rodzaju kosztów musi mieć zgodę swojego ministra. A więc to byłyby środki rządowe, które powiedzmy z tego pionu administracji, musiałyby iść na tego rodzaju dywagacje. A co by było gdyby? A więc dzisiaj mamy taką sytuację i logika wskazuje, i mówię to do mieszkańców Gdańska, nie dążę do żadnej tutaj polemiki z państwem radnymi. Nie były wskazane żadne działania, które by kalkulowało co by było. Dzisiaj, 22 września kończy się umowa. Jeżeli tam są jakieś możliwości roszczenia, to spółka oczywiście z takimi roszczeniami się zgłasza. I dalej pracuje jedna strona i druga, i obie strony negocjują, nie ujawniają swoich stanowisk. Kropka. Ale ja to mówię do mieszkańców Gdańska, w podsumowaniu, jeśli chodzi akurat o ten

temat spalarni. Natomiast jeśli chodzi o kwestię pyłu węglowego, to już powiedziałem wszystko. Można odsłuchać. Dziękuję bardzo.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak, już tylko krótko, nie odnosząc się do wypowiedzi. Kilka spraw, jeżeli chodzi o wypowiedzenie, o nieprzedłużenie tej umowy. Zgodnie z jej zapisami, jeżeli by nie była przedłużona, to Skarb Państwa, jak wspominałem, musi zapłacić odszkodowanie spółce za to, że ta umowa... no ta umowa tak została zawarta 30 lat temu, nie ma co dyskutować, jest masakryczna, jest słaba, jeżeli chodzi o egzekwowanie czegokolwiek, liczy chyba 2 czy 3 strony żadnych zabezpieczeń. Ale do podsumowania. Jeżeli ta umowa nie została przedłużona, to jest konieczność zwrotu nakładów, które podniósł Port Service. Nawet nie są wskazane, co to są nakłady, czy to jest tylko kwestie techniczne, same instalacji, czy ewentualnie utraconego zysku. Umowa o tym nie mówi, no to kwestia pewnie sporów sądowych i tak dalej. Ale jest jeden istotny zapis, który mówi o tym, że dopóki te nakłady nie zostaną rozliczone, Port Service może działać. To powoduje, że kwestia ustalenia wysokości tych nakładów mogłaby spowodować, że bezumownie Port Service mógłby korzystać z tego terenu, pewnie znając, jak działają polskie sądy, szczególnie przy takich trudnych administracyjnych sprawach, trwałoby to kilka albo kilkanaście lat. Więc nawet jeżeli pani prezydent nie podpisałaby tej nowej umowy, to Port Service nadal by bez tej umowy funkcjonował. Teraz jest moment, kiedy ta umowa została podpisana, będzie przedłużona na negocjacje z Port Service, ale przede wszystkim na początku trzeba zbadać, ile będzie kosztowało ewentualne, ewentualnie jeżeli Port Service miałyby zniknąć, to ile to nas będzie kosztowało. Trzeba zabezpieczyć bezpieczeństwo, jeżeli chodzi o odpady naszego miasta i regionu. No szanowni państwo, Port Service utylizował m.in. bombę ekologiczną, które były na Przeróbce czy na Wyspie Sobieszewskiej. Wszyscy mówimy, że nie chcemy mieć takiej instalacji w mieście. Okej, to proszę mi wskazać, komu państwo chcą tą instalację przekazać? Bo domyślam się, jeżeli byłaby zmiana lokalizacji, to protesty mieszkańców, które byłyby przy tego typu inwestycji również by wystąpiły. Ja bym apelował, było dzisiaj dużo emocji, jeżeli ktoś poczuł się urażony, ja przepraszam, bo jakby to nie jest moja intencja, ale decyzje, jeżeli chodzi o nieprzedłużenie tej umowy, powinny naprawdę zapaść 5-6 lat temu, żeby wszyscy mieli czas na przygotowanie alternatywy dla tego rozwiązania. Pan Koralewski wspominał, że pan wojewoda nigdy nie mówił o tym, że ta instalacja zostanie, ale też nigdy nie mówił, że sobie jej nie życzy. Z dokumentów wynika, że był bardzo zapobiegawczy, albo mówił bardzo ogólnie, albo w ogóle nie odpowiadał na pisma. To pokazuje, że nie było determinacji ze strony wojewody w odpowiednim czasie, czyli około 5-6 lat temu, żeby ta instalacja została z tego miejsca zabrana. I takie są niestety smutne fakty. Dziękuję bardzo.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja też może podsumowując powiem tyle, że gdyby to zależało ode mnie, znaczy wiem, że tak można łatwo powiedzieć, ale gdybym był obecnie decyzyjny, to ja bym podpisał jakąkolwiek decyzję, nawet z narażeniem skarbu państwa. Wiem, że za to grozi odpowiedzialność, ale proszę mnie zamknąć wtedy. Ja jestem gotów ponieść

jakąkolwiek odpowiedzialność, również pozbawienia wolności, jeżeli od tego zależałoby to, że gdańszczanie nie będą umierać, nie będą chorować na raka i nie będą truci. I to jest obowiązek przede wszystkim państwa, samorządu, z nieoglądaniem się na jakiegokolwiek interesy jakiegokolwiek spółek i rząd polski, jak i też samorząd są w stanie podejmować takie decyzje. Dobrym przykładem tego jest wysypisko w obrębie gminy Cewice, gdzie właśnie tego typu decyzje podjęto. Tutaj może pan radny, rzecznik wojewody, sprawdzić sobie. Tam są protokoły z tego, jakie decyzje były podjęte. I tam skarb państwa, nie oglądając się na szkody, które skarb państwa poniesie, był gotów, żeby chronić mieszkańców, podjąć pewne decyzje, wydatkować ponad 40 milionów złotych ze skarbu państwa, żeby zacząć proces likwidacji tego wysypiska. I ja osobiście dopełniłbym wszelkich starań, również z możliwością narażenia siebie na odpowiedzialność, gdybym miał pewność, że to sprowadzi na mieszkańców Gdańszczan bezpieczne i czyste życie w ich dzielnicy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

No to szkoda, że jednak państwo nie podjęli tego wyzwania. Przez 8 lat mieli państwo naprawdę bardzo dużo czasu na to, żeby taką instalację zrobić w innym miejscu w województwie. W grudniu wszystko było gotowe, trzeba było go podpisać. Na tym wyczerpaliśmy listę mówców w tym punkcie. Przypominam, że do projektu uchwały druk nr 83 została zgłoszona poprawka. I zgodnie z procedurą głosujemy najpierw poprawkę do tego projektu uchwały. A zatem, kto z pań i panów radnych jest za poprawką wniesioną przez kluby radnych Koalicji Obywatelskiej i Wszystko dla Gdańska? Kto jest przeciwny, kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie poprawki (**druk 83**):

Za	21
Przeciw	8
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła poprawkę

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani przewodnicząca, zgłaszamy wniosek formalny. W związku z tym upolitycznieniem tej poprawki i graniem z mieszkańcami, po prostu wycofujemy nasz apel. To jest nasze oświadczenie, że go wycofujemy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. W tej sytuacji druk nr 83 został zdjęty z porządku obrad przez wnioskodawcę. Wniosek formalny przewodniczący Cezary Śpiewak-Dowbór.

Cezary Śpiewak- Dowbór – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

W imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej wnoszę o zarządzenie 3 minut przerwy. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

W takim razie zarządzam przerwę klubową, pięciominutową.

PRZERWA W OBRADACH

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni państwo proszę o ciszę na sali obrad. Informacja dla państwa radnych, że wpłynął wniosek o zmianę porządku obrad i wpłynął projekt uchwały i proszę, żeby państwo radni sprawdzili swoje skrzynki pocztowe, bo ten projekt uchwały macie już na swoich skrzynkach pocztowych. Jeśli chodzi o zreferowanie, to za chwilę, bo jeszcze technicznie e sesji ustawiamy, wprowadzamy ten druk do e sesji. Natomiast już dla państwa informacja, że można się z tym projektem uchwały zapoznać i może Cezary Śpiewak – Dowbór , który jest wnioskodawcą od razu by w tym czasie zreferował, żeby państwo mieli informację.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani przewodnicząca, chcielibyśmy złożyć wniosek o przerwę ,15 minut co najmniej.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dobrze, czy państwo chcą tę przerwę zanim ten projekt uchwały zostanie zreferowany, czy po tym?

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Nie, wrócimy i wysłuchamy tutaj referentów.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czyli najpierw przerwa a potem zreferowanie?

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Tak.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dobrze, to w takim razie przedłużam przerwę. W międzyczasie ustawimy e sesję.

PRZERWA W OBRADACH

CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo radni w związku z tym, że Prawo i Sprawiedliwość wycofało po przegłosowaniu poprawki zgłoszonej przez Koalicję Obywatelską i Wszystko dla Gdańska. Prawo i Sprawiedliwość wycofało projekt swojego apelu byliśmy zmuszeni do tego aby ta treść była uchwalona w innej procedurze. To znaczy Klub Koalicji Obywatelskiej i Wszystko dla Gdańska, wspólnie zgłosiliśmy apel o identycznej treści jak druk tak jak w poprzedniej części sesji o identycznej treści z uwzględnieniem przegłosowanej poprawki. Pozwolę sobie odczytać tę treść nad, którą głosujemy. Ta treść normatywna poprawki paragraf pierwszy, drugi, trzeci są dokładnie takie same ja pozwolę sobie odczytać, żebyśmy wszyscy mieli pewność nad czym głosujemy. I jeszcze wystąpię za moment jeszcze z jednym wnioskiem formalnym. Paragraf pierwszy Rada Miasta Gdańska Rada Miasta Gdańska, w związku z nadmierną immisją pyłów węglowych, wzywa Zarząd Morskiego Portu Gdańsk Spółkę Akcyjną z siedzibą w Gdańsku do podjęcia natychmiastowych działań na rzecz powstrzymania immisji szkodzących Mieszkankom i Mieszkańcom Gdańska. Nieskuteczność działań podejmowanych przez poprzednie władze spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A. w latach 2022 i 2023 wzbudzała protesty i społeczne niezadowolenie. Wzywamy nowe władze spółki Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A., aby niezwłocznie przedstawiły konkretny plan realnych działań, którego celem będzie redukcja immisji pyłów węglowych na zamieszkałe tereny zwłaszcza dzielnic: Nowy Port, Letnica, Brzeźno, Młyniska, Przeróbka, Stogi. Paragraf drugi. Rada Miasta Gdańska, w związku z wieloletnią bezczynnością byłego Wojewody Pomorskiego Dariusza Drelicha, sprawującego tę funkcję przez okres 8 lat (od 2015 roku do 2023 roku) z nominacji rządów Prawa i Sprawiedliwości, w zakresie gospodarki odpadami przemysłowymi, w tym odpadami medycznymi i innymi odpadami niebezpiecznymi, mając na uwadze bezpieczeństwo i zdrowie Mieszkanek i Mieszkańców Gdańska apeluje do Wojewody Pomorskiego oraz Ministra Aktywów Państwowych o podjęcie wszelkich działań, zmierzających do tego, aby na terenie Gdańska przestały funkcjonować inne niż hermetyczne i zeroemisyjne instalacje utylizacji odpadów. Paragraf trzeci. Powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska przekazanie niniejszego apelu Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Aktywów Państwowych, Wojewodzie Pomorskiemu, Prezydentowi Miasta Gdańska oraz parlamentarzystom z województwa pomorskiego. Drodzy państwo dyskusja tak a treść została przegłosowana przez większość Rady Miasta w drodze poprawki do apelu zgłoszonego przez Klub Prawa i Sprawiedliwości. Prawo i Sprawiedliwość wycofało wówczas swój druk a więc my zgłaszamy identyczną treść jako dwa koalicyjne kluby. I w związku z tym, że ten temat był już kompleksowo w całości przedyskutowany, składam również wniosek o głosowanie nad tym drukiem bez dyskusji. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Mamy zatem wniosek o zmianę porządku obrad i włączenie do porządku obrad druku nr 87 i to będziemy głosować w pierwszej kolejności. Kto z państwa radnych jest za włączeniem druku nr 87 do porządku obrad?

Głosowanie za włączeniem (druku nr 87):

Za	21
Przeciw	7
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Zatem porządek obrad został zmieniony i druk nr 87 został wprowadzony na koniec porządku obrad. Następnie mamy wniosek formalny o nieotwieranie dyskusji w tym punkcie. Odnośnie tego wniosku formalnego pan radny Andrzej Skiba. Bardzo proszę.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. W trosce o to , żebyśmy mieli pewność co do legalności tak proponowanych działań bardzo bym prosił pana mecenasa do, którego mam pełne zaufanie, żeby podał dokładna podstawę prawną, która umożliwi w tej sytuacji podjęcie uchwały bez dyskutowania nad nią. Nie mówię, że takiej możliwości nie ma ale myślę, że w trosce o praworządność proszę o wskazanie tej podstawy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowny panie radny, jest to regulamin Rady Miasta Gdańska, paragraf 17 podpunkt 3 i podpunkt 5. Do wniosków formalnych zalicza się wnioski o, i tutaj są wymienione, i w podpunkcie 5 jest głosowanie bez dyskusji.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Czy ja mogę jeszcze ad vocem do tej sytuacji, bo jeżeli ma być głosowany ten wniosek, to po raz trzeci mówię już, że uzasadnienie zawiera po prostu kłamstwa, związane z datami powołania zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Jeżeli to ma wyjść z tej izby, ten wniosek ma mieć jakąś ważność, no to będzie to kompromitacją, jeżeli państwo forsujecie wniosek, w którym daty powołania zarządu się nie zgadzają. To po pierwsze, a po drugie wypadałoby, to jest mój wniosek i moja prośba, żebyśmy mieli jednak szansę skomentować to, co się tutaj wydarzyło, dla mieszkańców Miasta Gdańska. To bardzo o to proszę. Ale po pierwsze proszę o zwrócenie uwagi na to, że państwo złożyliście projekt, który zawiera po prostu błędy, błędne informacje odnośnie dat funkcjonowania nowego zarządu.

CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Szanowni państwo, data tam wskazana to data ostatnich zmian w składzie zarządu tejże spółki i od tej daty zarząd spółki działa w takim kształcie, w jakim jest on obecnie. Dziękuję.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Jeśli ja dobrze kojarzę, to jest to data wpisania zmiany, zmiana w Krajowym Rejestrze Sądowym, natomiast zarządy odpowiadają i funkcjonują w momencie powzięcia stosownej uchwały. Te uchwały były podejmowane wcześniej, w kwietniu i w marcu odpowiednio. Więc wciąż jest to informacja, no nieprawdziwa po prostu, z której wynika później państwa argumentacja, że trzy miesiące to za mało i tak dalej. Więc jakby to jest to istotna kwestia. 24 maja, zgadza się, jest to wpis w KRS, ale sądy procedują uchwały spółek prawa handlowego, no przez jakiś czas. Uchwały powołujące członków zarządu czynią ich członkami zarządu w momencie podjęcia uchwały.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Mamy w takim razie wniosek formalny o głosowanie bez dyskusji i poddaję w tej chwili pod głosowanie tenże wniosek. Kto z Państwa radnych jest za wnioskiem formalnym? Kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

Głosowanie za wnioskiem formalnym bez dyskusji (druku nr 87):

Za	21
Przeciw	6
Wstrzymało się	1

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. 21 głosów za, 6 przeciwnych, 1 wstrzymujący. Zatem wniosek formalny został przyjęty i w tej sytuacji przechodzimy bezpośrednio do głosowania projektu uchwały druk numer 87. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały apelu? Kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

Głosowanie (druku nr 87):

Za	21
Przeciw	0
Wstrzymało się	7

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

APEL

Rady Miasta Gdańska

w sprawie podjęcia natychmiastowych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa i poprawy warunków życia mieszkańców dzielnic przyportowych w Gdańsku

z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. 21 radnych za, 0 przeciwnych, 7 wstrzymujących. Uchwała została podjęta. I przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad. Wnioski i oświadczenia osobiste.

PUNKT 5

WNIOSKI, OŚWIADCZENIA OSOBISTE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Zgłaszała się już pan radny Piotr Dzik, także bardzo proszę panie radny, udzielam panu głosu.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Pani przewodnicząca, koleżanki i koledzy, drodzy radni. W czerwcu miała tutaj miejsce dość burzliwa sesja z wystąpieniem mieszkańców. Pani Magda, która występowała w imieniu mieszkańców, poruszyła sprawę Dolnego Miasta, Głównego Miasta. Ja w odpowiedzi mojej, może trochę nadpobudliwej, po prostu powtórzyłem to, co od wielu lat powtarzałem. Było to zdanie nie radnego po części, ale jako prezesa Izby Restauratorów, stając w obronie przedsiębiorstw. Pani Magda uważa, że napisała skargę na mnie, że ja obraziłem ludzi. Nie moją intencją było kogokolwiek obrażać. Z seniorami bardzo często się spotykam. Rady Młodzieżowej również nie chciałem obrażać. Nie to było moją intencją. Natomiast konflikty w tamtym małym środowisku, które są, mają konflikty swoje wewnętrzne i są przenoszone na większy ogół. Jeśli kogoś ze starszych mieszkańców Gdańska, seniorów, czy Rada Młodzieży, czy ktokolwiek się poczuł obrażony, bardzo przepraszam, potrafię wyznawać słowa "dziękuję, proszę i przepraszam". Czynię to do właśnie seniorów, młodzieży i do mieszkańców Gdańska, starego Głównego Miasta. Również do mnie zadzwonił pan Grzegorz z Jelitkowa z ulicy Bałtyckiej. Też chciałbym się odnieść do tego, że moje słowa, które wypowiedziałem wtedy, wręcz przeciwnie, były wypowiedziane źle odebrane. Moją intencją było nikogo nie obrazić, a wręcz stanąć po ich stronie. Jestem przedsiębiorcą i to, że oni tam handlują, cokolwiek, bardzo ładnie to wygląda, często

tam spaceruje. I też, państwa, jeżeli źle odebraliście moje intencje, choć były wręcz za wami, a nie przeciwko wam, też przepraszam. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Pani przewodnicząca, w czasie dyskusji odnośnie apelu tamtej, która wystąpiła jeszcze, pani przewodnicząca Czerniewska kilka słów skierowała. Ja bym chciał bezpośrednio wyjaśnić, w czym rzecz. Proszę państwa, nigdzie nie jest napisane, nigdzie nie jest powiedziane, że musimy być radnymi, że tak powiem, z tej dzielnicy, którą reprezentujemy. Ktoś może mieszkać w jednej z 35 dzielnic Gdańska i być naprawdę dobrym radnym w zupełnie innych dzielnicach. Więc moje sformułowanie, że witamy panią radną Czerniewską w okręgu numer 1 jest raczej głosem zadowolenia, że oto też przedstawiciel klubu prezydenckiego, bo chyba tak to można określić, czy przedstawicielka, jeśli pani tak woli, po prostu w okręgu numer 1 zawita. Tam jakieś wątki z przeszłości, przyznam, że nawet zapomniałem, dopiero pani mi dzisiaj przypomniała o tym. Myślę, że nie ma sensu tego rozstrzygać. Ja tak powiem wprost, ja tam do pani nic nie mam. Jak pani urodziło się dziecko, to życzę pani jako matce, pani mężowi i dziecku jak najlepiej. Jak państwo mieszkacie w okręgu numer 1, to super, bo więcej mieszkańców, to może i więcej pieniędzy będzie w budżetach. Powiem więcej, jeżeli jakoś panią uraziłem, w co nie sądzę, to przepraszam, nie było to moją intencją. Dziękuję.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni mieszkańcy, mam przed sobą projekt apelu, który przyjęła Koalicja Obywatelska i Wszystko dla Gdańska przed chwilą na sesji Rady Miasta, w której zawarto inwektywy pod adresem poprzednich władz państwowych i wynika z tego, że z tego paragrafu, w którym to opisują, że zobowiązują ministra aktywów państwowych o podjęcie wszelkich działań zmierzających do tego, aby nie funkcjonowały inne niż hermetyczne i zeroemisyjne instalacje utylizacji odpadów. To jest oczywiście fizycznie niemożliwe, a ich wypowiedzi tutaj na tej sesji, w mojej ocenie, Rady Miasta Gdańska były tak, jakby byli adwokatami tej spółki. W uzasadnieniu tej uchwały napisali, że wojewoda pomorski poprzedniej kadencji 8 lat, 2 kadencji, Dariusz Drelich, nie podjął odpowiednich działań. Właśnie działał odpowiednio i nigdy nie zapowiedział, że przedłuży umowę tej spółce, że są jakiegokolwiek przesłanki do tego im przedłożyć w tym miejscu umowę z racji protestów mieszkańców, a więc jak najbardziej działał prawidłowo i to firma powinna sama szukać alternatywy dla swojej przyszłości. Bo zwykłą praktyką w biznesie jest, że przedsiębiorca, jeśli nie jest zmuszony do poniesienia jakichkolwiek kosztów, to ich nie poniesie. Przedsiębiorca jest po to, żeby mieć zysk i firma jest nastawiona na to, żeby mieć zyski. A więc to wszystko co robi ta spółka to jest robić dla zysku, a to co jest napisane w tej uchwale to jakoby wojewoda powinien umożliwić drogę do rozwoju dla tej spółki. Ona sama powinna znaleźć odpowiedni teren, zaproponować i tak dalej, przenieść to swoje pozwolenie zintegrowane w inne miejsce i tak dalej. Ale musiałyby ponieść pewne koszty. Tych kosztów nie chce być może czekała ryzykując do ostatniej chwili, bo rzeczywiście było

to wysokie ryzyko w tej sytuacji. A więc z powodu tych ewidentnych nieprawd, kłamstw, które się pojawiły tutaj i w uzasadnieniu i w tym samej treści uchwały nie mogliśmy tego apelu poprzeć, bo on jest tak naprawdę obłudny i nie wzywa do likwidacji tego obiektu w tym miejscu, w którym w tej chwili egzystuje. Stwarza mu w ten sposób jakąś płochą obietnicę, że kiedyś w przyszłości będzie zeroemisyjny i tak dalej, ale komin tam dalej funkcjonuje i egzystuje. Dziękuję bardzo.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja chciałem wyrazić duży szacunek i ukłon dla pana radnego, pana wiceprzewodniczącego Piotra Dzika, żeby się przyznać do pewnego błędu. To wymaga dużej cywilnej odwagi i jestem pod wielkim wrażeniem i szanuję bardzo za tą decyzję, którą pan dzisiaj podjął wobec mieszkańców Śródmieścia. A jednocześnie chciałem też podkreślić, podsumowując naszą dyskusję, że byliśmy świadkami pewnego politykierstwa, dużego zabiegu mającego na celu wprowadzić mieszkańców w błąd. Ta ostatnia uchwała, na którą głosowaliśmy jest prosto przykładem tego, w jaki sposób obecna okolica rządząca w mieście przedkłada politykę państwową, ogólnokrajową na dobro mieszkańców. I dopóki dalej będzie to trwało, niestety w Gdańsku nic się nie zmieni i miejmy nadzieję, że w przyszłości zostaną te błędy w jakiś sposób rozliczone.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja nigdy nie byłem przeciwko uchwale o Parku Kulturowym, to tutaj mówię głośno. Natomiast uchwała, która była przygotowana przez niektóry wydział była w Krakowie, to wtedy poruszałem ten temat też w czerwcu. W Krakowie jest 11 stron, we Wrocławiu 2,9, a u nas było 43. Była nieczytelna, a nam potrzeba, tak jak tu rozmawiałem z panią przewodniczącą i z panem radnym Kieturakisem nam trzeba dwa zapisy. Wyeliminować tych naganiaczy i wyeliminować muzykę głośną na starówce. Ja jestem za tym. Proszę pana, ja wielokrotnie, nawet żona się pytała gdzie ja chodzę, wieczorami 10, 11 wyjeżdżałem i nasłuchiwałem, czy to jest prawdą. Rozmawiałem wielokrotnie z panem właścicielem Miasta Aniołów, z Parlamentem, z innymi lokalami. Też miałem problemy i był jakiś czas spokój. Mam sygnał, że znowu Miasto Aniołów, to nawet nie z tego właściciela wina, bo on nie cały czas przesiaduje, to po prostu pracownicy sobie tak od czasu do czasu robią pod jego nieobecność. Naprawdę, bo jest to poważny człowiek, poważny przedsiębiorca. Też teraz miałem na Wzgórzu Mickiewicza problemy z mieszkańcami, tak mieszkańcy zgłaszali. Rozmawiałem ze sklepem, który generował problemy mieszkańców. Jestem tam gdzie trzeba, ale ja też muszę patrzeć od jednej strony jako przedsiębiorca w obronie przedsiębiorców, a z drugiej strony jako radny, przedstawiciel i opiekun mieszkańców Gdańska. I to staram się układać tak i naprawdę powiem panu, nawet z Powroźniczej, też o państwu mówiłem, zaprosiłem do siebie wspólnotę. Naprawdę, zaprosiłem, siedziałem, poczęstowałem. Ja staram się działać tak, żeby wszyscy byli w mieście zadowoleni. Nie jestem przeciwko upadkowi Parku Kulturowego. Dziękuję.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Panie przewodniczący, moja wypowiedź nie miała na celu w jakikolwiek sposób obrazić. To był szczerzy podziw z mojej strony.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, to co się wydarzyło przed chwilą doskonale obrazuje to, o czym mówiłem, czyli tą judaszową troskę, czyli taką fałszywą troskę o, w tym wypadku, dobro mieszkańców Gdańska. Państwo siłą przepchnęliście tą swoją wersję tego apelu entuzjazmu na twarzach nie widzę u nikogo. Wpadliście w zasadzkę partyjniactwa, politykierstwa kosztem mieszkańców oczywiście. Ubolewam, że to się wydarzyło tu na tej sali. No ale będziemy śledzić, jakie będą dalsze losy tego apelu i jakie przyniesie skutki. Bardzo dziękuję.

PUNKT 6

ZAKOŃCZENIE OBRAD

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nad tym wyczerpaliśmy porządek obrad dzisiejszej sesji. Dziękuję państwu za udział. Zamykam obrady. Dziękuję.

Obrady zakończono o godzinie 16.30

Przewodnicząca
Rady Miasta Gdańska

Agnieszka Owczarczak

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu w formie cyfrowej

Inspektor BRMG
Katarzyna Majewska

